

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

18006

18006

DZIEŁ WYBOROWYCH

Nr. 395

B. P. im. Ł.

William Blake Odgers.

Angielski Samorząd
* * * Miejscowy

z angielskiego oryginału

spolszczył

WOJCIECH SZUKIEWICZ.



Cena 25 kop.

W prenum. 19¼ kop.

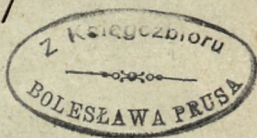
WARSZAWA
Redakcja i Administracja
14. Warecka 14.

1905.

1000071821



1134



William Blake Odgers.

Angielski Samorząd Miejscowy

z angielskiego oryginału

18006 spolszczył

WOJCIECH SZUKIEWICZ.

1134



WARSZAWA.
DRUK JÓZEFA SIKORSKIEGO, WARECKA 14.
1905.

144341



Дозволено Цензурою.
Варшава, 1 Августа 1905 г



35 (410)

Przedmowa tłumacza.

Na mocy postanowienia Komitetu ministrów o porządku wykonywania punktu 7-go Najwyższego Ukazu z dnia 12 grudnia 1904 r., dotyczącego Królestwa Polskiego (punkty 12 i 13), mają być niebawem wprowadzone w naszym kraju tak bardzo upragnione i tak niezmiernie potrzebne samorządne instytucje ziemskie i miejskie, któreby dały społeczeństwu naszemu pełną moc pracowania dla dobra i rozwoju własnego kraju.

Praca ta będzie nadzwyczaj trudna z przyczyny koniecznego zaczynania jej od samego niemal początku, kraj bowiem przez lat czterdzieści z górą pozbawiony był organów życia społecznego, nie wytworzył więc ani odpowiednich zasad samorządu, ani organizacyi, ani instytucyi, ani na koniec tak niezbędnej tradycyi i doświadczenia.

Lecz mimo całej trudności, zadanie musi być spełnione, i to spełnione możliwie sumiennie, oraz

umiejętnie; przy braku wyrobienia cnót obywatelskich i odpowiedniej rutyny o sumiennosc na razie będzie nieco trudno, jakkolwiek wątpić ani przez chwilę nie można, że brak ten zasadniczy zostanie usunięty bardzo szybko po wprowadzeniu instytucji samorządnych, które właśnie i ducha obywatelskiego wyrabiają i potrzebnej rutyny dostarczają.

Umiejętność rozpada się na teoretyczną i praktyczną; ta druga jest niewątpliwie od pierwszej ważniejsza, ale można ją zdobyć dopiero z czasem, w miarę dłuższego zajmowania się zagadnieniami samorządu miejscowego, czy to wiejskiego, czy też miejskiego; kiedy przeciwnie nabycie umiejętności teoretycznej wyłącznie od naszej dobrej woli zależy, ponieważ badanie instytucji samorządnych na całym bodaj świecie, gdzie one istnieją, nikomu nie zostanie wzbronione. Istnieje bowiem obfita literatura przedmiotu, której przyswojenie sobie obecnie jest naszym pilnym obowiązkiem.

Rzecz prosta, że przedewszystkim powinniśmy się starać o nawiązanie nici przerwanej tradycji własnej i sięgnąwszy w przeszłość, oblec w nowoczesne kształty to wszystko, co na ożywienie zasługuje, a wszak nie jedna obywatelska myśl, nie jedna zapoczątkowana instytucja znajdzie się w naszej niedalekiej przeszłości.

Następnie uda się zapewne zdobyć nie jeden wzór godny naśladowania w sąsiedniej Galicyi, która od lat czterdziestu posiada własny samorząd i rozwija się pod tym względem normalnie i pomyślnie; wiele dobrego w tym kierunku może nam przynieść najbliższy zjazd prawników i ekonomi-

stów polskich, wyznaczony na początek 1906 roku w Krakowie.

Nakoniec musimy sięgnąć do obfitej skarbnicy obcych, szczęśliwszych od nas narodowości, u których samorząd społeczny od wieków istniejąc, doszedł do wysokiego stopnia doskonałości. Pomiedzy temi narodami niewątpliwie pierwsze miejsce zajmuje Anglia, ten niemal ideał życia samorządowego i parlamentarnego. Na szczęście nasze, kwestya samorządu, kwestya obowiązków i praw obywatelskich, kwestya granic kompetencji władzy centralnej i administracyi wykonawczej tak bardzo w Anglii wszystkich obchodzi, że istnieje obfita i doskonała literatura tego przedmiotu, a czerpanie z niej pełnemi garściami, jeżeli wolno mi użyć tego wyrażenia, jest rzeczą wskazaną i rozumiejącą się samo przez się.

Czyniąc zadość zleceniu redakcyi *Biblioteki Dzieł Wyborowych*, która zmienione warunki naszego życia uwzględniając, zapragnęła dorzucić ze swej strony cegielkę do przyszłego gmachu naszego życia samorządowego, oddaję na użytek społeczeństwa przekład książki, omawiającej prawa i obowiązki obywatela angielskiego, napisanej przez Williama Blake Odgers'a, a noszącej tytuł: *Samorząd Miejscowy*. Przekład obejmuje całość, z wyjątkiem kilku drobnych ustępów, dotyczących się historyi samorządnych instytucyj angielskich, która żadnego dla nas praktycznego znaczenia mieć nie może, jakoteż z wyjątkiem całego jednego rozdziału, traktującego o Londynie, ponieważ samorząd miasta Londynu jest niezależny od samorządu reszty

kraju; ponieważ jest niezmiernie skomplikowany i ponieważ nie podobna go wprost zrozumieć bez dokładnej i szczegółowej znajomości historyi nie tylko Anglii, ale nawet samego miasta Londynu.

Po za tem przekład obejmuje wszystko, co nam daje autor angielski, a daje nam bardzo wiele, mówi bowiem o wszystkich istniejących instytucjach samorządu wiejskiego i miejskiego w Anglii, o ich obowiązkach i prawach, o ich wzajemnym do siebie stosunku i o stosunku do władzy centralnej, o ich zaletach i wadach, o pożądanych reformach i uzupełnieniach, o pożytku lub szkodzie, jakie one przynoszą w swej niezupełnie jeszcze doskonalej i na-prawy potrzebującej postaci, słowem, o całości niezmiernie zajmującego i ważnego dla nas w chwili obecnej przedmiotu.

Jestem pewien, że książka ta stanie się niezbędną w bibliotece każdego działacza społecznego, każdego dziennikarza i publicysty, każdego urzędnika i członka instytucji samorządnych, każdego narreszcie obywatela, który zapragnie zbadać i poznać do gruntu kwestyę samorządu miejscowego, a takim obecnie będzie niewątpliwie każdy mieszkaniec Królestwa Polskiego.

W miłej przeto nadziei, że spełniłem skromny wprawdzie, ale ważny obowiązek obywatelski, polecam niniejszą książkę pilnej uwadze wszystkich szczerych zwolenników i wyznawców samorządu miejscowego na ziemiach polskich.

Warszawa w lipcu 1905 roku.

ROZDZIAŁ I.

W S T Ę P.

Zakres samorządu miejscowego.—Znaczenie konstytucyjne.—Porównanie rządów centralnego i miejscowego w Anglii.—Położenie kobiet.—Przedstawicielstwo i podatki.—Wzajemny wpływ na siebie rządów centralnego i miejscowego.

Przedmiotem niniejszego tomu jest opisanie istniejącego ustroju samorządu miejscowego w Anglii, jakoteż podanie krótkiego opisu spraw, które pod władzę tegoż samorządu miejscowego podpadają. Ponieważ zaś żadna instytucja angielska nie może być zrozumiana w oderwaniu od swej historii, przeto do opisu różnych instytucji samorządu lokalnego został dodany zarys historyczny instytucji, stanowiących w swej całości system angielskiego samorządu miejscowego.

Przez samorząd miejscowy, w przeciwstawieniu do rządu centralnego, rozumie się administrację tych wszystkich spraw, które obchodzą mieszkańców pe-

wnego okręgu lub nawet pewnej miejscowości i które wprost nie dotyczą narodu jako całości. Samorząd miejscowy zajmuje się obowiązkami obywatela względem sąsiadów lub sąsiedztwa. Jego to bowiem obowiązkiem jest zaopatrywanie biednych i bezradnych. Administracya praw, kształcenie biednych dzieci, jakoteż troska o przytulki dla obłąkanych, szpitale, inne wreszcie potrzeby niezamożnych chorych, stanowią treść instytucyi samorządu miejscowego. Obowiązkiem obywatela jest też nie czynić samemu i nie pozwalać innym czynić na swym gruncie nic takiego, co przynosi szkodę zdrowiu, lub co staje w drodze komukolwiek do zgodnego z prawem korzystania ze swej własności. Świeże powietrze, zdrowe jadlo, wreszcie dobra woda są zasadniczymi warunkami zdrowia publicznego. Obowiązkiem samorządu lokalnego jest dogłębne, aby dana miejscowość była zaopatrzona w czystą wodę, aby środki spożywcze nie podpadały zafałszowaniu, aby powietrze nie ulegało zatruciu, aby ulice były należycie oświetlone, drogi zaś wystarczające na potrzeby i przedstawiające całkowite bezpieczeństwo.

Dopóki obracamy się w zakresie zasad ogólnych, nie ma wiele miejsca na spory co do właściwego zakresu samorządu miejscowego. Trudność polega dopiero na zastosowaniu przyjętej zasady do konkretnego wypadku. Bez względu na ustrój państwa, ogromna ilość spraw musi podlegać samorządowi miejscowemu. Sprawy te mogą być załatwiane bądź przez urzędników państwowych, bądź też przez mieszkańców danego okręgu. W Anglii wszystkie sprawy miejscowe załatwiane są przez samych mieszkańców, lub też przez ich przedstawicieli. Ten system zawsze w Anglii przeważał.

Teoretycy rządów konstytucyjnych kładą zawsze ogromny nacisk na potężny system samorządu miejscowego, który uważają za kamień węgielny wolności politycznej. I nie ulega wątpliwości, że

przodkowie dzisiejszych anglików w swych zgromadzeniach lokalnych nauczyli się tego poszanowania siebie, tego zmysłu samopomocy i ufania sobie samym, które uczyniły z narodu angielskiego to, czem jest obecnie. Lecz jakkolwiek wszyscy przyznają, że instytucje samorządu miejscowego odgrywają niezmiernie ważną rolę w życiu i w dziejach wolnego państwa, to jednakże właściwa natura tej roli nie jest tak bardzo jasna. Czy wolne i samorządne instytucje miejscowe stwarzają w całym narodzie ducha wolności, który pociąga za sobą konstytucyjny rząd centralny, czy też przeciwnie, rząd konstytucyjny, kierowany przez wolny naród prowadzi z konieczności do systemu wolnych instytucji miejscowych? Co jest przyczyną a co skutkiem? Lub też może zarówno rząd konstytucyjny, jak i zdrowe instytucje samorządu miejscowego, są jedynie zewnętrznym i widomym znakiem ducha wolności, ożywiającego cały naród, oddziałując naprzemiennie na ukształtowanie się charakteru narodowego? Jest to stara zagadka logiczna: *Post hoc vel propter hoc*. Ale jedno przynajmniej żadnej nie ulega wątpliwości, a mianowicie to, że całkowity system samorządu miejscowego może iść w parze z absolutnym brakiem wolności politycznej. Historia Indyi wskazuje, że samorządne instytucje miejscowe, odznaczające się ogromną żywotnością, mogą istnieć całkiem niezależnie od jakiegokolwiek rządu reprezentacyjnego i mogą być z powodzeniem kierowane przez ludzi, nie posiadających nawet pojęcia o wolności politycznej.

Na szczęście, nic podobnego nie zapisują dzieje Anglii. Nasze instytucje samorządu miejscowego zawsze przyczyniały się i obecnie jeszcze ciągle przyczyniają się do wolności politycznej. Instytucje zaś polityczne ani nie utrudniają, ani nie powstrzymują rozwoju niepodległości miejscowej. Zakres samorządu miejscowego wcale się nie zmniejszył; przeciwnie,

nawet, nieustannie się powiększa. Prawodawstwo ma obecnie raczej dążność odśrodkową, niżeli dośrodkową. Parlament uznał niepodobieństwo spełnienia wszystkich swych obowiązków i dlatego został zniewolony do przekazania wielkiej części władzy instytucjom samorządu miejscowego. W jednym wypadku atoli powzięto postanowienie w kierunku wprost przeciwnym, mianowicie w sprawie więzień. Pierwotnie więzienia znajdowały się pod kierunkiem instytucji samorządu miejscowego. Lecz aktem z roku 1877 zarząd więzień po długim sporze odebrano instytucjom miejscowym i przekazano rządowi centralnemu. Opozycja, która się przeciw temu aktowi utworzyła, twierdziła, że więzienia podobne są zupełnie do domów pracy i do przytułków dla obłąkanych, pozostawionych kierownictwu instytucji miejscowych. Na to znowu odpowiedziano, że przepisy kryminalne powinny być o ile możności jednostajnie stosowane w całym kraju. Więzienia zaś stanowią część całego ustroju kryminalnego, a dopóki pozostają pod zarządem niezawisłych instytucji samorządnych, dopóty nie można nawet marzyć o jednolitości w wydawaniu wyroków uwięzienia. Ten argument przeważał szalę i zgodnie z tą zasadą zarząd więzienia oddano rządowi centralnemu.

Przedmiotem tego tomu jest powiadomienie obywatela angielskiego o jego istotnych prawach i obowiązkach. W następnym rozdziale autor będzie usiłował przedstawić czytelnikowi ogólny zarys angielskich instytucji samorządnych, wziętych w całości. W następnych zaś rozdziałach będą poddane rozbiorowi poszczególne okręgi, a władze ich samorządne będą rozpatrywane szczegółowo. Wpierw jednakże należy porównać kilka wybitnych rysów zarządu miejscowego i centralnego w Anglii dla rozpatrzenia wszystkich podobieństw i różnic.

Przedewszystkiem angielskie instytucje miejscowe, zarówno jak i konstytucja polityczna, rozwi-

nęły się samorzutnie, a zatem nieregularnie. Pierwotnie obie instytucje jeżyły się anomaliami. Nawet obecnie od każdego ogólnego twierdzenia, dotyczącego obu instytucji, istnieje całe mnóstwo wyjątków, wprawiających w zamieszanie badacza i w zdumienie obywatela. Anglicy bardzo mało dbają o kształt i regularność; użyteczność stawiają wyżej ponad symetrię. I zaprawdę, gdzie, jak w Anglii, rząd partyjny należy do tradycyi, gdzie każdy wniosek, stawiony przez stronnictwo znajdujące się u władzy, spotyka się z opozycją partyi, będącej w mniejszości, tam symetria staje się ideałem nie do osiągnięcia: prawa tworzą się ostrożnie i na zasadzie kompromisu.

Uczyniwszy to ogólne spostrzeżenie, można powiedzieć, że angielskie instytucje miejscowe i polityczne rozwijały się w ten sam mniej więcej sposób. W czasach anglo-saskich obie były zasadniczo charakteru demokratycznego; potem obie stały się ciśniejsze i bardziej ekskluzywne; obecnie zaś nakoniec w obydwóch zasada reprezentacji panuje niepodzielnie. Nie należy atoli przypuszczać, że taki rozwój był bądź harmonijny, bądź współczesny. Angielskie instytucje miejscowe i państwowe nie upadły i nie szły naprzód razem. Każda grupa rozwijała się na własny sposób, nie zwracając uwagi na grupę drugą, jakkolwiek przecież te same siły społeczne i polityczne działały w obu wypadkach. Zarządy naszych hrabstw stawały się coraz arystokratyczniejsze właśnie wtedy, kiedy gminy zyskiwały prawo posyłania swych przedstawicieli do parlamentu; zarząd zaś spraw lokalnych w naszych gminach stawał się coraz ciśniejszy wtedy właśnie, kiedy po ścięciu Karola I i po wygnaniu jego drugiego syna wolność polityczna została zapewniona. Nawet instytucje samorządu miejscowego nie rozwijały się obok siebie równomiernie. Okręgi i gminy nigdy nie posuwały się równym krokiem. Poszczególne gminy

nie trzymały się w jednej linii. Żadna z wielu rad i żaden z wielu wydziałów samorządu angielskiego nie były wybierane według tych samych metod, lub przez tę samą klasę wyborców.

W sferze interesów politycznych zdaje się być rzeczą całkowicie naturalną, aby prawa jednostki ustępowały przed rangą, bogactwem lub wpływem terytoryalnym. Lecz należałoby przypuszczać, że na małych przestrzeniach, w zarządzie któremi ledwie garstka ludzi jest zainteresowana, nie powinno być żadnego ograniczenia zasady reprezentacyjnej. Tymczasem ma się wprost przeciwnie. Własność zawsze posiadała wagę w sferze samorządu miejscowego. Prawo wyborcze zostało naprzód rozciągnięte w celach politycznych, a potem dopiero w celu wybierania miejscowych ciał samorządnych. Pomijamy tutaj kilka ustępów z historyi systemu głosowania w angielskich instytucjach samorządnych, ponieważ praktyka życiowa wykazała już ich niedoskonałość i zniewoliła do ich porzucenia. Natomiast powiemy o próbie czynionej ze strony instytucji samorządnych, a zmierzającej do zapewnienia kobietom w zakresie samorządu miejscowego prawa wyboru, a nawet wybieralności. Pod tym względem angielski system lokalny poszedł dalej, aniżeli system polityczny. Kobieta w Anglii nie może brać udziału w wyborach politycznych, ani też nie może zasiadać w parlamencie. Jeżeli atoli ma odpowiednie kwalifikacye, to posiada wszystkie prawa w samorządzie miejscowym; może również piastować wiele urzędów miejscowych, nie wyłączając komisji szkolnej. Najważniejsze urzędy jednakże, a mianowicie urzędy radnego miejskiego lub gminnego, są do tej pory dla kobiety w Anglii niedostępne. Jako przepowiednia tego, co najbliższa przyszłość może przynieść Anglii, niechaj służy fakt, że w roku 1894 w Nowej Zelandyi parlament został wybrany zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn, jakoteż i to, że w tym sa-

mym kraju wybrano kobietę prezydentem rady gminnej.

Zarówno rząd centralny, jak i miejscowy, posiadają tę cechę wspólną, że nie pobierają żadnego wynagrodzenia: spełniają one wielką ilość pracy zupełnie bezpłatnie. Poprzednio istniała uderzająca różnica w klasie ludzi wybieranych do kierowania obydwojma systemami — różnica, która obecnie już powoli zanika. Mówiąc ogólnie co do rządu centralnego to władza polityczna spoczywa obecnie w rękach mas, lecz masy te wybierają swoimi przedstawicielami do parlamentu ludzi o wysokiem wykształceniu i takiejże inteligencji. Lecz trzydzieści lat temu zarząd spraw miejscowych we wszystkich niemal okręgach, z wyjątkiem najważniejszych, dostawał się przeważnie w ręce drobnych przekupniów, wskutek czego klasa ta posiadała nieproporcjonalną siłę wyborczą. Nie ulega żadnej wątpliwości, że niższa klasa średnia powinna być reprezentowaną w miejscowych ciałach samorządnych; lecz wielkiem złem była abstynencya wyżej ukształconych klas społecznych od brania właściwego udziału w zarządzie spraw miejscowych, jako też niewystarczające przedstawicielstwo klasy pracującej w miejscowych ciałach wykonawczych. W miarę wzrostu zaludnienia i w miarę powiększania się znajomości praw i warunków życia sanitarnego, zagadnienia samorządu miejscowego stają się coraz bardziej zawiślane, wskutek czego rozwiązaniu ich muszą się poświęcać coraz wyżej ukształcone inteligencye. Z drugiej strony jednakże ogromna część spraw, kierowana przez miejscowe ciała samorządne, jako to wykształcenie elementarne, opieka nad ubogimi, wreszcie mnóstwo ulepszeń sanitarnych, dotyczy bezpośrednio i niemal wyłącznie klasy roboczej. Wszystkie więc klasy społeczne powinny być bezpośrednio reprezentowane w instytucjach administracyjnych i pracować dla wspólnego dobra całego okręgu. Na szczęście, ostat-



nich dziesięć lat odznaczyło się postępem w tym kierunku na ziemi angielskiej.

Co się tyczy prawa wyborczego, to prawo głosu zarówno do rządu centralnego, jak i do miejscowego, daje wyłącznie posiadanie lub zajmowanie ziemi czy domu. Jeżeli atoli zwrócimy się tu do systemu opodatkowania, to znajdziemy ogromną różnicę pomiędzy podatkami państwowymi a miejscowymi; rząd centralny opodatkowuje zarówno własność realną, jak i osobistą, kiedy podatki miejscowe obejmują wyłącznie ziemię i domy. Państwo nakłada zarówno podatki pośrednie, jak i bezpośrednie; kiedy tymczasem podatki miejscowe z zasady są tylko bezpośrednie. Właściciel zostaje obłożony podatkiem w stosunku do swej w oczy wpadającej realnej własności, którą posiada lub zajmuje w postaci ziemi czy domów z wyłączeniem pozostałej własności w obligacjach, akcyach, gotówce, okrętach, meblach i tak dalej, jakkolwiek opłaca od nich podatek państwowy. Praktyka ta opiera się na bardzo wątpliwej hipotezie, że roczny wydatek na komorne w większości wypadków proporcjonalny jest do dochodu. Rzecz zatem prosta, że przy dzisiejszym systemie znaczna ilość bogactwa usuwa się od podatków lokalnych, bogactwa, które przy systemie idealnym powinno ponosić stosowną część ciężarów miejscowych. Dlaczego bowiem własność osobista nie ma tak samo opłacać podatku miejscowego, jak i własność realna? Prawda, że większość wydatków miejscowych wychodzi bezpośrednio na korzyść ziemi i domów; ale takie rzeczy, jak opieka nad biednymi i wykształcenie elementarne, nie mają żadnego związku z własnością ziemską na miejscu. Zdaje się więc być rzeczą słuszną, aby wydatki na takie sprawy obciążały w części przynajmniej zarówno istotny dochód, jak i łatwiej uchwytny wydatek.

Istnieje inny jeszcze przedmiot, zasługujący na daleko większą uwagę od tej, jaką mu do tej pory

poświęcano, a mianowicie wzajemny stosunek rządu centralnego i miejscowego. Gdyby historia prawodawstwa była w pełni opracowana, znalazłoby się niejednokrotnie, że jakaś wielka ustawa, dotycząca całego zjednoczonego królestwa, została poprzedzona prywatnym lub miejscowym aktem prawodawczym, uzyskanym dzięki staraniom małej grupy daleko patrzących polityków lokalnych i to na ich własną odpowiedzialność. Pomyślnym skutkiem uwieńczone doświadczenie miast Glasgowa i Birminghamu w kierunku ulepszonych mieszkań robotniczych, donoszenia o wypadkach zasłabnięć, lub wreszcie w kierunku gminnego zarządzania gazownią czy wodociągami, staje się prawidłem, które potęciło prawo dawcze stosuje wszędzie. Bardziej bezpośrednie działanie już nie jest wcale potrzebne. Rada gminna lub miejska przedstawia doskonale pole przygotowawcze do parlamentu. Rada okręgowa Londynu obecnie już wywiera wpływ na izbę poselską. Uchwały, powzięte przez instytucje miejscowe i przesłane rządowi, mają wielki wpływ na określenie jego stanowiska w wielu poszczególnych sprawach. Korespondencja, odbywająca się nieustannie pomiędzy urzędnikami rządów miejscowych a departamentami centralnymi, pozwala urzędnikom państwowym dotknąć się braków administracji miejscowej, ministrom zaś daje możność dostarczenia lekarstwa przy pomocy ustawodawstwa.

ROZDZIAŁ II.

OGÓLNY RYS ANGIELSKIEGO SAMORZĄDU MIEJSCOWEGO.

1. *Parafia*. Parafia jest obecnie uważana jako obszar świecki; stanowi ona podstawę nowoczesne-

go systemu samorządu miejscowego w Anglii. W Anglii i Walii, razem wziętych, istnieje obecnie 14,896 świeckich parafii. Z liczby tych jest 13,093 parafii wiejskich, a 1,803 miejskich. Z 13,093 parafij wiejskich 7,310 posiada radę parafialną; sprawami wszystkich pozostałych kieruje zgromadzenie. Zgromadzenie parafialne, instytucja starsza o całe setki lat zarówno od lordów, jak od parlamentu, doczekała się pełnego uznania z rąk parlamentu dopiero w roku 1894. Obecnie we wszystkich parafiach wiejskich zakrystya nie posiada już więcej żadnej władzy, z wyjątkiem w sprawach kościoła i kościelnej dobroczynności. Rada lub zgromadzenie parafialne posiada nadzór nad całym majątkiem parafialnym, ma głos w zarządzie dobroczynnych funduszów parafialnych, ma prawo sprzeciwić się zamknięciu jakiejkolwiek drogi lub ścieżki publicznej w parafii, ubiegać się o ustanowienie komisji szkolnej, nakoniec czynić pewne postanowienia w kwestyi zaopatrzenia parafii w oświetlenie, łaźnie, pralnie, cmentarze, pola zabaw i biblioteki publiczne.

2. *Osada miejska.* W Anglii i Walii istnieje obecnie 307 osad miejskich. Z tych dziewiętnaście posiada, na zasadzie dawnego zwyczaju, organizację powiatową. Pod względem administracyi sądowej i kilku innych jeszcze spraw są one uważane za oddzielne powiaty; pod względem wszystkich innych spraw są jedynie osadami. Aktem z roku 1888 został stworzony nowy gatunek osad miejskich, noszących miano osad powiatowych. Takich osad jest obecnie 64. Inne osady posiadają osobne kwartalne roki sądowe, którym przewodniczy urzędnik, nazywający się rekorderem; wiele innych posiada osobną komisję sędziów pokoju.

3. *Unia.* Unia jest grupą parafii, zjednoczonych na zasadzie aktu z roku 1834 w celach wykonywania prawa o ubogich; pojedyncza parafia, o ile jest dostatecznie duża, może sama stanowić unię

W każdej unii administracyą prawa o ubogich zajmuje się rada opiekuńcza. Opiekunowie są wybierani przez parafie; każda parafia w unii, licząca nie mniej niż 300 mieszkańców, wysyła co najmniej jednego przedstawiciela. Obecnie niema już żadnych opiekunów urzędowych; ale każda rada ma prawo kooptowania dwóch członków dodatkowych. W okręgach miejskich rada okręgowa i rada opiekuńcza są wybierane oddzielnie i mogą się składać z całkiem innych osób. W okręgach wiejskich dzieje się atoli inaczej. Opiekunowie, jako tacy, nie są już więcej obierani dla jakiejkolwiek parafii wiejskiej; osoby, wybrane jako członkowie wiejskiej rady okręgowej, są równocześnie z konieczności opiekunami biednych. Każdy z wybranych reprezentuje własną parafię w radzie opiekuńczej całej unii, bez żadnego specjalnego wyboru w tym celu, a to pomimo, że wiejska rada okręgowa i rada opiekuńcza są ciałami zupełnie odrębnymi.

4. *Powiat.* Obecnie istnieje 1,772 powiaty (w Anglii i Walii); z tych 307 osad, 785 okręgów miejskich, a 680 okręgów wiejskich. Istnieje obok tego jeszcze 60 portowych okręgów sanitarnych. Na mocy aktu z roku 1804 każdy okręg miejski i wiejski posiada swoją radę okręgową, która jest jedyną władzą sanitarną i główną, ale nie jedyną w okręgu, władzą drogową.

5. *Okręgiem szkolnym* może być osada, parafia, część parafii, lub wreszcie grupa drobnych parafii, zjednoczonych w celach szkolnych z rozporządzenia departamentu szkolnego. W osadzie wyborcami są osadnicy; w parafii zaś opłacający podatki. Rada szkolna musi być wybrana w każdym okręgu, w którym organizacya publicznych szkół elementarnych okaże się niewystarczającą. Gdzie zaś organizacya jest wystarczająca, wyborcy mogą mimo to posiadać radę szkolną, jeżeli sobie tego wyraźnie życzą; jeżeli jednakże nikt sobie tego nie życzy, musi być

obrona komisya, czuwająca nad przeprowadzeniem w praktyce prawa o przymusie szkolnym. W osadzie wyznacza taką komisję rada miejska, gdziein-dziej rada opiekuńcza, albo nakoniec w rzadkich wypadkach miejska rada okręgowa. Szkoły dla biednych dzieci, odmienne od szkół w domach roboczych, mogą być wzniesione przez kombinację unii lub parafii, niekoniecznie należących do tej samej unii.

6. *Powiat.* W Anglii i Walii istnieją obecnie 62 powiaty administracyjne. Każdy wybiera swoją radę powiatową, posiadającą i wykonywającą wszelką władzę, która poprzednio należała do sędziów, zasiadających na kwartalnych rokach sądowych. Ale funkcyje sądowe nie zostały przekazane radzie powiatowej. Liczne obowiązki rady powiatowej będą wyszczególnione w rozdziale dziesiątym. Obecnie istnieje tendencya poruczania radzie powiatowej coraz większej ilości pracy i postawienia jej do pewnego stopnia ponad radami okręgową i parafialną, mieszczącemi się w granicach powiatu. Rada powiatowa ma obowiązek dopatrzenia, aby mniejsze władze wykonywały powierzone im obowiązki; ona to rozstrzyga o zakresie ich działania oraz ich spory; ogólnie biorąc, rada powiatowa kieruje pracą samorządu miejscowego w całym powiecie. Sama jednakże pozostaje pod kontrolą rady królewskiej i odrębnego wydziału w sprawach samorządu miejscowego.

ROZDZIAŁ III.

P A R A F I A.

Obwód miejski. — Dwór. — Dawna parafia. — Rozmaite rodzaje parafii. — Dzisiejsza parafia świecka. — Zakrystya. — Akt z r. 1894: — Zgromadzenie parafialne. — Rada parafialna. — Parafia duchowna.

Obwód miejski.

Wielu pisarzy oddawało się z zajęciem kreśleniu pokrewieństwa pomiędzy anglosaskim obwodem miejskim, angielską parafią, francuską lub belgijską gminą, wreszcie indyjską wsią. Twierdzą oni, że wszystkie te formy są tylko odmianami jednego wspólnego typu, powtarzającego się wszędzie tam, gdzie występuje rasa aryjska. Zasadnicze rysy indyjskiej gminy wiejskiej opisane przez sir Henryka Mainesa, odnajdują się w marchii dawnych Teutonów, która ma być rodzicem obecnego obwodu miejskiego i parafii. Marchia, podobnie jak i gmina wiejska, była zamieszкана przez grupę rodzin połączonych mniej lub więcej fikcyjnym węzłem pokrewieństwa, która wspólnie posiadała ziemię, uprawiając ją na zasadzie tego samego systemu rolnego. Prawa i obowiązki tych współwłaścicieli stanowiono i regulowano na zasadzie przypuszczenia, że wszyscy byli sobie pokrewni. Ślady dawnego systemu trzypolowego istnieją do dziś dnia w odległych parafiach angielskich; nie ulega wątpliwości, że wspólne grunty były w wielu miejscach uprawiane zagonami, niejednokrotnie przy pomocy pracy zbiorowej. Ale nie ma dowodu na to, aby kiedykolwiek ogólny system demokratycznego komunizmu wiejskiego prze-

ważał w Anglii. Podobieństwo zwyczajów nie dowodzi wcale wspólnego pochodzenia. Wszystko, co możemy powiedzieć, to chyba to tylko, że niewątpliwie system wspólnego uprawiania gleby przeważał kiedyś w Anglii i że tam, gdzie przeważał, pozostawał prawdopodobnie pod kierunkiem mieszkańców każdego obwodu miejskiego, zorganizowanych w zgromadzenie.

Obwód miejski (po angielsku *township*, wymawiając *tuanszip*) wziął swoją nazwę od wyrazu *tun*, czyli płot, który otaczał grupę gospodarstw wiejskich. Naokoło zaścianków rozciągały się pola uprawne, przeważnie posiadane wspólnie, czasami jednak i oddzielnie przez pojedynczych mieszkańców obwodu. Konstytucja typowego obwodu była demokratyczna. Każdy wolny obywatel (a więc nie poddany, odrabiający pańszczyznę) brał udział w zgromadzeniu, które uchwalało swój własny regulamin, wybierało urzędników i kierowało wszystkimi sprawami.

Dwór.

Podbój normandzki nie wpłynął pierwotnie na obwód miejski i jego radę. Dopiero za dni okrutnego i dzielnego Henryka II, kiedy to system feudalny zapuścił korzenie i rozkwitł w całym kraju, manor, czyli dwór razem ze swym lordem zaczął grozić zajęciem miejsca demokratycznego obwodu.

Manor czyli dwór był kawałkiem ziemi nieoznaczonej wielkości, zbiegającym się częstokroć z obwodem miejskim, czasami z całą grupą obwodów, czasami znowu całkiem niezależnym osobnym kawałkiem ziemi. Cechę specyjalną temu kawałkowi ziemi nadawała okoliczność, że każdy posiadający w danych granicach szmat gleby uprawnej, człowiek wolny, czy poddany, otrzymywał go od jednego i tego samego pana (lorda). Obowiązkiem tego ostat-

niego było wzniesienie sobie gdziekolwiek domu mieszkalnego, od czego według niektórych historyków pochodzi nazwa *manora*, mianowicie od łacińskiego *manere*—mieszkać. Tenże sam lord zazwyczaj, powiedzieć można zawsze, udzielał części dworu pewnym wolnym dzierżawcom na warunkach ściśle określonych. Inne części dworu albo manoru zajmowali podwładni, obowiązani do uprawiania ziemi lorda. Reszta stanowiła ugór, na zasadzie fikcyjnego prawa feudalnego stanowiący własność lorda, faktycznie zaś należący do wszelkiego rodzaju dzierżawców na zasadzie wspólnego użytkowania. Jeden i ten sam człowiek mógł być panem kilku dworów, a w takim razie posiadał w każdym zastępcę, który utrzymywał osobny dwór i prowadził osobne rachunki. Każdy dwór posiadał sąd, który miał moc tworzenia pomniejszych praw i załatwiania spraw miejscowych. Niektóre dwory wykonywały nawet znaczną władzę sądową w sprawach kryminalnych.

Ten system dworski był bardzo cenny w chwili, w której groziło niebezpieczeństwo od nieprzyjaciela, wtedy bowiem dobrze było spokojnemu rolnikowi wiedzieć, że mógł domagać się opieki od potężnego lorda, mieszkającego tuż obok w swym zamku. Ale odwrotna strona medalu przedstawiała się o wiele mniej korzystnie. Osłona przed wrogiem miała być okupiona tylko wyrzeczeniem się niezawisłości. Lord - protektor był miejscowym autokratą. Sądy dworskie dążyły stale do utrzymania ludności w ucisku. Wszyscy dzierżawcy byli obowiązani do lenna i do usług osobistych wobec lorda. Poddani, przywiązani do ziemi, musieli odrabiać pańszczyznę. Ziemia, stanowiąca wspólną własność parafii, została uznana jako część dworu, przysądzona lordowi przez króla. Poprzedni współwłaściciele otrzymali tylko bardzo ograniczone prawo wypasu w lasach i na polach. Prawa nie były już więcej stanowione

przez zgromadzenie parafialne, lecz przez sąd dworski pod kierunkiem samego lorda lub jego zastępcy. Wszystkie inne prawa włościan były zresztą zawsze wystawione na wielkie niebezpieczeństwo, ile razy sam lord lub jego zastępca odznaczał się szczególniejszą energią i bezwzględnością.

Dawna parafia.

Wtedy to pod rządami Henryka III i Edwardów parafia nabrała znaczenia, a świecki ksiądz walczył w obronie swych biednych parafian. Co to była parafia? Była to *paroikia*, czyli schronienie proboszcza, okręg, który obsługiwał jeden proboszcz, obszar, który opłacał dziesięciny, oraz inne kościelne podatki jednej i tej samej osobie. Słyszy się częstokroć twierdzenie, że dwór (*manor*) jest dawnym obwodem (*taunship*), uważanym jako część systemu feudalnego, parafia jest zaś tym samym obwodem z kościelnego punktu widzenia. Obydwa te twierdzenia są zanadto ogólne na to, aby mogły być ścisłemi, jakkolwiek o wielu miejscowościach można to z całą słuszością powiedzieć. Jeżeli wielki obwód posiadał kościół i własnego księdza, prawie zawsze stawał się parafią. Czasami dziekan polecił obwodowi miejskiemu zbudowanie kościoła, a mieszkańcy czynili wszelkie wysiłki, by tylko polecenie to wykonać. Jeżeli atoli dana miejscowość nie posiadała kościoła, nie była parafią. Ztąd więc pochodziło, że gdy obwód był za biedny na to, lub za mały, aby utrzymywać własny kościół i własnego księdza, musiał połączyć się z innym obwodem lub innymi obwodami. Zdarzało się to częściej w północnej Anglii, gdzie ludność była bardzo rzadka, aniżeli w południowej. Ztąd więc parafia, podobnie jak i dwór, mogą składać się z jednego lub wielu obwodów. System parafialny przeważał w znacznej części Anglii już za czasów Edwarda Wyznawcy; ale dopiero

za panowania Edwarda Trzeciego podział królestwa na parafie stał się zupełny.

Ksiądz parafialny był zapewne najbardziej wykształconym, jeżeli nie jedynym wykształconym mieszkańcem parafii. Miał on zaiste niejedną walną bitwę do stoczenia z zarządcami dworu w trzynastym i czternastym wieku. Przez przeciąg kilku pokoleń wynik walki był wątpliwy; jeżeli ksiądz przemógł w jednej parafii, lord i jego zastępca podnieśli głowę w drugiej. Nakoniec jednakże kościół odniósł ostateczne zwycięstwo, a dokonał tego przy pomocy zebrania parafialnego. Ksiądz wskrzesił lub ożywił dawne zgromadzenie obwodu miejskiego, wychodzące już prawie z użycia. Należy się dziwić, dlaczego zgromadzenie dworskie, w którem branie udziału było przymusowe, nie zajęło natychmiast miejsca dobrowolnego zgromadzenia się mieszkańców obwodu. Nie stało się tak jednakże, być może, właśnie dlatego, ponieważ branie udziału w zgromadzeniu dworskiem było przymusowe. Włościanin trzymał się uporczywie swych praw; ponadto czuł dobrze, iż w zgromadzeniu dworskiem nie posiadał głosu i że nie mógł brać istotnie udziału w obradach. Tradycja zgromadzeń miejskich żyła jeszcze, a ksiądz umiał okoliczność tę doskonale wyzyskać. Wezwał on mieszkańców obwodu, aby odbywali zgromadzenia w kościele parafialnym, w którym sam zajmował naczelne stanowisko. Zgromadzenie obwodu miejskiego stało się zgromadzeniem parafialnem; ksiądz przewodniczył, a lord i jego zastępca byli jedynie parafianami. W kościele wszyscy byli równi, wszyscy byli wolni: nawet kobietom wolno było brać udział w naradach. Te to zebrania parafialne podsycaly iskrę życia i nadziei u cierpliwych włościan. Dążyły one zawsze do kształcenia i podnoszenia ludu. Klasy niższe i średnie za panowania królów angielskich z rodziny Plantagenetów, jakoteż

w ciągu Wojny Róż, głównie zawdzięczały zachowanie swych wolności swemu duchowieństwu.

Obrady na zebraniu parafialnem nigdy nie ograniczały się do spraw kościelnych. Pierwotnie różnica pomiędzy sprawami świeckimi a kościelnymi nigdy nie była ściśle przestrzegana, albo raczej wcale nie istniała. Biskup zasiadał w sądzie powiatowym i brał spory udział w kierowaniu sprawiedliwością, jakoteż wielu sprawami świeckimi. Tak samo zgromadzenie parafialne od samego początku brało niejaki udział w świeckich sprawach danej miejscowości. Raz na rok na zgromadzeniu parafialnem byli wybierani urzędnicy parafialni, obowiązki ich były zarówno świeckie, jak i kościelne. Parafia posiadała znaczny majątek realny i osobisty, jako to domy, stada owiec, książki, ubrania, meble i klejnoty. Poborcy zbierali komorne, kary, opłaty, oraz inne dochody parafialne; tym funduszem administrowali specyjalni urzędnicy kościelni, przedstawiający corocznie zgromadzeniu parafialnemu rachunki z wydatków. Bilans odczytywano w nawie kościelnej. Rachunki parafialne, dokonywane w taki sam sposób od roku 1349, istnieją do dziś dnia. Tak więc ku końcowi czternastego wieku każda parafia była zorganizowaną gminą demokratyczną, kierującą swemi własnymi sprawami, i to kierującą dobrze.

W miarę wzrastania władzy królewskiej, w miarę upadania poddaństwa i pańszczyzny, władza lorda malała. Ciągłe wprowadzie utrzymywał on swój sąd dworski, lecz przestał już odgrywać ważną rolę w samorządzie lokalnym. Juryzdykcyja dworska była w wielu razach mniej lub więcej szczegółowo ograniczona przez akt nadawczy, a ksiądz miał na tyle sprytu, aby sąd dworski do tych właśnie przyznanych mu spraw ściśle ograniczyć. Wszystkie nowe sprawy, świeckie zarówno, jak i kościelne, leżące poza juryzdykcyą dworską, dostawały się pod kie-

rownictwo zgromadzenia parafialnego. Następnie zaczęto odczuwać, że przystojniej jest, aby parafianie odbywali swe zebrania w zakrystyi raczej, aniżeli w kościele, jakkolwiek wszystkie wiadomości parafialne ogłaszano w kościele, jak dawniej. Od tego miejsca gromadzenia się samo zgromadzenie wzięło nową nazwę: zgromadzenie parafialne stało się „zakrystyą“, której zawsze jeszcze proboszcz przewodniczył. Parafia stała się określoną jednostką powierzchni dla wszystkich celów samorządu miejscowego. Przewaga parafii została nakoniec ustalona przez akcyę ciała prawodawczego, kiedy prawo o biednych zostało nadane przez słynny statut Elżbiety. Przez długi czas opiekę nad biednymi uważano za obowiązek religijny, przeważnie spadający na klasztory. Ponieważ zaś klasztory pozamykano, Anglia zaś była pełna nędzarzy, obowiązek ten zrzucano na barki parafii. Akt z roku 1601 postanowił, aby opiekunowie biednych byli wybierani dla każdej parafii, czyniąc równocześnie urzędników parafialnych tymiż opiekunami. Od tego czasu ile razy władza prawodawcza nakładała na jakąkolwiek miejscowość nowe obowiązki, z zasady przekładała organizacyę kościelną nad feudalną, obciążając niemi parafię, a nie dwór. W ten sposób dochodzimy do nowożytniej parafii z dwiema istotnemi częściami jej organizacyi, z zakrystyą i dozorcami.

Rozmaite rodzaje parafii.

Pierwotnie parafia kościelna i świecka były całkowicie identyczne. Prawo pospolite nie знаło pomiędzy niemi żadnej różnicy. Nawet jeszcze na początku zeszłego stulecia granice ich we wszystkich niemal przypadkach schodziły się. Wtedy w Anglii i Walii były razem 10,152 parafie, różniące się ogromnie zarówno w obszarze, jak i liczbie zaludnienia. Istniała także pewna ilość miejscowości

pozaparafialnych. Większość ich stanowiły moczary i lasy; ale niektóre mieściły się w miastach nawet, wyłączonych ze szczególnych powodów i posiadających własne kaplice. Niektóre większe parafie były dla celów drogowych lub kościelnych podzielone na obwody, parafie kaplicowe, lub wioski. Nie mniej niż 1,300 tych starożytnych parafii posiadało zewnętrzne części całkowicie oderwane i porozrzucane po sąsiednich parafiach. W miarę wzrostu i przemieszczania się ludności okazało się rzeczą konieczną przekształcić granice tych parafii. Ale władza prawodawcza jak zwykle w takich razach, nie chciała dopuścić do tego, aby wiedziała prawica, co robi lewica. Czyniono sprzeczne usiłowania w celu dopięcia tego samego zamiaru. Dla celów świeckich wiele obszernych parafii zostało, jak widzieliśmy, podzielonych, a granice wielu innych zostały przerobione na mocy całego szeregu specjalnych aktów parlamentu; w niektórych wypadkach małe parafie połączono z sobą. Dla celów kościelnych natomiast istniały naprzód liczne akty, czyli postanowienia lokalne, a potem dopiero dwa odrębne rodzaje aktów parlamentu, przy pomocy których nie mniej niż 3,629 nowych okręgów i parafii utworzono w Anglii i Walii pomiędzy rokiem 1818 a 1896 dla celów kościelnych. Przy zaprowadzaniu tych podziałów kościelnych nie wiele albo nawet wcale nie zwracano uwagi na zmiany, które niemal równocześnie były czynione w tych miejscowościach w celach reformy zarządu świeckiego. Obecnie w Anglii i Walii jest 14,896 świeckich parafii; obok tego jest 13,822 parafii kościelnych, a tylko w jednej trzeciej ogólnej liczby parafii granice podziału świeckiego i kościelnego schodzą się z sobą.

Byłoby to niezmiernie cenną reformą, gdyby wydział samorządu miejscowego i Kościół zechciały wspólnie rozważyć podział kraju na parafie i dojść do jakiegoś porozumienia, na mocy którego te nie-

zgodne z sobą obszary zostałyby doprowadzone do jasności, tak, aby w przyszłości ten sam obszar mógł stanowić gminę dla wszystkich celów bez wyjątku. Obecnie ile razy jest mowa w Anglii o jakiejś parafii, mówi się: o świeckiej, czy kościelnej?

Ale źródło zamieszania na tem się nie kończy, Istnieją bowiem jeszcze inne parafie obok świeckiej i kościelnej. Po stworzeniu tak zwanych unii władza prawodawcza zaczęła uważać parafię jako jednostkę, mającą znaczenie jedynie co do danin dla biednych. Była to przestrzeń, na której zbierano osobne daniny. Władza prawodawcza dała dwa razy ścisłą definicyę tego pojęcia: „We wszystkich statutach, o ile niema w tekście przeciwnego orzeczenia, słowo „parafia“ ma, obok innych znaczeń do słowa odnoszących się, oznaczać miejsce, dla którego jest lub może być wyznaczona osobna opłata dobroczynna, lub dla którego osobny opiekun jest lub może być mianowany“. Wyszukana niejasność tego określenia jest dobrą ilustracyą zamieszania, jakie w roku 1866 panowało we wszystkich lokalnych sprawach w całej Anglii.

Obok parafii świeckich, kościelnych i dobroczynnych istniały jeszcze dwa inne rodzaje parafii, zasługujące przynajmniej na pobieżną wzmiankę. Istniała i do tej pory jeszcze istnieje parafia dodatkowa, określona przez statut jako miasto, obwód, cyrkuł, parafia, miejscowość lub okręg, z których można ściągać osobny podatek dochodowy lub gruntowy, albo dla których może być całkiem prawnie naznaczony osobny poborca w celu pobierania jednego lub drugiego podatku. Istniała także parafia drogowa, określona w odpowiednim akcie jako „wszelka parafia, obwód miejski lub miejscowość, utrzymujące swe własne szosy, jeżeli nie były włączone do okręgu drogowego lub do miejskiego okręgu sanitarnego“, a określenie to dowodzi jednego przynajmniej, mianowicie, że parafia drogowa nie

była wcale identyczna z jakimkolwiek bądź innym rodzajem parafii. Ostatni rodzaj parafii został jednakże zniesiony aktem parlamentu z roku 1894.

Parafie są bardzo nierówne tak pod względem obszaru, jak i zaludnienia. Wiele parafii nie liczy więcej niż 50 akrów, inne zaś przenoszą 10,000 akrów. W roku 1891 jedenaście parafii nie posiadało wcale mieszkańców; 6,367, czyli 43% całej liczby posiadało poniżej 300 głów; 7,813 pomiędzy 300 a 10,000; наконец 504 parafie czyli 3,4% posiadało przeszło po 10,000 mieszkańców. Najliczniejsza parafia, Inslington, liczyła 319,143 m. W. Northumberlandzie 50% parafii liczyło poniżej 100 mieszkańców. Średnie zaludnienie wynosiło 1,900.

Zakrystya.

Przed rokiem 1894 ostatnią instancją we wszystkich sprawach parafialnych była zakrystya. Zakrystya była, jak widzieliśmy, pierwotnie zgromadzeniem obwodowem dla załatwienia spraw kościelnych, biorąc swą nazwę od miejsca schodzenia się na narady. Trzysta lat temu każdy Anglik był nie tylko członkiem kościoła, ale nawet był obowiązany uczęszczać do kościoła parafialnego. Wszystkie wiadomości parafialne ogłaszano w kościele, a parafianie uważali za rzecz wygodną i naturalną udawanie się po służbie bożej do zakrystyi, mieszczącej się tuż obok kościoła, dla omawiania i rozstrzygania spraw parafialnych. Proboszcz, albo jakiś inny kapłan przewodniczył, ale narady nigdy nie ograniczały się do spraw czysto kościelnych. Od samego początku sprawy świeckie przeważały, z biegiem lat coraz więcej nabierając wagi. Urzędnicy parafialni lub obwodowi byli zawsze obierani w zakrystyi. Na takim zgromadzeniu opiekunowie parafialni przedstawiali raz do roku bilans, wykazujący, w jaki sposób ubiegłego roku dochody parafii zostały wydane. Sprawy doty-

czące własności parafii, reparacya dróg parafialnych i t. d., podlegały także dyskusyi. I po dziś dzień, jakkolwiek wiadomości parafialne nie są ogłaszane po kościołach, to jednakże muszą być rozlepione na drzwiach wszystkich kościołów i kaplic kościoła anglikańskiego. Jeżeli parafia liczy ponad 2,000 mieszkańców, zakrystya ma prawo wydzierżawić lub zbudować osobną salę posiedzeń, a to dla uniknięcia konieczności odbywania licznych a nierzadko burzliwych zgromadzeń w bezpośredniem sąsiedztwie kościoła.

Zakrystye są bądź a) pospolite, bądź b) obieralne.

Pospolita zakrystya parafialna nie jest ciałem reprezentacyjnem; jest ona jedynie „zgromadzeniem opodatkowanych mieszkańców parafii”—oto jej pełny tytuł. Każdy opodatkowany, kobieta, czy mężczyzna, członek kościoła, czy różnowierca, mieszkający w parafii, czy też nie, jest upoważniony do brania udziału w zgromadzeniu i do głosowania o ile oczywiście, nie zalega w podatkach; takie samo prawo posiada każdy inny mieszkaniec, który ma obowiązek płacenia daniny na rzecz ubogich, jakkolwiek przypadające na niego daniny są opłacane przez właściciela ziemi. Każda korporacya, opłacająca daninę, może głosować przez swego sekretarza albo innego agenta. We wszystkich razach musi zgromadzenie zakrystyi być ogłoszone na trzy dni z góry. Kapłan parafialny, o ile jest obecny, posiada prawo zasiadania w krześle prezydyalnem. Gdzie niema kapłana (a być może i we wszystkich przypadkach, w których parafia nie jest równocześnie parafią kościelną), zgromadzenie ma prawo wybrać sobie przewodniczącego. Zgromadzenie wyraża swoje zdanie przez podniesienie rąk, ale każdy obecny może domagać się głosowania. W razie głosowania obowiązuje system popularny, to znaczy, że głosujący posiadają od jednego do sześciu głosów, zależnie od wysokości

opodatkowania. Każdy opłacający 50 funtów i mniej posiada jeden głos; każde dodatkowe 25 funtów podatku daje osobny głos dopóki całość sześciu głosów nie zostanie osiągnięta. Więcej aniżeli sześć głosów nie może nikt posiadać.

W niektórych większych parafiach jest tak zwana zakrystya obieralna. Sami opodatkowani nie biorą udziału w zgromadzeniu, lecz wybierają przedstawicieli (którzy ich nie zastępują), zwanych zakrystyanami. W kilku parafiach system ten został przyjęty bardzo wcześnie, stało się zwyczajem parafialnym wybieranie przedstawicieli prawdopodobnie wskutek apatii mieszkańców w stosunku do swych praw parafialnych, albo też być może i z tej przyczyny, że kościół był za mały na to, aby pomieścić w sobie wszystkich, opłacających podatki. Są to zwyczajowe zakrystye obieralne, których liczba wynosi 61. Zwyczaj parafialny oznacza w każdym poszczególnym wypadku ilość przedstawicieli, jakoteż sposób ich obierania polegający zazwyczaj na kooperacji.

Istnieją też inne zakrystye obieralne, opierające się na statucie. Zostały one stworzone aktem z roku 1831, aktem nieprzymusowym, a mogącym być zastosowanym przez parafie, posiadające ponad 800 opłacających podatki mieszkańców. Akt ten może być stosowany po należytem uwiadomieniu parafian przez większość dwóch trzecich głosujących, przy czem ilość głosujących musi wynosić prostą większość opodatkowanych mieszkańców parafii. Po przyjęciu aktu opodatkowani obierają zakrystyę. Każdy opodatkowany posiada tylko jeden głos. Ilość wybranych zakrystyanów wynosi stale dwunastu na każdych 1,000 opodatkowanych, lecz nie może przenosić 120. Proboszcz i opiekunowie kościołni są członkami *ex officio*. Co roku jedna trzecia członków ustępuje; członkowie ci mogą być wybrani ponownie. Akt ten nakazuje zdawanie sprawy z dobroczynnych

funduszków gminnych i wybór rewizorów do sprawdzania wszelkich rachunków. Akt ten został prze-
ważnie przyjęty przez parafie miasta Londynu; dla metropolii jednakże akt ten został odwołany w roku 1855, wskutek czego obecnie jest bodaj tylko 8 parafii, rządzonych przez zakrystye obieralne.

Aż do roku 1894 obowiązki zakrystyi polegały na zarządzaniu majątkiem parafii i jej funduszami dobroczynnemi, jeżeli jakiegokolwiek były, wreszcie na przyjmowaniu i stosowaniu pewnych dowolnych ustaw, jak, dajmy na to, ustawa o bibliotekach publicznych. We wszystkich miejskich parafiach zakrystya posiada to prawo do dziś dnia. Akt z roku 1894 nie stworzył rady parafialnej ani w jednej parafii miejskiej. Ale zato we wszystkich parafiach wiejskich władze zakrystyi z wyjątkiem spraw, odnoszących się do samego kościoła lub kościelnych funduszków dobroczynnych, została przekazana radzie parafialnej albo zgromadzeniu parafialnemu, wskutek czego obecnie zakrystya przestała brać udział w świeckim zarządzie jakiegokolwiek parafii wiejskiej.

Akt z roku 1894.

Przez przeciąg dwóch pokoleń przed rokiem 1894 parafia była lekceważona, a nawet pogardzana, jako jednostka administracyjna. W roku 1834 administrowanie prawem o biednych zostało odebrane zakrystyanom i oddane opiekunom. Ustanowienie policyi powiatowej w roku 1856 zastąpiło konieczność posiadania konstabłów parafialnych, a od roku 1872 nie ma potrzeby mianowania policyantów parafialnych. Aktem zdrowia publicznego z roku 1872 sanitarne funkcyje zakrystyi w okręgach wiejskich zostały przekazane opiekunom, jako wiejskiej władzy sanitarnej. W okręgach miejskich zakrystye już od szeregu lat przestały wykonywać władzę sanitarną.

Parafia utraciła swe znaczenie. Uważano ją jako jednostkę w celach podatkowych i wyborczych. Wszystkie pobory na biednych są zbierane według parafii, według parafii też układa się listy wyborcze przy wyborach do parlamentu, rady powiatowej i miejskiej.

Inowacje, zaprowadzone przez akt z roku 1894, są zarówno liczne, jak i zbawienne. Parafia stała się raz jeszcze podstawową jednostką samorządu miejskiego. Główna przyczyna, która doprowadziła do tej zmiany, było dopuszczenie robotnika wiejskiego do prawa wyborczego z roku 1884. To rozszerzenie prawa wyborczego zwróciło uwagę na szczególne braki i potrzeby wyborcy wiejskiego. System parafialny, istniejący w angielskich parafiach wiejskich, nie był wcale obliczony na to, aby stworzyć demokratyczną szkołę samorządu, lub na to by ułatwiać poznanie wspólnych interesów i wzajemnych obowiązków gmin wiejskich. Zwyczajny angielski wyrobnik wiejski tak przywykł do zależności od duchownego w sprawach duchowych, od dziedzica w sprawie swego mieszkania, a od farmera w sprawie wynagrodzenia za pracę, że nie uzmysławiał sobie faktu, iż był niezawisłym obywatelem, jakkolwiek uzyskał prawo wyborcze do parlamentu. Był to zresztą okres upadku rolnego i wyludniania się wsi. Zaczęto więc tworzyć rady parafialne; nakoniec utworzenie w roku 1888 rad powiatowych domagało się logicznego następstwa dalszego rozwoju systemu reprezentacyjnego po za obrębem miast, gdzie oddawna znajdował się on w kwitnym stanie. Zakrystya istnieje do dziś dnia w każdej parafii miejskiej; reszta jej istnieje w parafiach wiejskich dla zarządu sprawami kościelnymi. Zakrystya jest jednakże dla wszystkich praktycznych celów zarządu świeckiego zastąpiona w każdej parafii wiejskiej przez zgromadzenie parafialne i radę parafialną.

Należy na samym wstępie zaznaczyć wyraźnie, że akt wprowadza ostrą różnicę pomiędzy parafiami miejskimi a wiejskimi. To było zresztą nie do uniknięcia. Miasta wymagają o wiele więcej organów władzy, aniżeli wieś, szczególnie w kwestyach sanitarnych. Parafia miejska nie zawsze znajduje się w granicach gminy, jakkolwiek zawsze leży w zakresie okręgu miejskiego. Każda parafia, która w dniu 5 marca 1894 roku (data uchwalenia aktu) mieściła się całkowicie w sanitarnym okręgu miejskim, jest obecnie parafią miejską. Jeżeli zaś w tym dniu jakakolwiek parafia mieściła się częściowo wewnątrz, częściowo zaś zewnątrz wiejskiego okręgu sanitarnego, to każda jej część stawała się odrębną parafią, a część miejska jest obecnie parafią miejską. Jeżeli w dniu 5 marca 1894 roku którakolwiek parafia mieściła się więcej aniżeli w jednym okręgu miejskim, to pojedyncze części takiej parafii, o ile rada powiatowa nie postanowiła inaczej, stawały się odrębną parafią. Od tego czasu poczyniono zresztą wiele innych zmian, tak, że obecnie w Anglii i Walii istnieją 1803 parafie miejskie, z których 191 mieści się w obrębie metropolii. Każda parafia miejska podlega jeszcze obecnie swojej zakrystyi; urzędnikami jej są dwaj kościelni i dwaj opiekunowie biednych, obierani rocznie. Kościelni są *ex officio* opiekunami biednych w parafii; inne ich obowiązki są określone poniżej w tym samym rozdziale przy opisie parafii kościelnej.

Z drugiej strony każda parafia, która w dniu 5 marca 1894 roku mieściła się w sanitarnym okręgu wiejskim, jest obecnie parafią wiejską. Jeżeli w dniu 5 marca tegoż roku jakakolwiek parafia mieściła się częściowo wewnątrz, a częściowo zewnątrz wiejskiego okręgu sanitarnego, każda część stała się odrębną parafią; część mieszcząca się w takimże okręgu, jest obecnie parafią wiejską. Krótko mówiąc, każda miejscowość nie mieszcząca się

w obrębie okręgu miejskiego, dla której można wyznaczyć odrębny podatek dobroczynny, lub dla której można wyznaczyć odrębnego opiekuna, jest parafią wiejską, posiadającą zgromadzenie parafialne. W każdej parafii wiejskiej zgromadzenie parafialne spełnia funkcję zarządną, bo rada parafialna istnieje tylko w tych parafiach wiejskich, które liczą ponad 300 mieszkańców, w mniejszych zaś parafiach tylko wtedy, gdy rada została ustanowiona przez radę powiatową na żądanie lub za zgodą zgromadzenia parafialnego. Jeżeli okręg wiejski schodzi się razem z parafią, rada okręgowa posiada władzę rady parafialnej. Obecnie w Anglii i Walii istnieje 13,093 parafie wiejskie, z których 7,310 posiada radę parafialną.

Zgromadzenie parafialne.

Zgromadzenie parafialne jest w każdym razie zgromadzeniem wyborców parafialnych, będących poprostu „osobami pomieszczonemi bądź to w spisie wyborców samorządu miejscowego, bądź też w spisie wyborców parlamentarnych właściwej parafii”. Tak więc wiele osób jest wyborcami parafialnymi, jakkolwiek wcale nie opłacają podatków parafialnych, jako to właściciele, zamieszkujący po za obrębem parafii, komornicy i wszyscy posiadający prawo wyborcze z przyczyn służbowych. Zgromadzenie parafialne jest więc obszerniejszem ciałem dawnego zgromadzenia zakrystyalnego, obejmującego tych tylko, którzy płacili daniny na rzecz ubogich, lub za których takie daniny opłacali właściciele. Parowie Anglii, żołnierze, marynarze, urzędnicy policyjni, urzędnicy i słudzy jakiegokolwiek rady powiatowej lub okręgowej, wreszcie kobiety wolne lub zamężne — wszyscy mogą być wyborcami parafialnymi. Kobiety zamężne muszą posiadać jednakże specjalne kwalifikacye, ponieważ mąż i żona nie

mogą wykonywać prawa wyborczego na zasadzie posiadania tej samej własności. Ale kobieta zamężna nie może posiadać praw wyborczych jedynie z tytułu własności w obrębie parafii; akt z roku 1894 nie nadał kobietom zamężnym nowego prawa. Każdy, kto posiada własność ziemską w parafii i kto z racyi tejże posiadłości jest zaciągnięty na parlamentarną listę wyborczą dla powiatu, ten jest wyborcą parafialnym. Spis wyborców parafialnych jest należycie przygotowany i utrzymywany. Czyje nazwisko nie znajduje się na tym spisie, ten niema prawa uczestniczyć w zgromadzeniu parafialnem i niema prawa głosować jako wyborca parafialny. Ta sama osoba, o ile posiada odpowiednie kwalifikacye, może być pomieszczona na liście wyborczej w więcej aniżeli jednej parafii.

W każdej parafii zgromadzenie parafialne musi zbierać się co najmniej raz na rok w dowolnym dniu pomiędzy pierwszym marca a pierwszym kwietnia z obydwojema temi dniami włącznie. I to się nazywa zgromadzeniem dorocznem. Na tem zgromadzeniu, jeżeli ją parafia posiada, bywa zazwyczaj wybrana rada parafialna; w takim razie zgromadzenie musi się odbyć w dniu oznaczonym na dokonanie wyborów przez wydział samorządu miejscowego, a dniem tym bywa zwykle pierwszy poniedziałek po dziesiątym marca. Jeżeli zaś parafia nie posiada rady parafialnej, to wtedy zgromadzenie parafialne musi się zbierać co najmniej dwa razy do roku, czyli jeszcze raz obok zebrania dorocznego. Obrady nie mogą się rozpoczynać przed godziną szóstą wieczorem, aby umożliwić branie w nich udziału ludziom pracy. Prezes rady parafialnej, gdzie ta istnieje, ma prawo przewodniczenia obradom; gdzie niema rady parafialnej, zgromadzenie wybiera swego własnego przewodniczącego co roku. Wszystkie kwestye rozstrzygają się większością obecnych wyborców i przez podniesienie rąk, o ile nikt się

nie domaga głosowania. Pisanie protokołu jest obowiązkowe. Wydatki pokrywają się z opłat dobrowolnych. W niektórych wypadkach zgromadzenie parafialne może być urządzone dla części parafii. Na każdym zgromadzeniu parafialnem można rozstrząsać sprawy parafialne i rozstrzygać je drogą postanowień.

Główną atrybucyą zgromadzenia parafialnego jest rozważanie takich spraw, jak oświecenie i ochrona parafii, zaopatrywanie jej w łaźnie, pralnie, cmentarze, pola do zabaw, wreszcie biblioteki publiczne. Obok tego zgromadzenie parafialne posiada częściową kontrolę nad zarządem dóbr parafialnych; ma prawo wzbronąć zamknięcia lub zmiany kierunku jakiegokolwiek drogi publicznej; może wreszcie zwrócić się do departamentu edukacyjnego o utworzenie lub rozwiązanie wydziału szkolnego. Gdzie istnieje rada parafialna, tam nie wolno jej bez zezwolenia zgromadzenia parafialnego popierać lub odrzucać projektów instytucji dobroczynnych, sprzedawać lub wymieniać ziemi, czy budynków, zarządzać wydatków, pociągających za sobą podatek wyższy nad trzy pensy na funcie, albo zaciągać pożyczkę. Gdzie nie ma wcale rady parafialnej, zgromadzenie posiada niektóre jej atrybucye włącznie z temi, jakie posiadała ongi zakrystya, jakoteż wyznaczenie opiekunów; rada zaś powiatowa może zgromadzeniu parafialnemu nadać jakiekolwiek atrybucye rady parafialnej; zgromadzenie parafialne nakoniec może wyznaczać komisye, nakładać podatki nie przewyższające sześciu pensów na funcie, jakoteż te wszystkie opłaty, jakie są potrzebne do przeprowadzenia w czynie wszystkich prawem dozwolonych uchwał, o których pierwotnie była mowa.

Rada parafialna.

Rada parafialna jest korporacją, której urzędowanie nigdy się nie kończy, która może bez

żadnej specjalnej koncesyi posiadać własność martej ręki, ale która nie posiada pieczęci. W Anglii i Walii istnieje 7,310 rad parafialnych. Rada parafialna istnieje w każdej parafii, liczącej 300 mieszkańców i więcej, jakoteż w każdej parafii, liczącej ponad 100, lecz poniżej 300 mieszkańców, jeżeli zgromadzenie parafialne powzięło odpowiednią uchwałę. Jeżeli ludność jakiegokolwiek parafii nie przenosi 100 głów, wtedy rada powiatowa może, jeżeli uzna za pożądane, ustanowić radę parafialną, ale tylko ze zgodą zgromadzenia parafialnego, Rada powiatowa może także grupować małe parafie pod zarządem wspólnej rady parafialnej, ale tylko za zgodą zgromadzenia parafialnego każdej poszczegółnej parafii. Z drugiej strony znowu rada powiatowa może dzielić wielkie parafie wiejskie na obwody w celach wyborczych.

Rada parafialna składa się z przewodniczącego i takiej liczby radnych (nie mniej jednakże, niż piętnastu), jaką rada powiatowa co jakiś czas wyznaczy. Każdy wyborca parafialny, mężczyzna czy kobieta, wolny lub zamężny, nadto każda osoba zamieszkała przez przeciąg roku w samej parafii lub w pasie trzymilowym może być wybrana. Prezes musi mieć te same kwalifikacye, co i radny, ale może być wybrany z pośród rady albo też z poza niej. Radni pełnią urządowanie przez przeciąg trzech lat. Pierwotnie zwolywano osobne zgromadzenie parafialne w tym celu; obecnie jednakże radni parafialni mogą być, i zwyczajnie bywają, wybierani na rocznem zgromadzeniu wyborców parafialnych. Na zebraniu musi być dana sposobność stawiania pytań obecnym na zebraniu kandydatom i otrzymywania od nich wyjaśnień; każdy kandydat ma prawo brania udziału w zgromadzeniu i przemawiania, głosować zaś może wtedy tylko, kiedy jest wyborcą parafialnym. Wybór odbywa się na zasadzie przepisów, objętych

aktem z roku 1894. Przepisy te ujęte są w całość aktem z dnia 1 stycznia 1898 roku. Wszyscy wyborcy parafialni posiadają równy głos; wybór odbywa się zaś przez podniesienie rąk, jakkolwiek metoda ta nie jest wygodna. Poprzednio każdy wyborca mógł zniewolić parafię do wydatku na głosowanie. Obecnie jednakże jeden wyborca nie ma już więcej prawa obstawania przy głosowaniu. Prezes może przystać na głosowanie, w przeciwnym zaś razie musi ono być żądane przez obecnych na zgromadzeniu wyborców, nie mniej niż pięciu, lub dwie trzecie obecnych, bez względu na to, jaki jest najmniejszy komplet. Faktycznie głosowanie często się nie odbywa, ponieważ koszt, rozłożony na tak mały obszar, jest stosunkowo znaczny. Głosowanie odbywa się przy pomocy galek.

Rada parafialna odziedziczyła większą część świeckich atrybucyi zgromadzenia zakrystyalnego, podlegając jednakże kontroli zgromadzenia parafialnego. Naznacza ona opiekunów, oraz ich zastępców. Odziedziczyła też atrybucye i obowiązki opiekunów kościelnych co do apelacyi w sprawie list szacunkowych, opłat na biednych i podatków powiatowych; dalej co do dostarczania ksiąg parafialnych, biur, oraz pomp dla straży ogniowej; na koniec co do sporządzania i utrzymywania działek ziemi. Własność parafialna, nie zostająca w związku ze sprawami kościoła lub kościelną dobroczynnością, zarządzana poprzednio przez opiekunów, pozostaje obecnie w zarządzie rady parafialnej; takąż sama własność, zarządzana przez kuratorów, może być przekazana także radzie parafialnej. Rada parafialna ma prawo prosić radę powiatową o nabycie lub przymusowe wydzierżawienie gruntu pod działki i ma prawo zarządzać w ten sposób uzyskanemi działkami. Ma prawo również czynić przedstawienia w sprawie niezdrowych mieszkań i w drodze stojących budynków. Ma prawo dostar-

czać lokalów na biura parafialne, lokalów na zgromadzenia i pól do zabaw; ma prawo zarządzać i ulepszać pastwiska wiejskie, jakoteż inne miejsca otwarte, używać studzien, źródeł lub strumieni w celu dostarczenia wody, troszczyć się o nieczyste stawy i kanały, przyjmować dary, zyskiwać prawo drogi, wreszcie naprawiać ścieżki. Rada zarządza sprawami, uchwalonemi na zasadzie dowolnych uchwał. Rada ma prawo nabywać grunt na zasadzie umowy dla jakiegokolwiek celu prawem dozwolonego; w razie nie dojścia do skutku dobrowolnej umowy, ma prawo za zgodą i na zlecenie rady powiatowej otrzymać go drogą wywłaszczenia. Pozwolenie jej jest potrzebne do zawieszenia lub odmienienia publicznego prawa drogi, ma ona prawo poprzeć lub odrzucić proponowaną zmianę granic parafii. Rada ma prawo za zezwoleniem rady powiatowej lub wydziału dla samorządu miejscowego pożyczać pieniądze na pewne cele aż do połowy opodatkowanej wartości parafii. Ale bez zgody zgromadzenia parafialnego nie może nałożyć podatku, przenoszącego sześć pensów na funcie, a w żadnym razie nie ma prawa nakładać podatku, przenoszącego sześć pensów na funcie, z wyjątkiem podatków, wynikających na zasadzie dozwolonych a dobrowolnie powziętych uchwał.

Radzie parafialnej przekazano bardzo ważne atrybucye względem dobroczynnych funduszków parafialnych, które jednakże w największej ilości wypadków nie zostają wykonywane póty, póki fundacya nie istnieje od czterdziestu lat. Gdzie opiekunowie są *ex officio* kuratorami jakiegokolwiek parafialnego funduszu dobroczynnego i gdzie urzędnicy kościelni są *ex officio* kuratorami jakichkolwiek niekościelnych funduszków dobroczynnych, rada parafialna ma obowiązek wyznaczenia innych kuratorów na ich miejsce; gdzie zakrystya wyznaczyła kuratorów, lub korzystających z jakiegoś niekościelnego

parafialnego funduszu dobroczynnego, tam władza jest obecnie wykonywana przez radę parafialną; gdzie zaś na koniec nie ma przedstawicielstwa ludowego w ciele zarządzającym podobnym funduszem, tam rada parafialna może wyznaczyć dodatkowych członków w liczbie dozwolonej przez komisję do spraw dobroczynnych.

Zarówno rada, jak i zgromadzenia parafialne, mają prawo zbierać się w publicznych szkołach elementarnych, a nawet w niektórych razach w kościołach parafialnych. Nie wolno zaś zgromadzać się w szynkowniach, chyba, że już absolutnie nie ma innego odpowiedniego lokalu. Rachunki każdej rady parafialnej i każdego zgromadzenia parafialnego muszą być wygotowane do dnia 31 marca każdego roku i sprawdzone przez okręgowego kontrolera, będącego urzędnikiem wydziału do samorządu miejscowego.

Jeszcze być może za wcześnie na to, aby wydawać sąd o zmianach, wywołanych przez akt z roku 1894, po którym spodziewano się, że zmieni fizjonomię wsi angielskiej. Ale jakkolwiek nie dał on tego wszystkiego, czego się po nim niektórzy spodziewali, to jednakże niewątpliwie spotęgował w umysłach wiejskiej ludności angielskiej poczucie praw obywatelskich, poczucie odpowiedzialności, jakoteż rozszerzył widnokrąg władzy i obowiązków każdego poszczególnego wyborcy. I nie jest rzeczą niewłaściwą spodziewać się, że następne półwiecze sprowadzi tak wybitny rozwój życia obywatelskiego na wsi, jaki ostatnie dwa pokolenia widziały wśród miejskiej ludności kraju. A co najmniej, dla badacza samorządu miejscowego w Anglii przyjemnie jest zauważyć wysiłki, czynione w celu wprowadzenia pewnego systemu i symetrii do poprzedniego chaosu prawodawczego. Obecnie w całej Anglii

Walii w stosunkach wiejskich istnieje potrójne stopniowanie władz miejscowych, a mianowicie: ra-

da parafialna, rada okręgowa i rada powiatowa, z których każda wykonywa odpowiednie funkcje na ściśle oznaczonym obszarze, będąc zkoordinowana z dwiema drugimi według jakiegoś rozumnego planu.

Parafia kościelna.

Od chwili zniesienia przymusowych danin kościelnych aktem z roku 1868, parafia duchowna przestała posiadać donioślejsze znaczenie praktyczne dla celów samorządu miejscowego. Jestto prawie całkowicie instytucja dobrowolna. Onga odgrywała wielką rolę w sprawach lokalnych i niedawno dopiero zeszła ze sceny życia angielskiego jako odrębna instytucja samorządna, to też krótki jej opis jest zupełnie na miejscu. Zresztą jakkolwiek obywatel angielski ma tylko nieliczne obowiązki jako parafianin w kościelnem tego słowa znaczeniu, to jednakże posiada, jako taki, pewne ważne prawa ogólne, prawa przez ustawę popierane. W teorii prawa angielskiego każdy Anglik jest członkiem kościoła anglikańskiego. Przywilej odstępstwa jest przyznany Anglikowi na zasadzie długiego szeregu ustaw, z których każdy traktuje jakiś specjalny punkt i usuwa jakieś specjalne ograniczenie; ale przez korzystanie z prawa ustępstwa obywatel angielski nie traci swych praw jako członek kościoła narodowego; jest on tylko uwolniony od pewnych odpowiednich i przykrych obowiązków, jakie mu poprzednio narzucano. Nie należy zapominać, że zarówno odstępcą, jak i członkiem kościoła, płacą dziesięciny zwyczajne, jako też i nadzwyczajne.

Sprawy parafii duchownej są załatwiane przez zakrystę, która, śmielej mówiąc, jest zgromadzeniem kapłana, urzędników kościelnych i parafian. Było dawniej i jest jeszcze obecnie obowiązkiem zakrysty stanowić daniny kościelne, w celu zebrania potrze-

bnych funduszów na reparację kościoła i cmentarza, na utrzymanie wszystkich sprzętów i przyborów kościelnych. Akt z roku 1868 postanawia, aby płacenie danin kościelnych (z wyjątkiem tam, gdzie było poprzednio zahypotekowane) nie mogło być wymuszone drogą prawną. Ale tenże sam akt uznaje wyraźnie ich prawomocność, ponieważ oświadcza, że organizacje korporacyjne mogą opłacać daniny kościelne i że odpowiednie na ten cel sumy mogą być w ich rachunki wstawione. Tenże sam akt dalej stanowi, że kto zaniechał płacenia daniny kościelnej, nie ma prawa głosować nad wydatkami z tegoż funduszu pokrywaniem Daniny kościelnej stanowią więc doskonałą ilustrację tego, co prawnicy nazywają obowiązkiem bez całkowitego zobowiązania, to znaczy obowiązkiem uznany jako taki, lecz przez nikogo niewymuszany.

Ksiądz jest duchownym urzędnikiem parafii kościelnej. Bez względu na to, czy jest rektorem, wikarym, czy tylko urzędnikiem, prawo, regulując jego prawa i obowiązki, ma na względzie jedynie urząd, a nie piastującą go osobę. Obowiązki kapłana polegają na spełnianiu funkcji kościelnych przez prawo przepisanych. Ma on także pewne świeckie obowiązki, na zasadzie których przykładą rękę w charakterze duchownym. Jest on także obowiązany notować wszystkie pogrzeby dokonane na jego cmentarzu i jest upoważniony do pobierania zwyczajem uświęconego wynagrodzenia, bez względu na to, czy brał udział w pogrzebie czyli też nie. Kapłan jako taki spełnia władzę nadzorczą nad kościołem; w wielu okolicznościach ksiądz jest uważany za właściciela kościoła i należącej do niego ziemi. Ksiądz jest także właścicielem cmentarza z zastrzeżeniem, że parafianie mają prawo być na nim chowani. Według prawa pospolitego, każdy parafianin, czy też nie, zmarły w granicach parafii, ma prawo do tego, by pochowano go na cmentarzu; człowiek zmarły

w innej parafii ma prawo do tego, aby być pochowany na swym własnym cmentarzu parafialnym.

Głównymi świeckimi urzędnikami parafii duchownej są opiekunowie. Zazwyczaj jest ich dwóch, wybieranych corocznie w ciągu pierwszego tygodnia po Wielkanocy. Jeżeli ksiądz i parafianie nie zgadzają się na kandydatów, ksiądz mianuje jednego, zaskrysta zaś drugiego. Biskup ma prawo założyć swoje veto, jeżeli uderzająco nieodpowiedni człowiek został wybrany na urząd. Każdy płacący podatki gospodarz domu posiada prawo wybieralności, a podobnie jak ze wszystkimi urzędami samorządu miejscowego w Anglii, służba jest przymusowa. Parowie i członkowie parlamentu są na zasadzie prawa pospolitego wolni od obowiązku służenia w charakterze urzędników kościelnych, a podobny wyjątek został też rozciągnięty na zasadzie osobnych statutów i na rozmaite zawody. Obowiązkiem urzędników kościelnych jest dozieranie, aby kościół i cmentarz były utrzymywane w należytem porządku. Są oni obowiązani składać corocznie rachunki ze swych wydatków przed wydziałem samorządu miejscowego. Ich obowiązkiem jest również utrzymywanie porządku w czasie służby bożej w kościele. W dawnych czasach kościelni pełnili też obowiązki jako *censores morum* i w czasie wizytacyi wielkanocnej przedstawiali do nagany lub kary każdego parafianina, który swem zachowaniem się na takie przedstawienie zasługiwał.

ROZDZIAŁ IV.

OSADA MIEJSKA.

Angielskie miasta.—Tworzenie nowych osad miejskich.—
Konstytucya osady miejskiej lub miasta. — Urzędnicy
miejscy. — Funkcye rady. — Finanse miejskie.

Z większych miast angielskich 397 jest osadami, to znaczy, że ich mieszkańcy stanowią korporację i rządzą się sami; kierują oni sprawami swego własnego miasta bez mieszania się w to jakiegokolwiek zewnętrznej władzy lokalnej. Fakt, że miasto jest korporacją, udziela mu *ipso facto* wiecznotrwałości w tym charakterze, prawo posiadania ziemi, jako majątku martwej ręki, nakoniec prawo posiadania pieczęci i nazwy korporacyjnej, na mocy których wolno mu działać samodzielnie, zawierać kontrakty, procesować i być procesowanym. Fakt, że miasto stanowi i korporację na zasadzie specjalnego aktu, nadaje mu moc stanowienia praw dodatkowych dla spraw miejskich. Ustrój zarządu municypalnego jest obecnie we wszystkich miastach prawie jednolity. Małe miasteczko prowincjonalne, jak, dajmy na to, Chippenham ze swemi 4,618 mieszkańcami, ma ten sam system administracyi, co Manchester lub Liverpool. Poprzednio jednakże panowała ogromna różnorodność pod tym względem.

Tworzenie nowych municypalności.

Od czasu wstąpienia na tron królowej Wiktoryi ilość mieszkańców miast angielskich niemal się podwoiła. Wskutek tego za panowania królowej Wiktoryi powstały 104 nowe osady miejskie, a proce-

dura jest następująca: Skoro pewna ilość mieszkańców miasta, będących właścicielami domów, uważa się za godnych posiadania zarządu miejskiego, to mogą oni zwrócić się z podaniem do rady królewskiej, prosząc o patent korporacyjny. Petycja zostaje ogłoszona w piśmie *London Gazette*; wiadomość o niej musi być także przesłana do rady powiatu, w którym dana gmina się znajduje. Potem ta sama petycja dostaje się do rąk tak zwanej Rady Prywatnej, która zarządza badanie miejscowe, zbierając głosy za i przeciw propozycji. Komisya tej Rady Prywatnej ma prawo wygotowania planu objęcia przez nową korporację istniejących władz lokalnych, lub też innego stosunku wzajemnego pomiędzy niemi. Każda władza lokalna, planem tym objęta, może wystąpić przeciw jego wykonaniu. W razie opozycji plan wymaga zatwierdzenia przez akt parlamentu; w przeciwnym razie proste rozporządzenie jest wystarczające. Istniejące władze niejednokrotnie protestują przeciw takiemu ich zniesieniu. Przejście do wyższego bytu, połączone z utratą osobowości, może być mile dla buddyistów, lecz nie zawsze podoba się luminarzom prowincjonalnym. W razie nadania przywileju oznacza on równocześnie ilość radnych, jakich osada ma posiadać, jakoteż ilość i granice dzielnic, jeżeli miasto ma być podzielone. Akt ten zarządza również wybór pierwszych urzędników i przygotowuje wszystko, co jest potrzebne do tego, aby nowy ustrój korporacyjny mógł wejść w życie.

Zarząd miejski.

Pierwotne granice osad miejskich nie były ustanawiane według jakiegokolwiek stałego przepisu. Przecinały one parafie, unie i powiaty. Inaczej mówiąc, gminy były wycinane z otaczającej je części państwa w taki sam bezładny sposób, w jaki po-

wstawiały wszystkie inne miejscowe obszary samorządne w Anglii. Obecnie jednakże wydział dla samorządu miejscowego posiada pełną władzę czynienia wszelkich zmian w granicach gminy, jakie wydają się pożądane. Z tego tytułu wydano już bardzo wiele odpowiednich rozporządzeń.

Municypalne prawo wyborcze opiera się na mocnej podwalinie połączonego z opłatą podatków faktu zamieszkania. Każda osoba, zajmująca dom, skład, sklep, lub inny budynek w gminie, za które opłaca podatek, a obok tego mieszkająca w promieniu siedmiu mil od gminy, ma prawo być obywatelem miasta. Kobieta niezamężna, lub wdowa, ma prawo głosu przy wszystkich wyborach municypalnych; lecz kobieta zamężna, jakkolwiek posiada odpowiednie kwalifikacye na zasadzie zatrudnienia i opłacania podatków, nie może głosować, chociażby nazwisko jej było pomieszczone na liście obywatelskiej. Kobieta nie może pełnić obowiązków radnego miejskiego, ani też piastować jakiegokolwiek urzędu korporacyjnego. Główne prawa i obowiązki obywatela miasta są: 1) że ma prawo brać udział w głosowaniu na radnych, obieralnych rewizorów i asesorów; 2) że ma prawo obieralności na jakikolwiek urząd korporacyjny i że podlega karze, jeżeli wybrany wzbrania się pełnić dany urząd; 3) że ma prawo obieralności i obowiązek służenia jako sędzieja gminny. Opiekunowie wypisują corocznie listę obywateli każdej parafii w gminie dla poddania jej komisji rewizyjnej. Odpowiedni urzędnik poddaje rewizji listę wyborców municypalnych równocześnie z rewizją listy wyborców parlamentarnych.

Ciałem zarządzającym gminy miejskiej jest rada, złożona z majora, aldermanów i radnych. Liczba radnych jest ściśle oznaczona przez akt korporacyjny. Obierają ich zaś wyborcy municypalni, to znaczy osoby zapisane jako obywatele, lub te oso-

by, które posiadając wszystkie kwalifikacye, z wyjątkiem zamieszkania, mieszkają w promieniu pomiędzy siedmiu a piętnastu milami, a mają jeszcze odrębną kwalifikacyę na zasadzie własności. Każdy wyborca municypalny może być obrany radnym, o ile nie jest osobiście zainteresowany w kontrakcie zawartym z radą miejską, albo o ile posiada święcenia kapłańskie, lub jest nakoniec kapłanem jakiejś kongregacyi inowierczej. Wybory do rady odbywają się co rok w dniu 1 listopada. Radny pełni swe obowiązki przez przeciąg trzech lat, a co rok jedna trzecia radnych ustępuje kolejno. Wychodzącego radnego można wybrać powtórnie.

Wybory do rady prowadzą się na wzór wyborów do parlamentu. Jeżeli gmina nie rozpada się na dzielnice, major spełnia obowiązki urzędnika wyborczego. Jeżeli gmina zaś rozpada się na dzielnice, wybory do rady odbywają się równocześnie we wszystkich dzielnicach, a aldermani, wyznaczeni w tym celu na każdą dzielnicę, spełniają obowiązki urzędników wyborczych. Jeżeli jest więcej kandydatów, aniżeli miejsc wakujących i potrzebne jest głosowanie, to odbywa się ono przy pomocy balotowania. W wielu gminach wyborami miejskimi kierują głównie względy polityki partyjnej; wybory municypalne uważane są jako środek zbadania politycznego usposobienia mieszkańców, a czysto miejscowe sprawy wywierają na wynik wyborów wpływ bardzo mały. Osoby, dopuszczające się korupcyi podczas wyborów municypalnych, podlegają takim samym karom, jak wtedy, gdyby się były dopuścili tego samego przewinienia podczas wyborów parlamentarnych. Jeżeli zachodzi potrzeba zakwestyonowania wyboru na zasadzie niedozwolonych praktyk korupcyjnych, należy się udać ze skargą do sądu apelacyjnego. Petycja podlega badaniu ze strony specjalnego urzędnika, zesłanego przez sąd apelacyjny, który musi być obrońcą adwokackim co najmniej od lat piętnastu. Procedura jest

po największej części podobna do procedury obowiązującej w takich samych sprawach parlamentarnych.

Liczba aldermanów wynosi jedną trzecią liczby radnych, która, jak to już widzieliśmy, waha się w zależności od rozmiarów gminy. Każdy, kto jest lub może być obrany radnym, może też zostać i aldermanem. Aldermana wybiera rada na kwartalnym zebraniu w dniu 9-ym listopada. Głosowanie odbywa się przy pomocy kartek podpisanych i oświadczeń oddanych przewodniczącemu zgromadzenia. W razie równości głosów przewodniczący ma głos decydujący. Jeżeli radny zostanie obrany aldermanem, ustępuje ze swego urzędu radzieckiego. Aldermani pełnią swe obowiązki przez przeciąg sześciu lat, przyczem połowa ich usuwa się od urzędowania kolejno co trzy lata. Dłuższy termin urzędowania aldermanów ma na celu nadanie stałości i ciągłości polityce rady. Jeżeli chwilowo major niezdolny jest do pełnienia swych obowiązków, jeden z aldermanów może go zastępować, a gdzie gmina jest podzielona na części, tam, jak widzieliśmy, aldermani pełnią obowiązki urzędników wyborczych; ale niezależnie od omówionych różnic, alderman nie posiada większych praw i nie spełnia innych funkcji, aniżeli zwyczajny radny.

Major jest głównym urzędnikiem całej korporacji. Posiada on pierwszeństwo przed wszystkimi osobami w gminie. Majora wybiera rada z pomiędzy aldermanów albo radnych, albo na koniec z ludzi, mogących być i jednymi i drugimi. Wychoďzący alderman ma także prawo obieralności i zazwyczaj aldermana obiera się na ten urząd. Ponieważ reprezentuje on całą gminę na zewnątrz, szczególnie zaś wtedy, kiedy gmina gości kogokolwiek, przeto major zazwyczaj otrzymuje pensję, której wysokość oznacza sama rada. Wybór odbywa się dnia 9 listopada na zwyczajnym kwartalnym zgro-

madzeniu rady, a statut przepisuje, aby wybór stanowią pierwszy punkt porządku dziennego. Major jest *ex officio* wyższym urzędnikiem gminy i przewodniczącym wszystkich zebrań rady. Jako przewodniczący rady miejskiej okręgowej, jest on także sędzią pokoju dla powiatu. Z wyjątkiem majora i ex-majora wszyscy wyżsi urzędnicy miejscy są mianowani przez koronę. Major jest urzędnikiem wyborczym przy wyborach do parlamentu i przy wyborze radnych, o ile miasto nie rozpada się na dzielnice. Jeżeli umrze, lub zbankrutuje podczas pełnienia służby, wtedy sekretarz miejski zobowiązany jest zwołać posiedzenie radnych dla dokonania ponownego wyboru. Jeżeli zaś czasowo tylko jest niezdolny do pracy wskutek choroby lub jakiejś innej przyczyny, to ma prawo wyznaczenia zastępcy.

Omówiliśmy obecnie trzy składowe czynniki rady, a mianowicie: majora, aldermanów i radnych. Widzieliśmy, że wprost lub pośrednio są oni wybierani przez obywateli miasta z pomiędzy siebie samych. Rząd centralny nie bierze żadnego udziału w ich wyborze. We Francyi *Maire* i jego zastępca *Adjoint* są mianowani przez rząd, i po największej części stanowią bardzo dzielne szprychy w kole rady municypalnej. Hiszpańskie rady municypalne posiadają od roku 1869 przywilej wybierania swego własnego *Alcalde*; lecz pozorna ta wolność wyboru jest skrepowana przepisem, że musi umieć czytać i pisać. W Niemczech korona na prawo *veta* przy wyborze burmistrza, wskutek czego wybór jego wymaga sankcyi królewskiej. W Anglii, na szczęście, nie ma podobnych ograniczeń, to też gminy używają istotnej wolności co do mianowania własnego ciała rządzącego.

Urzędnikami gminy są: sekretarz, skarbnik i tacy urzędnicy, jacy zawsze byli w danej gminie mianowani, albo jakich rada uważa za potrzebnych. Sekretarz pełni swe obowiązki dopóki się tak radzie

podoba, która też wyznacza jego pensję. Trzyma on w swej pieczy patenty, akty, protokoły i dokumenty gminne, a jego obowiązkiem jest wzywanie do odbywania zebrań rady i pełnienie obowiązków sekretarza rady zarówno podczas posiedzeń, jak i w innych okolicznościach. Skarbnik pełni swe obowiązki także zgodnie z wolą rady, a pensya jego, jeżeli wogóle otrzymuje jakąkolwiek, jest też oznaczona przez radę. Jego obowiązkiem jest zarządzać dochodami i rozchodami korporacyi. Wszyscy obrani przez radę urzędnicy muszą dostarczać gwarancyi należytego pełnienia swych obowiązków, a istnieją surowe przepisy na punkcie ich odpowiedzialności.

Wspomniani wyżej urzędnicy stanowią zwyczajny sztab każdej gminy, lecz wiele gmin posiada w dodatku do swych normalnych funkcji całkowicie lub częściowo organizację powiatową, wskutek czego mają też własnych sędziów pokoju i własne kwartalne roki sądowe. Organizacya ta pociąga za sobą oczywiście konieczność posiadania innych jeszcze urzędników, których obowiązki zostaną opisane poniżej. Na podstawie aktu z roku 1875, dotyczącego sprzedaży artykułów spożywczych i aptekarskich, wydział samorządu miejscowego może domagać się od rady ustanowienia publicznego analityka.

Obecnie trzeba rozważyć obowiązki i prawa rady. Rada musi odbyć corocznie cztery posiedzenia kwartalne dla załatwienia spraw bieżących. Major może zwołać posiedzenie każdej chwili. Jeżeli major odmawia zwołania posiedzenia, pięciu członków rady ma prawo uczynić to za niego. Na trzy dni przed posiedzeniem sekretarz rady rozsyła zawiadomienie o porządku dziennym. Major, w jego nieobecności zaś zastępca lub alderman, zasiada w krześle prezydyalnem. Sprawozdanie z posiedzenia musi być spisane i podpisane przez prezesa następnego posiedzenia. Sprawozdanie to może być

przejrzane i skopiowane przez każdego obywatela za opłatą jednego szylinga.

Rada może wyznaczać komisye dla wszelkich spraw, które według opinii rady, lepiej zostaną załatwione przy pomocy komisyi; ale akty komisyi muszą być składane radzie do aprobaty.

Funkcye rady są zarówno prawodawcze, jak i administracyjne.

Odpowiedni akt upoważnia radę do stanowienia takich praw dodatkowych, jakie wydają się jej potrzebne na to, aby dobrze kierować i zarządzać gminą, aby zapobiegać i usuwać jakiegokolwiek szkodliwe rzeczy, nie podlegające karze w sposób sumaryczny na zasadzie jakiegokolwiek aktu, już w granicach gminy obowiązującego. Za niewykonywanie tych praw można nakładać kary nie wyższe niż 5 funtów. Co do wszystkich aktów parlamentu każdy obywatel jest zobowiązany znać je i stosować się do nich jakkolwiek zaczęły obowiązywać wprzód, nim zostaną ogłoszone i oddane w ręce publiczności; ale co do dodatkowych praw gminnych uczyniono ustępstwo dla ułomności ludzkiej, na zasadzie tego ustępstwa bowiem żadne prawo dodatkowe nie może zacząć obowiązywać dopóty, dopóki nie było ogłaszane przez czterdzieści dni. Muszą one być także złożone wydziałowi dla samorządu miejscowego, a czasami nawet sekretarzowi państwa; rada państwa może odrzucić jakiegokolwiek prawo dodatkowe w całości lub w części.

Administracyjne funkcje rady można podzielić na zwyczajne i specjalne. Wielka ilość gmin posiada specjalne akty, na zasadzie których rady ich mają szczególną władzę prowadzenia pewnych przedsięwzięć użyteczności publicznej, jak dajmy na to, dostarczanie wody lub gazu. Niezależnie od tego, istnieją liczne akty parlamentu, nakładające ważne obowiązki na radę każdej gminy municypalnej. Na przykład rada gminna jest obecnie prawie zawsze

władzą sanitarną danej miejscowości i jako taka, posiada wszystkie prawa i obowiązki zwyczajnej okręgowej rady miejskiej na mocy aktów o zdrowiu publicznem z lat 1875 i 1896. Gdzie w gminie nie ma wydziału szkolnego, rada musi z własnego grona wybrać komisję, mającą pilnować wykonywania przyrzeczeń szkolnego, aby uczynić zadość aktowi o wychowaniu elementarnem. Rada miejska jest też władzą zniewoloną do działania w myśl aktów o mieszkaniciach robotniczych, o cmentarzach, o zakładaniu wreszcie bezpłatnych bibliotek, muzeów i szkół sztuk pięknych.

Zwyczajne funkcje rady polegają na zarządzaniu własnością miejską, utrzymywaniu odpowiedniej siły policyjnej, regulowaniu targów i cmentarzy, nakładaniu opłat i o ile tego zajdzie potrzeba, na zaciąganiu pożyczek. W braku specjalnego aktu lokalnego, obowiązkiem rady jest dojrzeć, aby miasto było należycie wybrukowane, oświetlone, oczyszczone i zaopatrzone w gaz, oraz w wodę, a kiedy na mocy jakiegokolwiek aktu lokalnego obowiązki te powierzone są specjalnym członkom komisji, posiadają oni prawo przekazania swej własności i obowiązków radzie. Rada posiada te same prawa i obowiązki co do mostów miejskich, jakie rada powiatowa posiada względem mostów powiatowych. Rada może nabyć grunt, nie wynoszący atoli więcej niż pięć akrów pod budynki miejskie i może wznieść: ratusz, dom radny, pomieszczenie dla sędziów, w połączeniu ze stacją policyjną i aresztem lub bez nich, dom na roki sądowe i postępowanie drobiazgowe, dom dla sądów przysięgłych z pomieszczeniem dla sędziów lub bez niego, lokal potrzebny do głosowania, na koniec jakikolwiek inny budynek niezbędny w celach gminnych. Rada nie posiada prawa sprzedaży, obciążania hipoteką lub wdzierżawiania na długi termin jakiegokolwiek bądź gruntu gminnego bez zgody wydziału dla samo-

rządu miejscowego. Wyjątek stanowi długoletnia dzierżawa gruntu na mieszkania robotnicze pod określonymi warunkami. Złe użycie własności gminnej (szczególniej w celach wyborów parlamentarnych) jest surowo karane.

Finanse gminne.

Ten przedmiot może być traktowany w trojaki sposób: jako wydatki, pożyczki i rachunki. Wszystkie pieniądze, otrzymywane przez gminę w zwyczajnym biegu spraw (jako to: podatki, opłaty, komorne i dochody z własności korporacyjnej), są wpłacane do funduszu noszącego miano „funduszu gminnego“, i z tego to funduszu pobierane są wszystkie pieniądze, potrzebne na zwyczajne wydatki gminne. Jeżeli, jak to zazwyczaj się dzieje, fundusz ten nie wystarcza na pokrycie wydatków, rada nie posiada prawa zaciągania czasowej pożyczki; musi w pewnych odstępach czasu uzyskać wyznaczenie opłat gminnych dla wyrównania deficytu. Opłaty te nazywają się opłatami gminnymi. Rada rozkłada sumę, którą ma opłacić każda parafia. Opodatkowanie jest zazwyczaj oparte na oszacowaniu według opłat dobroczynnych; lecz w razie potrzeby może być przeprowadzone także inne oszacowanie. Opiekunowie każdej parafii są odpowiedzialni za zebranie opłaty. Gdyby kiedykolwiek zdarzyło się, że fundusz przewyższyłby wydatki gminy i że nie byłoby potrzeby nakładania osobnych opłat, to nadwyżka musi być użyta wedle wskazówek rady na cele publiczne i na ulepszenie gminy. Ale rada gminna nie posiada prawa tworzenia nadwyżki, mającej być użytą w taki sposób, ani też nie jest mocna przyjąć stałych zobowiązań do obracania możliwych w przyszłości nadwyżek na jakiś cel ściśle określony.

Wszystkie opłaty na ręce skarbnika gminnego są wpłacane do funduszu gminnego; on też przyj-

muje wszystkie wpłaty i czyni wszystkie wypłaty. Niektóre wypłaty, jak dajmy na to, regularne pensye kwartalne, mogą być czynione bez zlecenia rady gminnej. Inne wypłaty nie mogą być czynione bez zlecenia rady, a zlecenie to musi być podpisane przez trzech członków rady i kontrasygnowane przez sekretarza.

Nadzwyczajne wydatki gminne nie mogą być pokrywane z funduszków gminnych. Pieniądze, potrzebne na dzieła mniej lub więcej stałej użyteczności, zyskuje się drogą pożyczki, zwracanej ratami i obciążającej podatki. Siła pożyczkowa korporacji miejskiej jest rozległa i różnorodna. Obecnie mogą być zaciągane osobne pożyczki na zasadzie ogólnych aktów parlamentu na zwyczajne cele municypalne, jako to: cmentarze, przytulki dla obłąkanych, parki, kąpiele, szpitale, kanały, wreszcie inne urządzenia sanitarne, szkoły przemysłowe lub poprawcze, biblioteki, zabudowania publiczne, nakoniec plany ulepszenia domów mieszkalnych; na zasadzie zaś aktów lokalnych można pożyczać pieniądze na wszystkie cele, do których zatwierdzenia uda się nakłonić parlament. Wszystkie pożyczki, zaciągnięte na zasadzie ogólnych aktów parlamentu, muszą być zwrócone w ciągu określonego terminu bądź to przy pomocy równych rat rocznych kapitału i procentu, bądź też przy pomocy funduszu, przeznaczonego na umarzanie długów; pozwolenie jednej z władz centralnych musi być osiągnięte przed zaciągnięciem pożyczki. Władza centralna, której pozwolenie na zaciągnięcie pożyczki jest potrzebne, może być różna, czasami ministerjum finansów, czasami (gdy chodzi o porty i przystanie) ministerjum handlu, zazwyczaj jednakże — szczególnie zaś, gdy chodzi o roboty sanitarne i rozmaite ulepszenia — wydział dla samorządu miejscowego. Po właściwem zawiadomieniu następuje zbadanie rzeczy na miejscu, a jeżeli pożyczka zostanie zatwierdzona, władza cen-

tralna oznacza termin, na który rozciąga się zwrot pożyczki. Jest bowiem rzeczą zupełnie słuszną, aby koszt reform miejskich, mających trwać przez szereg lat, został rozłożony na odpowiedni przeciąg czasu, a nie pokryty z dochodu roku, w którym dana reforma została przeprowadzona.

W celu uniknięcia kontroli jakiegokolwiek departamentu rządowego, rady miejskie udają się niejednokrotnie z podaniem wprost do parlamentu o zatwierdzenie jakiegoś proponowanego wydatku. Ale i ta metoda została obecnie ograniczona, korporacja miejska nie może bowiem pokryć kosztów przeprowadzenia jakiejkolwiek uchwały parlamentarnej co do funduszków miejskich bez zgody absolutnej większości wszystkich członków rady gminnej, jakoteż publicznego zgromadzenia opodatkowanych, zwołanych w tym specjalnie celu. Wiele municypalności skorzystało w znacznej mierze ze swej siły pożyczkowej. Według obliczenia z roku 1895 Londyn posiadał długu 4,563,400 funtów, łączna zaś kwota obdłużenia wszystkich innych gmin wynosiła 14,554,184 funty.

Rachunki największej ilości władz lokalnych są obecnie kontrolowane przez wydział dla samorządu miejscowego, ale gminy miejskie są wolne od tej jurydyki. Sprawdzanie rachunków odbywa się przy pomocy trzech kontrolerów gminnych, z których dwaj są wybierani przez obywateli, tak zwani obieralni kontrolerowie, jeden zaś jest wyznaczony przez majora i nazywa się kontrolerem prezydyalnym. Kontroler obieralny musi posiadać kwalifikacye na radnego, ale nie może być członkiem rady. Kontroler prezydyalny musi być członkiem rady. Skarbnik musi sporządzać swe rachunki półrocznie, a w miesiąc po ich zestawieniu musi razem ze stosownymi dokumentami i świadectwami przedstawić kontrolerom. Po drugiem skontrolowaniu roku finansowego sekretarz miejski musi złożyć sprawozdanie

przed wydziałem dla samorządu miejscowego z dochodów i wydatków korporacyjnych w ciągu roku dokonanych. Sprawozdanie musi być odesłane w ciągu miesiąca po dokonaniu kontroli; obowiązkiem wydziału dla samorządu miejscowego jest przygotowanie rocznego wyciągu z tych sprawozdań dla złożenia ich parlamentowi. Osobliwy hamulec został nałożony na to, aby funduszków gminnych nie obracano na niewłaściwe lub niedozwolone cele. Mianowicie sąd apelacyjny stanowi jakby rodzaj wyjątkowej kontroli, do której można się uciec w razie, gdy zwyczajna kontrola zawodzi; lecz rzadko tylko czyni się podania na ręce tego dziwnego *deus ex machina*.

Poważnym brakiem w municypalnym systemie angielskim jest brak budżetu miejskiego, któryby wskazywał finansowe położenie gminy i oceniał jej finansowe potrzeby na rok następny.

ROZDZIAŁ V.

U N I A.

Historia unii. — Opiekunowie biednych. — Ich wybór. — Ich obowiązki. — Kontrola rządu centralnego.

Pierwotnie dla celów opieki nad biednymi, ale okolicznościowo i dla innych celów także, Anglia podzielona jest na unie. Unia jest obszarem, pozostającym pod jurysdykcją wydziału opiekuńczego. Jak sama nazwa wskazuje, unia składa się przede wszystkim z grup parafii, według prawa o biednych; ale konstytucja unii może być zapewniona pojedynczej parafii, jeżeli ludność przyjmie na siebie odpowiednie gwarancje. Obecnie istnieje 649 unii,

z których kilka jest pojedynczemi parafiami, reszta zaś stanowi grupy pojedynczych parafii.

Zarówno unie, jak i wydziały dobroczynne, nieznane są z pospolitego prawa angielskiego; obiedwie instytucje są całkowicie wytworami kodeksu. Obecny angielski system praw o biednych datuje się od roku 1601, to jest od chwili, w której został uchwalony wielki statut królowej Elżbiety.

Środek ten stał się koniecznym wskutek upadku rolnictwa, wskutek ogrodzenia wspólnych gruntów, wskutek upadku pańszczyzny, jakoteż wskutek wielu innych zmian społecznej i ekonomicznej natury, utrudniających coraz bardziej klasie włościańskiej uczciwy sposób zarabiania na życie. Stosowny akt stanowił, że należy wyznaczyć specjalnych urzędników dla każdej parafii, zwanych „opiekunami biednych“, których obowiązkiem byłoby „zapędzać do pracy“ wszystkich biednych, oraz ich dzieci, jakoteż zebrać odpowiedni fundusz „w celu koniecznego ulżenia biednym“, za pomocą „opodatkowania każdego właściciela gruntów, domów, dziesięcin, kopalni węgla, lub zdolnych do sprzedaży zagajników parafialnych“. Funduszem tym zarządzała pierwotnie zakrystya każdej parafii. Urzędnicy kościelni byli opiekunami *ex officio*

W ten sposób zatem opieka nad biednymi była powierzona parafii, a każda poszczególna parafia była obowiązana utrzymywać swych biednych. Wiele istniało przyczyn po temu. Przedewszystkiem parafia stała się około roku 1601 we wszystkich prawie częściach Anglii wyłącznym uznanym obszarem samorządu miejscowego. Ponad to był to przeważnie jeszcze obszar o charakterze kościelnym; opieką zaś nad biednymi tak długo zajmowały się klasztory, że jakkolwiek te ostatnie zostały zniesione, to jednakże opiekę nad biednymi uważano jakby sprawę napół kościelną. Ale Anglia była pełna włóczęgów płci obojga, wążających się od jednej parafii do dru-

giej, szukających pracy i tego, coby mogli pożyć. Niebawem okazało się rzeczą konieczną przedsięwziąć kroki w celu zmuszenia wszystkich takich wędrowców do powrotu tam, zkad przybyli. Dokonano tego na mocy aktu z roku 1662.

Ale na mocy tego aktu nie można było usunąć nikogo, kto urodził się w danej parafii, albo zajmował w niej przez rok najmniej dom wartości czynszowej 10 funtów, lub mieszkał w jakimkolwiek domu w obrębie parafii przez dni czterdzieści. W ten sposób powstało prawo o przynależności biednych, które za czasów panowania Williama i Maryi przybrało postać doniosłego aktu. Każdy biedak, którego gmina była zmuszona utrzymywać, mógł być przeniesiony do parafii, w której ostatnio posiadał „prawną przynależność”. Przynależność zaś do jakiegokolwiek gminy zyskiwał człowiek przez posiadanie bodajby najmniejszej własności ziemskiej, przez najmowanie mieszkania wartości 10 funtów rocznie, człowiek, który pełnił jakikolwiek urząd parafialny, płacił podatki parafialne, lub nakoniec terminował u jakiegokolwiek parafianina. Kobieta mogła zyskać przynależność do gminy na mocy wyjścia za mąż; na tej zasadzie zyskiwała niezwłocznie przynależność męża, jeżeli posiadał jakąkolwiek. Jeżeli biedak nigdy nie mógł zyskać przynależności dla siebie, obierał sobie przynależność ojca albo matki; jeżeli zaś żadne z jego rodziców nigdy nie posiadało żadnej przynależności, musiał przynależeć tam, gdzie się urodził. Bez takiego lub podobnego prawa kodeks Elżbiety nie byłby wykonalny.

Wtedy powstały nieustanne procesy pomiędzy gminami. Osobiście zainteresowani sędziowie wydawali nieoględne wyroki przenoszenia ubogich z jednej parafii do drugiej, wskutek czego powstawały liczne kosztowne apelacje do sesji kwartalnych, a nawet do sądów królewskich. Rozsądni ludzie spostrzegli, że jeżeli większy obszar zostanie uznany

jako jednostka dla celów opieki nad biednymi, znaczna ilość tych kosztownych procesów pomiędzy graniczącymi z sobą gminami zostanie zniesiona. Parafialny dom ubogich był również nędzną i źle prowadzoną instytucją. Wskutek tego to widzimy już w roku 1662 parafie jednoczące się w celach opieki nad biednymi na zasadzie specjalnych aktów, uprawniających je do utrzymywania swych wszystkich biednych w jednym wspólnym domu pracy. Na zasadzie statutu, przeprowadzonego w roku 1782, wszystkie parafie, zdolne do zgody na tym punkcie, miały prawo jednoczyć się w celach przynoszenia swym biednym ulgi. Ten sam akt tworzył nowych urzędników, zwanych opiekunami biednych, którzy mieli działać wspólnie z nadzorcami i urzędnikami kościelnymi.

Ale obecny systematyczny plan unii, pokrywających cały kraj, został stworzony na zasadzie aktu z roku 1834. Na podstawie tego samego aktu opiekę nad biednymi odebrano nadzorcom i oddano wydziałom opiekuńczym, stworzonym wtedy właśnie w tym samym celu. Bezrząd parafialny i polityka prac połowicznych zupełnie zdemoralizowała biedaków wiejskich. Jednem z pierwszych zadań zreformowanego parlamentu było całkowite przekształcenie zarządu sprawami biednych. Ustawiono centralną komisję o bardzo rozległej władzy, której pomiędzy innemi polecono obowiązek zgrupowania parafii w unie. W kilka lat potem komisya ta stała się komisją stałą, jako wydział prawa o biednych; wydział ten w roku 1871 został wcielony do wydziału dla samorządu miejscowego.

W tworzeniu unii komisya kierowała się ogólną zasadą brania miasta jarmarkowego za centrum i łączenia z sobą okolicznych parafii, których mieszkańcy odwiedzali jarmarki. Przypuszczano, że taki ośrodek będzie wygodny dla uczestnictwa opiekunów i urzędników parafialnych. Równocześnie starano

się o to, aby unia była dostatecznie mała dla umożliwienia opiekunom posiadania osobistej znajomości wszystkich szczegółów ich zarządu. Unie, powstałe na zasadzie poprzednich aktów, były szanowane. Położenie istniejących domów pracy i inne okoliczności, jakoteż uczucia miejscowe wpływały na modyfikację ogólnego planu. Żadnej, lub nie wielką tylko uwagę zwracano na granice municypalne, lub na dawny podział ziemi na setki, albo na jakikolwiek obszar samorządu miejscowego, z wyjątkiem jednej parafii. Wynikiem tego jest fakt, że unie są bardzo nierówne pod względem wielkości i zaludnienia, a częstokroć także bardzo nieregularne w kształtach. W roku 1894 z ogólnej liczby 649 unii 183 jeszcze przecinało granice parafialne i to pomimo usiłowań ustanowionej w roku 1887 komisji granicznej. Ale okoliczność ta została stopniowo usunięta przez wydział dla samorządu miejscowego, który posiada pełną władzę tworzenia nowych unii i rozwiązywania istniejących, albo nakoniec zmieniania ich granic przenoszenie parafii z jednej unii do drugiej. Mimo to jednakże liczba unii w Anglii i Walii pozostała, praktycznie biorąc, niezmienną; w roku 1877 było ich 647. w 1892 było ich 648, obecnie zaś jest ich 649. Dla pewnych celów specjalnych wydział dla samorządu miejscowego grupuje unie w tak zwane powiaty unijne, ale obszar tych powiatów nie odpowiada wcale obszarowi powiatów we właściwym tego słowa znaczeniu, nosisząc tę samą nazwę.

Ciałem zarządzającym w każdej unii jest wydział opiekuńczy. W roku 1834 powierzono temu ciału całą administrację spraw dobroczynnych i kierownictwo domami pracy. Następnie dodano jeszcze wiele innych funkcji. W roku 1855 opiekunowie i dozorca każdej parafii wiejskiej, zostali ostateczną instancją dla przestrzegania aktu o usuwaniu rzeczy szkodliwych i zapobieganiu chorobom. Od roku

1872 do 1894 opiekunowie byli władzą sanitarną wszystkich okręgów wiejskich. A na zasadzie aktu z roku 1878, gdziekolwiek obszar unii schodził się z obszarem okręgu drogowego, opiekunowie mogli być władzą drogową ze wszystkimi władzami okręgowego wydziału drogowego. Od roku 1863 do 1878 obowiązkiem wydziału opiekuńczego było także nadzorowanie zdrowotnego stanu piekarni. Ale obecnie wszystkie te prawa i obowiązki są przekazane radzie okręgowej.

Po za metropolią opiekunowie aż do roku 1894 rozpadali się na dwie klasy, a mianowicie: opiekunów *ex officio* i opiekunów obieralnych, posiadających pewne kwalifikacje na zasadzie własności. Sędziowie pokoju, zamieszkujący na obszarze unii, byli opiekunami *ex officio*. Kwalifikacja dla opiekunów wybieralnych została oznaczona przez rząd na 5 funtów rocznie. Właściciele i opłacający podatki obierających parafii mieli prawo głosu przy wyborze opiekunów. Przeważał system wyborów pluralnych, a każdy wyborca mógł posiadać od jednego do sześciu głosów, zależnie od posiadanej własności. W unii posiadacz mógł głosować zarówno jako właściciel, jak i opłacający podatek, i dlatego to przy dostatecznej kwalifikacji mógł posiadać nawet dwanaście głosów. Nie zamieszkujący w parafii posiadacz mógł wyznaczyć zastępcę do głosowania. Wybór podany w wątpliwość sprawdzano przy pomocy kartek wyborczych, odebranych w każdym domu od głosującego lub jego zastępcy. W największej ilości parafii opiekunowie pełnili swe obowiązki za ledwie przez dwanaście miesięcy, wskutek czego wybór odbywał się corocznie.

Akt z roku 1894 położył koniec tym wszystkim porządkom wyborczym. Obalił on opiekunów *ex officio*, zniósł kwalifikacje wyborcze na własności oparte, głosowanie pluralne, zastępstwa i odbieranie kartek wyborczych po domach. Opiekunowie

są obecnie wybierani przez wyborców parafialnych za pomocą kartek. Ten sam akt odebrał wszystkie władze sanitarne opiekunów i oddał je radzie okręgowej. Ale mimo to pomiędzy nowem ciałem a wydziałem opiekuńczym w każdym okręgu wiejskim istnieje jaknajściślejszy związek. Każdy wie, jaki radny okręgowy jest z konieczności i niezbędnie również i opiekunem ubogich. Reprezentuje on swą własną parafię w wydziale opiekuńczym unii i to bez żadnego specjalnego w tym celu wyboru, a to pomimo, że wiejska rada okręgowa i wydział opiekuńczy są całkowicie odrębnymi ciałami. Ale w okręgu miejskim wydział opiekuńczy i rada okręgowa są do tej pory obierane oddzielnie i mogą się składać z całkowicie różnych osób.

Racyonalność tego nowego zarządzenia dla okręgów wiejskich była wielokrotnie podawana w wątpliwość. Istnieje zarzut, że praca radnego okręgowego jest zupełnie odmienna od pracy opiekuna biednych i wymaga nieco odmiennych kwalifikacyi. Dlaczegoż więc jeden i ten sam człowiek musi piastować obydwa urzędy? Powiadają, że dobry radny może być lichym opiekunem i naodwrot, przytem odpowiedni człowiek może właśnie nie posiadać dostatecznej ilości wolnego czasu do pełnienia obydwóch obowiązków. Odpowiedź na to brzmi, że na zasadzie doświadczenia przekonano się, iż o ile obowiązki jakiegokolwiek tego rodzaju stanowiska zostaną pomnożone, to lepsi obywatele będą się ubiegali o wybór, przeciwnie zaś ludzie zdolni nie będą wysuwali się jako kandydaci na urząd, na którym władza ich jest bardzo ograniczona, możność zaś zostania pożytecznym skąpa. Nakoniec praca obecnie podzielona pomiędzy wydział opiekuńczy i wiejską radę okręgową jest ściśle biorąc identyczną z tą, jaką wydział opiekuńczy spełniał sam bez żadnej pomocy przed rokiem 1894.

Obecna organizacya wydziału.

Każdy wydział opiekuńczy jest ciałem korporacyjnem, noszącem miano: Opiekunowie biednych unii X (albo parafii X) w powiecie Y. Wydział ten urzęduje nieprzerwanie i posiada pieczęć, może pozywać sądownie i być pozywany, może w tym imieniu nabywać i posiadać ziemię bez koncesyi martwej ręki. Wszyscy opiekunowie są obecnie obieralni. Pełnią oni swe obowiązki przez przeciąg trzech lat; jedna trzecia ustępuje z urzędowania co rok. Nie istnieją już obecnie opiekunowie *ex officio* czyli mianowani. Wyborcy parafialni każdej parafii obierają wprost wszystkich członków. Ilość opiekunów dla każdej parafii jest z góry oznaczona przez postanowienia powołujące do bytu unie; ale może być następnie zmieniona bądź przez wydział dla samorządu miejscowego, bądź przez radę powiatową (albo też, gdzie unie przecinają granice powiatów, przez wspólną komisję obydwóch rad powiatowych). Z reguły każda parafia, posiadająca niemniej niż trzysta głów, posyła do unii co najmniej jednego przedstawiciela; ale parafia o ludności poniżej trzystu głów może być z polecenia wydziału dla samorządu miejscowego przyłączona do jakiejś sąsiedniej parafii. Innemi słowy, jest to pochłonięcie mniejszej parafii przez większą. Z drugiej strony znowu, jeżeli ludność parafii przenosi 30,000 głów, to może być podzielona na obwody, każdy zaś obwód może posiadać prawo wybierania jednego lub więcej opiekunów.

Opiekunowie, jako tacy, nie są obecnie obierani dla żadnej parafii w okręgach wiejskich. Jedyne tylko w parafiach wiejskich odbywa się odrębny wybór opiekunów biednych. Wyborcy są parafialnymi wyborcami każdej parafii albo jej części. Wybór musi być przeprowadzony zgodnie z przepisami, ustanowionymi przez wydział dla samorządu miej-

scowego w rozporządzeniu z dnia 30 września 1894 roku. Wybory odbywają się przy pomocy głosowania; każdy wyborca może oddać tylko jeden głos na każdego kandydata z liczby nie przenoszącej ilości mających się obrać członków.

Kobieta, nawet zamężna, może być opiekunem. Obecnie bowiem nie wymaga się żadnych kwalifikacji własności. Opiekunem może być wybrany każdy, kto jest wyborcą parafialnym jakiejkolwiek bądź parafii w obrębie unii, albo kto mieszkał na obszarze unii w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających wybory, lub kto ma prawo być radnym gminy miejskiej, jeżeli dana parafia leży całkowicie lub częściowo w granicach tejże gminy. Nie może zaś być obrany opiekunem, kto jest gdziekolwiek bądź w Anglii lub Walii płatnym urzędnikiem instytucyj dobroczynnych w unii lub w parafii, kto jest nieletnim albo obcym obywatelem, kto w ciągu dwunastu miesięcy przed terminem wyborów otrzymywał zapomogę unijną, czy też parafialną, kto w ciągu pięciu lat przed terminem wyborów został uznany za bankruta lub karany za występki, lub nakoniec kto jest zainteresowany w kontraktach z wydziałem. Jeżeli którykolwiek opiekun nie bierze udziału w zebraniach wydziału przez przeszło sześć po sobie następujących miesięcy, to o ile nie jest obłożnie chory lub nie może wskazać jakiegoś innego wystarczającego powodu, opróżnia swoje stanowisko. Opiekun, który jest radnym okręgu wiejskiego, opuszcza również swoje stanowisko w wydziale opiekuńczym, jakoteż i w radzie okręgowej, jeżeli bez słusznego powodu nie uczęszczał przez przeszło sześć miesięcy na posiedzenia rady okręgowej, jakkolwiek regularnie uczęszczałby na zebrania wydziału.

Wydział niezwłocznie po ukonstytuowaniu się może pomnożyć swą liczbę nie więcej jak o dwie osoby z po za siebie, osoby, posiadające prawo być

opiekunami dla unii; każda osoba tak obrana staje się dodatkowym opiekunem i członkiem wydziału. Wydział może również obrać sobie przewodniczącego i jego zastępcę z po za swoich członków, z warunkiem atoli, aby kandydaci posiadali prawo być opiekunami tejże unii; taki przewodniczący, albo też jego zastępca, staje się również dodatkowym opiekunem i członkiem wydziału. Dodatkowi opiekunowie nie mogą być atoli radnymi okręgowymi nawet w okręgu wiejskim, biorą oni udział w posiedzeniach jedynie wtedy, kiedy jest mowa o biednych; to samo dotyczy i przedstawicieli parafii, które, jakkolwiek objęte przez unię, nie znajdują się w obrębie okręgu wiejskiego.

Obowiązki opiekunów.

Pierwszym obowiązkiem opiekunów jest nieść pomoc biednym. Nadzorcy parafialni mają prawo udzielić pomocy tylko czasowo i to w nagłych wypadkach. Każda unia ma swój dom pracy albo też udział w domu pracy, w których biedacy, oraz ich dzieci są pomieszczeni, odziewani i karmieni, będąc zaś w chwilowym niedostatku otrzymując czasową pomoc. Wydział opiekuńczy nadzoruje zarząd domu pracy i szkoły dla biednych pod kontrolą wydziału dla samorządu miejscowego, mianuje urzędników i służbę zdrowia dla unii, nakońiec kierujących domem pracy, kapelanów i nauczycieli. Obowiązkiem opiekunów jest również dopatrzenie, aby pensjonarze domu pracy spełniali swą robotę i stosowali się do przepisów domowych; obowiązkiem ich jest również, o ile to jest możliwe, dostarczyć pracy dla każdego do pracy zdolnego mężczyzny, otrzymującego pomoc po za domem. Nikt nie ma prawa upominać się o pomoc pozadomową, jako obowiązkową, ale w razie potrzeby każdy ma prawo wymagać przyjęcia go do miejskiego domu

pracy tej unii, do której jest zaliczony, dopóki mu się nie wykaże, iż należy do innej unii (to znaczy, że jakąś inną unię można zniewolić do utrzymywania go). Zarządzający domem musi też przyjąć do domu pracy każde dziecko, przyprowadzone tamże na zasadzie jakiegokolwiek rozporządzenia, wydanego na mocy aktu o opiece nad dziećmi, ogłoszonego w roku 1897; dziecko takie musi być utrzymywane w domu pracy dopóki nie dostarczy mu się utrzymania w jakimkolwiek inny sposób.

W zarządzaniu znacznemi sumami pieniężnemi, przymusowo zbieranemi rok rocznie na te wszystkie cele dobroczynne, opiekunowie muszą częstokroć bardzo starannie rozważać drażliwe zagadnienia, jakoteż postępować z wielką przezornością i rozważą. W każdym poszczególnym wypadku muszą oni rozstrzygnąć, czy należy udzielić pomocy po za domem czy też należy przyjąć do domu. Co do tego punktu prawa o biednych jest w różnych uniach bardzo różnie stosowane. W dniu 1 stycznia 1898 r. 836,913 osób (czyli 2,7% całego zaludnienia) otrzymywało zapomogi w Anglii i Walii; z tych 107,071 było pełnoletnich, do pracy zdolnych biednych; 231,788 otrzymywało pomoc w obrębie domu, zaś 605,125 po za domem. W tym samym czasie stosunek biednych w Anglii i Walii, otrzymujących zapomogę wewnętrzną był na tysiąc mieszkańców 7,4; stosunek zaś otrzymujących zapomogę zewnętrzną 19.5. Ale kiedy w Londynie cyfry te wynosiły 15,6 i 12.0, to w Walii wynosiły 4,2 i 28,1. W ciągu ostatnich trzydziestu lat koszt zapomogi wewnętrznej wzrósł z jednej trzeciej niemal do połowy kosztu wszystkich zapomóg ogółem udzielonych. W razie konieczności udzielenia zapomogi wewnętrznej opiekunowie muszą rozstrzygnąć, czy należy jej udzielić w gotówce czy też w naturze. Zapomogi w naturze (jako to: jadło, ubranie, węgiel, kołdry i t. d.) rzadziej bywają źle użyte, niżeli gotówka.

Największa część potrzebnych pieniędzy zyskuje się przy pomocy podatku dobroczynnego, którego zebranie jest, jak to już widzieliśmy, obowiązkiem nadzorców każdej parafii, a nie opiekunów, którzy wydają jedynie rozporządzenie, aby każda parafia w obrębie unii dostarczyła oznaczonej kwoty. Dla każdego trwałego dzieła, jako to: wzniesienia nowego domu pracy, szpitala, przytulku, opiekunowie mogą pożyczyć pieniądze, o ile uzyskają pozwolenie wydziału dla samorządu miejscowego. Pożytek z takiego wydatku trwa przez wiele lat, to też jest rzeczą słuszną, aby i koszt był na odpowiednią ilość lat rozłożony. Ale wyjąwszy takie cele, wydział opiekuńczy nie posiada prawa zaciągania pożyczek; nie ma on prawa uprzedzać swych dochodów, pożyczać na rachunek przyszłych opłat, ani wreszcie płacić procentów za sumy w ten sposób zaciągnięte.

Urząd opiekuna biednych w ludnym okręgu nie jest wcale synekurą. Wprawdzie listy szacunkowe parafii są wykonywane przez nadzorców, lecz podlegają rewizji ze strony komitetu opiekunów, tak zwanego komitetu podatkowego, który wysłuchuje i rozstrzyga wszelkie skargi. Od wyroku opiekunów służy prawo apelacji do kwartalnych roków sądowych. Jakkolwiek opiekunowie są ściśle biorąc władzą co do praw o biednych, kilka spraw, nie pozostających w związku z biednymi, zostało im powierzonych. W okręgach wiejskich, gdzie niema wcale wydziału szkolnego, komitet opiekunów stanowi też komitet szkolny. Obowiązkiem opiekunów jest także mianowanie i opłacanie zapisujących narodziny i zgonny i dostarczanie im odpowiednich lokali. Na ich barki także włożono pilnowanie przepisów o szczepieniu ospy. We wszystkich miejscowościach po za metropolią wydział opiekunów stanowi władzę, której obowiązkiem jest opieka nad dziećmi na zasadzie aktu z roku 1897. Jak w przeważnej ilości angieli-

skich ciał administracyjnych, większość funkcji spełnia się przy pomocy odnośnych komitetów.

Kontrola centralna.

W żadnym innym wydziale samorządu miejscowego kontrola władz naczelnych nie jest wykonywana tak skutecznie i kompletnie, jak w wydziale opiekunów biednych. Unia jest jak glina garncarska w rękach wydziału dla samorządu miejscowego i może być kształtowana według jego woli. Wydział może tworzyć nowe unie, zmieniać składowe parafie istniejących już unii, наконец rozwiązywać je. Jedynym ograniczeniem w wykonywaniu tej władzy jest wzgląd na własność i majątek poszczególnych parafii. Przeniesienie parafii z jednej unii do drugiej może bardzo znacznie zmienić wydatki, jakie dana parafia musi ponosić. Jakkolwiek biedaków nigdzie nie brak, to jednakże nie są oni równo rozdzieleni po całym kraju. Na zasadzie aktu z roku 1879 wydział dla samorządu miejscowego może za zgodą opiekunów łączyć unie dla jakichkolwiek celów, pozostających w związku z administracją funduszów dobroczynnych. W razie jakiegoś nadużycia przy wyborach na opiekunów biednych we właściwym czasie należy zwrócić się do wydziału dla samorządu miejscowego; nowowybrany wydział opiekuńczy nie posiada w tym kierunku żadnej władzy. Z wyjątkiem niższej służby, żaden urzędnik nie może być mianowany bez sankcyi wydziału dla samorządu miejscowego. Urzędnicy już wyznaczeni mogą być usunięci przez tenże wydział bez porozumiewania się z opiekunami; ale zato nie mogą być usunięci przez opiekunów bez porozumienia się z wydziałem. Wydział ten interesuje się też po ojcowsku całą działalnością opiekunów: udziela im rady we wszystkich wątpliwościach i trudnościach i rozstrzyga spory pomiędzy rozmaitemi wydziałami opie-

kuńczemi albo też pomiędzy wydziałem i jego urzędnikami.

Nie będziemy się tu wdawali w roztrząsanie pytania, czy prawa o biednych powinny być wykonywane w całym kraju według jednej modły, czy też władze miejscowe powinny posiadać moc wyściskania na nich swej indywidualności; istnieje wszelako jedna kwestya, co do której kontrola centralna jest niezmiernie zbawienna. Wydział dla samorządu miejscowego poddaje co pół roku sumiennej kontroli rachunki wszystkich wydziałów opiekuńczych. Kontroler (który jest urzędnikiem, mianowanym przez wydział dla samorządu miejscowego) zawiadamia urzędników każdej parafii w unii na czternaście dni naprzód o dniu, w którym zamierza odbyć kontrolę. Książki poborowe, oraz inne rachunki muszą być wtedy niezwłocznie uporządkowane, zbilansowane i złożone na przeciąg co najmniej siedmiu dni przed terminem kontroli w jakimś wygodnym miejscu w każdej parafii, gdzie mogą być przez owych siedm dni codzień pomiędzy 11 rano a 3 po południu przeglądane przez każdego, opłacającego daninę dobroczynną w parafii. Niezwłocznie musi być posłana wiadomość do każdej parafii i ogłoszona co najmniej w jednym piśmie miejscowem o czasie wyznaczonym na kontrolę, jakoteż o miejscu, w którym księgi parafialne są złożone. Urzędnik parafialny, wzbraniający jakimukolwiek opodatковanemu przejrzenia ksiąg, podpada karze 40 szylingów. Każdy opodatковany w parafii, należący do unii, ma prawo być obecnym przy kontroli i czynić zarzuty jakiejkolwiek pozycyi przedstawionych rachunków. Kontroler ma prawo wymagać obecności przy kontroli każdej osoby, posiadającej jakikolwiek dokument, papier, towary lub ruchomości, odnoszące się do podatku dobroczynnego lub pomocy dla biednych, jakoteż każdej osoby odpowiedzialnej przed unią za jakiejkolwiek sumy i ma prawo we-

zwać każdą taką osobę do przedstawienia wszystkich rachunków i załączników, jakoteż uczynić i podpisać zeznanie co do tychże rachunków.

Obowiązkiem kontrolera jest skreślić każdą pozycję wydatku, która według jego zdania jest niewłaściwa, a więc i nieprawna, jakoteż zredukować wszystkie wypłaty i pobory, jakie uzna za wygórowane. W dodatku obowiązkiem jego jest nałożenie na osobę, która zdaje przed nim rachunek, sumy jakiegokolwiek deficytu lub straty, spowodowanej nie dbałością lub złą wolą danej osoby, albo też sumy, którą dana osoba powinna wnieść, której jednakże na swoją pozycję w rachunek nie wciągnęła. Opiekunowie, którym powierzono władzę i rozdawnictwo funduszy dobroczynnych, muszą wiedzieć, że istnieją pewne specjalne cele; na pokrycie których wolno tych funduszy używać; jeżeli więc pozwolą na to, aby fundusze im powierzone zostały obrócone na inne cele, to zdradzają położone w nich zaufanie. To też każdy opiekun, który głosował za nieprawem użyciem funduszu dobroczynnego jest narażony na zwrot wydanej sumy. Zazwyczaj atoli kontroler czyni odpowiedzialnymi tych tylko opiekunów, którzy faktycznie podpisali czek lub zlecenia skarbnika unii. Dana kwota musi być wypłacona skarbnikowi w ciągu siedmiu dni.

Opiekun, któremu kontroler pomyłkę w książkach zanotuje, ma prawo domagać się wskazania powodów, dlaczego tak się stało. Następnie od opinii kontrolera może apelować do wydziału dla samorządu miejscowego z prośbą o skorzystanie z przyśługującego mu prawa i o uwolnienie go od zapłacenia przypadającej na niego kwoty na zasadzie odpowiednich postanowień. Jeżeli błąd został popełniony w dobrej wierze, kwota zostaje zazwyczaj skreślona z pozycji opiekuna. Albo na koniec opiekun może wnieść skargę do sądu apelacyjnego z prośbą o zniesienie zarządzenia kontrolera. W takich

razach sąd zazwyczaj nie miesza się do szczegółów sprawy i znosi wyrok kontrolera tylko wtedy, kiedy popelnił on jakiś błąd zasadniczy.

ROZDZIAŁ VI.

OKRĘG POWIATOWY.

(Okręgi powiatowe. — Konieczność i zakres prawodawstwa sanitarnego. — Historia prawodawstwa sanitarnego. — Jego owoce. — Okręgi sanitarne. — Rady okręgowe; ich konstytucja, władza, urzędnicy i finanse. — Kontrola centralna. — Sanitarne władze portowe.

Cała Anglia razem z Walią, oprócz metropolii, jest obecnie podzielona na 1,772 okręgi, z których 307 jest osad miejskich, 785 okręgów miejskich, 680 zaś wiejskich. Granice okręgów wiejskich były pierwotnie identyczne, obecnie zaś jeszcze w wielu razach schodzą się z granicami unii dobroczynnych. Miejskie okręgi sanitarne zostały powycinane z unii stosownie do potrzeb zaludnienia, przyczem niewiele uwagi zwracano na granice parafialne lub na granice jakiegokolwiek innego obszaru samorządu miejscowego. Co po oderwaniu miejskich części zostało z obszaru unii, stało się okręgiem wiejskim. Ten podział kraju datuje się od r. 1872 i został pierwotnie zaprowadzony dla celów sanitarnych z zamiarem poddania każdego domu w całym państwie pod jurysdykcję jakiegokolwiek władzy sanitarnej, miejskiej albo wiejskiej.

Granice tych okręgów sanitarnych uległy od tej pory zmianie, aby, o ile to jest możliwe, zamknąć cały okręg w obrębie jednego powiatu. Obecnie

więc noszą one miano okręgów powiatowych. Ale okręgi powiatowe są bardzo nierówne pod względem wielkości i zaludnienia, jakoteż bardzo nieregularne pod względem kształtu. I tak, wypuszczając z uwagi osady okręg miejski Childwall w Lancashire liczył w roku 1891 zaledwie 199 mieszkańców i 32 zamieszkałe domy; tymczasem okręg miejski Wallasey, leżący w tym samym powiecie, posiadał zaludnienie przeszło 45,000 mieszkańców i opodatkowej własności 341,292 funty.

Historja ustawodawstwa prawodawczego.

Systematyczne ustawodawstwo sanitarne w Anglii posiada bardzo krótką historję, faktycznie zaś można powiedzieć, że zaczęło się aktem zdrowia publicznego w roku 1848. Onego czasu ustawodawstwo sanitarne było gwałtownie potrzebne z powodu wzrostu zaludnienia i nagłego rozwoju wielkich miast. Ale wiedza sanitarna była zaledwie w kolebce; prawa jej zostały dopiero niedawno uznane jako prawa wogóle. Prawda, że w roku 1847 i w roku 1848, gdy cholera nawiedziła Anglię, nie patrzano już więcej na epidemię, jako na deszcz strzał, ciskanych ręką jakiegoś gniewnego Apollina. Wiadomo już było, że jest ona wynikiem zaniedbania przepisów sanitarnych, jakoteż pogwałceniem praw sanitarnych. Ponadto doświadczenie nauczyło ludzi, że przez izolowanie chorych i przez staranną dezynfekcyę ich odzienia, można powstrzymać rozszerzanie się choroby. Ale mimo to ludzie wiedzieli jeszcze bardzo niewiele o istocie i przyczynach chorób zakaźnych i zaraźliwych. Nauka poczyniła od tego czasu postępy; wskazała ona jako przyczynę większej ich części żyjący zarazek. Wiemy obecnie, że przynajmniej jedna czwarta chorób, niweczących życie, jest do uniknięcia, że jakkolwiek wypadki sporadyczne mogą się przytrafić, to jednakże zarażenie

się jest zwyczajną przyczyną takich chorób i że zarażenia można uniknąć przy dostatecznej ostrożności. Wiemy równie, że czysta woda i czyste powietrze są głównymi warunkami zdrowia, gdy przeciwnie, zanieczyszczone powietrze i takąż woda są pewnymi zapowiedziami epidemii, że wyziewy z kanałów i wszelkie inne niezdrowe otoczenie tak obniżają żywotność jednostki, iż konstytucja jej nie może oprzeć się zarazkom chorobotwórczym, że zarazek tyfusu jest zdolny do nieograniczonego niemal rozszerzania się w wodzie, że mleko posiada niezwykle moc przenoszenia zarazków szkarlatyny i dyfteryi i że ziemia, przesiąknięta rozkładającą się materią organiczną, jest doskonałą kolebką zarazków tyfusowych. Jakkolwiek tedy wiadomości nasze są jeszcze niezmiernie dalekie od zupełności, wiemy jednakże dostatecznie o warunkach zdrowia i choroby na to, aby brać się do czynu; czyn ten musi z konieczności przybrać postać ustawodawczą. W takich razach jednostka jest względnie bezradna. Tylko zjednoczona akcja może rozstrzygać skutecznie zagadnienia zdrowia publicznego. Zdaje się również, że jedynie silne ramię prawa zdolne jest podtrzymać akcję zbiorową. Z drugiej strony jednakże samo ustawodawstwo nie zapobiegnie rozszerzaniu się choroby. Współdziałanie obywateli jest konieczne, a najlepszą drogą zapewnienia sobie tego współdziałania, jest pouczanie powszechne o własnościach i przyczynach każdej choroby, której można zapobiedz.

Rzecz zdrowiu szkodliwa ulega zaskarżeniu na zasadzie prawa pospolitego. I tak dajmy na to, jeżeli ktoś nagromadza na swym gruncie nieczystości do tego stopnia, iż zaczyna przynosić szkodę sąsiadom, można go ścigać kryminalnie. Ale zadanie prawa pospolitego zaczyna się i kończy na karaniu jednostek. Nie wie ono nic o zapobieganiu lub leczeniu. Nie posiada ono mocy zapobiegania tym

niezdrowym warunkom, jakie wywołuje nagromadzenie się istot ludzkich po miastach i miasteczkach. Wskutek tego trzeba koniecznie przywołać na pomoc ustawodawstwo.

Pierwszym znanym aktem sanitarnym był akt z roku 1388, nakładający karę 20 funtów za wrzucanie zwierzęcych nieczystości i odpadków do rowów i rzek. Podczas rządów Henryka VIII uchwalono ustawę o kanałach, na mocy której tworzone komisye kanałowe. Akt określał obowiązki komisji, polegające pomiędzy innemi na oczyszczaniu rzek, strumieni publicznych i rowów. W siedemnastym wieku uchwalono specjalne ustawy, dotyczące epidemii dżumy. Już za panowania Jerzego II ludniejsze i bogatsze miasta zaczęły szukać lekarstwa we własnej potrzebie, udając się do parlamentu z podaniem o specjalne ustawy i od tego czasu aż do dni dzisiejszych uchwalono wiele ustaw specjalnych, nadających ludnym miejscowościom władze samorządu lokalnego i kładące uprzednio nacisk na brukowanie, oświetlanie, oczyszczanie i ulepszanie objętych ustawami okręgów, potem zaś uznające wagę i znaczenie prawideł zdrowotnych, a więc starające się im zapobiedz.

Akt z roku 1833 był krokiem w kierunku powszechniejszego ustawodawstwa. Nakazywał on oświetlanie i strzeżenie parafii; pozwalał opodatkowanym naznaczać inspektorów, mających prawo zawierać kontrakty na roboty publiczne, wreszcie akt ten nakładał kary za zanieczyszczanie wody gazem. Akt ów nie był przymusowy. Przepisy jego mogły być przyjęte przez każdą parafię na zasadzie uchwały zakrystyi w tym celu na zgromadzenie zaproszonej, i w taki sposób zostały przyjęte przez wiele parafij.

W roku 1847 przyjęto wiele aktów ustawodawczych w celu zjednoczenia i upowszechnienia postanowień, zazwyczaj objętych aktami lokalnemi w różnych celach publicznych. Zadaniem ich było

dostarczenie wzorowych przepisów, które można przyjmując w aktach lokalnych tylko na zasadzie powołania się na nie. Z małemi wyjątkami, przepisy te zostały następnie przyjęte przez wszystkie ustawodawstwa miejscowe.

W roku 1848 uchwalono pierwszy akt zdrowia publicznego, który możnaby nazwać kamieniem węgielnym angielskiego ustawodawstwa sanitarnego. Nie stosował się on do metropolii, lecz był przeznaczony tylko dla innych wielkich miast i ludnych miejscowości. Akt ten stworzył ogólny wydział zdrowia, którego członkowie byli mianowani przez koronę, mając prawo naznaczenia inspektorów w celu dojrzenia, aby przepisy aktu były wykonywane. Ogólny wydział zdrowia miał także moc tworzenia miejscowych wydziałów zdrowia. W miejscowościach, w których śmiertelność była wyjątkowo wysoka, wydział zdrowia mógł postępować samodzielnie; w zwyczajnych wypadkach jednakże mógł działać tylko na zasadzie petycji opodatkowanych. Pewne wyszczególnione prawa zostały udzielone wszystkim wydziałom miejscowym; w osadach municypalnych rada miejska stawała się wydziałem miejscowym; w innych miejscach wydział musiał być wybrany przez opodatkowanych. Pewne wyszczególnione prawa były nadane wszystkim wydziałom miejscowym, a ogólny wydział zdrowia był upoważniony do zmieniania aktów lokalnych. W szczególności wydziały miejscowe miały moc budowania kanałów, drenów, studzien, wodociągów i gazowni: uprzątać odpadki, nadzorować klozety i rzeźnie; chronić wodociągi od zanieczyszczenia; brukować i regulować ulice; dozorować mieszkania i hotele; dostarczać gruntu na cmentarze i zabawy; na koniec zaopatrywać tętnie publiczne w wodę,

Akt o samorządzie miejscowym w roku 1858 pozwalał na tworzenie wydziału miejscowego na zasadzie uchwały opodatkowanych każdej miejscowości,

posiadającej określone granice, i to bez interwencji ogólnego wydziału zdrowia. To też wydział ten przestał istnieć, a resztę jego funkcyi rozdzielono pomiędzy inne wydziały rządowe. Potem funkcyje te zostały przekazane w roku 1871 świeżo utworzonemu wydziałowi dla samorządu miejscowego. Akt zdrowia publicznego z roku 1872 podzielił cały kraj na miejskie i wiejskie okręgi sanitarne, mianując opiekunów wiejską władzą sanitarną. Akt z roku 1872 odebrał wszystkie funkcyje sanitarne zakrystyi każdej parafii i przekazał je opiekunom. W okręgach miejskich zaś zakrystye na pewną ilość lat przedtem utraciły już wszystkie władze sanitarne. Ztąd od roku 1872 do 1894 sanitarną władzę w każdym okręgu wiejskim był wydział opiekunów, kiedy tymczasem we wszystkich okręgach miejskich spełniała ją bądź rada miejska danej gminy, bądź specyalni komisarze, bądź nakoniec miejscowy wydział zdrowia.

Akt zdrowia publicznego z roku 1875 zniósł akt z roku 1848 i rozmaite poprawki tego aktu, formułując je ponownie w skondensowanej i zrozumialej formie. Nie dotyczy on do metropolii, ale stanowi kodeks zdrowia dla całej reszty Anglii.

Angielskie nstawodawstwo sanitarne wydało dobre owoce. Wytepiło ono niemal zupełnie tyfus, który poprzednio pobierał roczny haracz z tysięcy żywotów ludzkich. Przymusowe szczepienie zadało poważny cios ospie, jakkolwiek nie zabiło jej. Ogólny stan zdrowia całej ludności znacznie się poprawił, a prawdopodobieństwo życia znacznie się zwiększyło. W 1881 roku, 16,000 osób zmarło na szkarlatynę, a 5,000 na ospę. W 1896 roku, 5,476 osób zmarło na szkarlatynę, a tylko 541 na ospę, z tych zaś 541 zgonów aż 443 zdarzyło się w okręgu Gloucester w czasie panującej tamże epidemii. W roku 1847 procent śmiertelności wynosił 24,7 na tysiąc w roku zaś 1896 wynosił 17,1. Ten niższy procent

śmiertelności oznacza przeżycie 2,000,000 ludzi, którzy zgodnie z poprzednim procentem śmiertelności byliby pomarli. Zysk nie polega jedynie na zachowaniu życia. Choroby te okaleczały i osłabiały pozostałych przy życiu; zadawały one zarówno tym, co pozostawali przy życiu, jak i tym, co ulegali chorobom, ogromną ilość cierpienia, nędzy i strat pieniężnych, którym można było zapobiedz przy pomocy odpowiednich środków higienicznych. Utrata sił i zmniejszona zdolność do pracy dzięki niezdrowym warunkom może być nieznaną ilością, ale nikt nie może zaprzeczyć jej rozmiarów. Istnieje też ścisły związek pomiędzy przeludnieniem mieszkaniami a występami. Nie więcej nie trzeba dodawać dla wykazania ważności spraw, z którymi władze sanitarne mają do czynienia.

Rady okręgowe.

Twórcy aktu o samorządzie miejscowym z roku 1894 byli w trudnem położeniu. Powiadomili oni w akcie z roku 1888, że mają być obierane rady okręgowe. Ale co miało stanowić okręg dla tych rad okręgowych? Rady powiatowe nie przedstawiały żadnych trudności; wszak istniały powiaty, czekające na swe rady. Postanowiono przytem, aby parafia była jednostką samorządną. Ale musiała znaleźć się coś pomiędzy parafią i powiatem, co należało nazwać okręgiem. Każdy powiat miał się składać z pewnej ilości okręgów, a każdy okręg z pewnej ilości parafii. Istniało dosyć okręgów, z których można było czynić wybór — okręgi sanitarne, szkolne, drogowe i tak dalej. Ale żaden z nich nie został wyznaczony na mapie z jakimkolwiek uwzględnieniem granic parafii lub powiatu. Istniały unie, będące grupami parafii, to prawda; lecz na nieszczęście, nie wchodziły one wcale w system powiatów. Z pomiędzy 649 unii 183 mieściło się wię-

cej, aniżeli w jednym powiecie. Wskutek tego musiano wziąć pod rozagę okręgi sanitarne i nieco je przekształcić. Dążono więc, o ile to było możliwe, do pomieszczenia całości danej parafii w tym samym okręgu, a całego okręgu wiejskiego w obrębie tego samego powiatu. Potem otrzymane w ten sposób okręgi nazwano okręgami powiatowemi i każdemu z nich dano radę powiatową.

Okręg powiatowy może być bądź miejski, bądź wiejski; jego rozmiar i granice zależą głównie od obszarów poprzednich unii i władz sanitarnych. Gdziekolwiek obszar jakiegokolwiek unii położony był całkowicie po za miejskim okręgiem sanitarnym, stawał się w roku 1894, o ile cały mieścił się w tym samym powiecie, wiejskim okręgiem powiatowym, zarządzanym przez wiejską radę okręgową. Jeżeli część unii położona była wewnątrz, część zaś zewnątrz miejskiego okręgu sanitarnego, to część leżąca w całości po za sanitarnymi okręgami miejskimi, o ile wszystkie mieściły się w tym samym powiecie, stawały się w roku 1894 wiejskim okręgiem powiatowym, zarządzanym przez wiejską radę okręgową. Gdzie unia położona była w więcej aniżeli jednym powiecie, część objęta każdym powiatem, dostatecznie wielka na to, aby posiadać pięciu radnych okręgowych, stawała się niezwłocznie odrębnym okręgiem wiejskim z odrębną radą powiatową; jeżeli miałaby mniej aniżeli pięciu radnych, a nie było specjalnego postanowienia pod tym względem, stawała się częścią najbliższego okręgu powiatowego własnego powiatu. Obszar jakiegokolwiek miejskiego okręgu sanitarnego stawał się w roku 1894 miejskim okręgiem powiatowym; jeżeli to osada, zarządza nią rada miejska osady, jeżeli zaś była po za osadą, to miejska rada okręgową. Ale okręgi istniejące w roku 1894 uległy od tego czasu znacznej zmianie na zasadzie zarządzeń

wydziału dla samorządu miejscowego, jakoteż na zasadzie wielu uchwał różnych rad powiatowych.

Należy starannie zaznaczać różnice pomiędzy wiejską a miejską radą okręgową, ponieważ władza prawodawcza przekazała tej drugiej liczne funkcje, szczególnie w sprawach sanitarnych, których władza wiejska nie posiada. Ale najważniejsza różnica pomiędzy temi dwoma ciałami została już wskazane w rozdziale poprzednim. Wiejska rada okręgowa jest nie tylko jedyną sanitarną i główną drogową władzą w okręgu, lecz członkowie jej są z obowiązku opiekunami biednych; każdy z nich przedstawia własną parafię w wydziale opiekuńczym unii. Obecnie w żadnej parafii okręgu wiejskiego nie wybiera się osobnych opiekunów. Tymczasem w okręgu miejskim wszystkie sprawy dobroczynne są ciągle jeszcze zarządzane przez unijny wydział opiekuńczy, niezależny od okręgowej rady miejskiej i oddzielnie od niej wybierany i może się składać z całkiem różnych osób. Z tego wypływa inna jeszcze późniejsza sprawa, a mianowicie, że nie może być radnym jakiegokolwiek okręgu wiejskiego ten, kto jest płatnym urzędnikiem dla spraw dobroczynnych w jakiegokolwiek bądź unii albo parafii w Anglii albo Walii. Co się tyczy okręgu miejskiego, niema podobnego ograniczenia, miejska bowiem rada okręgowa niema nic do czytania z zarządem spraw dobroczynnych.

Konstytucja rady okręgowej.

Każda rada okręgowa jest ciałem korporacyjnym; pełny jej tytuł opiewa: Miejska lub wiejska rada okręgowa okręgu X. Pod tem mianem może pozywać i być pozywana. Posiada ciągłość urzędowania i wspólną pieczęć. Może posiadać grunt dla swoich specjalnych celów bez osobnej koncesyi marowej ręki. Każda rada okręgowa może za zezwolenie

niem rady powiatowej zmienić nazwę okręgu, a więc i swoją własną nazwę.

Rady okręgowe piastują swój urząd przez przeciąg lat trzech. W zasadzie jedna trzecia (o ile możliwości jak najściślej) wszystkich członków każdej rady opuszcza urzędowanie kolejno w dniu 15 kwietnia każdego roku, przyczem na ich miejsce obiera się nowych członków; w niektórych okręgach na zasadzie osobnego postanowienia cała rada *en bloc* ustępuje co trzy lata, zamiast żeby jedna trzecia ustępowała co rok kolejno. Liczba radnych w każdej radzie okręgowej waha się zależnie od wielkości jakoteż zaludnienia okręgu; ale jeden członek musi być obrany dla każdej składającej okręg parafii, liczącej nie mniej niż 300 głów. Radni pełnią swe obowiązki bezpłatnie. Obecnie wszystkich obierają parafie; nie ma wcale członków mianowanych albo *ex officio*. Wyborcy są wyborcami parafialnymi każdej w skład okręgu wchodzącej parafii, albo każdego obwodu parafii, jeżeli parafia w celach wyborczych podzielona jest na obwody. Głosowanie odbywa się przy pomocy kartek. Każdy wyborca ma prawo oddać nie więcej—ich jeden głos na każdego z dowolnej ilości kandydatów nie przewyższających liczbą ilości mających się wybrać.

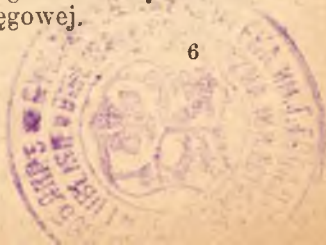
Kobieta, nawet zamężna, może być radnym okręgowym. Obecnie już nie wymaga się kwalifikacji majątkowej. Nie może być obrany członkiem miejskiej rady okręgowej ten, kto nie jest wyborcą parafialnym w jakiejkolwiek parafii w obrębie okręgu, lub kto nie mieszkał w okręgu w ciągu całych dwunastu miesięcy przed terminem wyborów. Członek wiejskiej rady okręgowej posiada większą swobodę w wyborze miejsca zamieszkania. Wymaga się jedynie, aby był wyborcą parafialnym jakiejkolwiek parafii w obrębie unii, lub też aby mieszkał w unii w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających elek-

cyę, jakkolwiek przecież unia jest częstokroć większym obszarem, niż okręg wiejski.

Wybory odbywają się na zasadzie regulaminu, opracowanego przez wydział dla samorządu miejscowego. Każdy kandydat musi być mianowany na piśmie. Sekretarz rady okręgowej pełni obowiązki urzędnika wyborczego. Kandydat nie bywa uznany jako taki, jeżeli jest dzieckiem lub cudzoziemcem, jeżeli w ciągu dwunastu miesięcy otrzymywał wsparcie parafialne, jeżeli w granicach pięciu lat był karany lub uznany za bankruta, lub nakoniec jeżeli jest zainteresowany w jakichkolwiek kontraktach z radą. Płatny urzędnik jednej rady okręgowej może być obrany członkiem innej, ale nie tej samej rady okręgowej, która zatrudnia go i płaci. Przyczyna, dla której dany kandydat nie może być opiekunem, nie pozwala mu też być radnym okręgu wiejskiego.

Radni obierają swego przewodniczącego, który, o ile jest mężczyzną i osobiście nie zdyskwalifikowany przez jakikolwiek akt parlamentu, jest na zasadzie swego urzędu sędzią pokoju dla powiatu, w którym mieści się jego okręg. Przed objęciem tego urzędowania musi jednakże składać przysięgę, obowiązującą sędziego pokoju. Jeżeli zostanie wszakże obrany przewodniczącym ponownie, to nie jest obowiązany ponownie składać tej samej przysięgi.

Jeżeli którykolwiek radny okręgowy jest nieobecny na wszystkich zebraniach rady przez przeciąg przeszło sześciu miesięcy, nie chorując i nie usprawiedliwiwszy się należycie, traci swoje stanowisko. Każdy zaś radny okręgowy, który jest równocześnie opiekunem, traci swe stanowisko w radzie okręgowej, zarówno jak i w wydziale opiekuńczym, jeżeli bez właściwej przyczyny przez przeszło sześć miesięcy nie brał udziału we wszystkich posiedzeniach wydziału, jakkolwiek regularnie bywał na wszystkich zebraniach rady okręgowej.



Władza rady okręgowej.

Tej nowej instytucji samorządnej legislatura nadała bardzo obszerną i rozległą władzę. Aby zaś mogła wykonać swe różnorodne obowiązki, każda rada okręgowa ma prawo postarania się o stosowne pomieszczenie na biura, prawo naznaczania i opłacania sekretarza, inspektora, skarbnika, oraz innych urzędników.

1. *Władze sanitarne.* — W pierwszym miejscu władza prawodawcza przelała na miejską radę okręgową wszystkie władze, poprzednio posiadane przez miejscowy wydział zdrowia, jeszcze z pewnemi dodatkami. Kanały każdego okręgu należą do rady okręgowej. Ciało to może nabywać i budować nowe kanały. Może sporządzić mapę swego systemu kanałowego. Musi utrzymywać swe kanały w stanie takiej czystości, aby nie przynosiły nikomu szkody. Musi prawnie zniewolić właściciela domu do tego, aby połączył swój dom z kanałami okręgowymi, jeżeli dom znajduje się w odległości stu stóp od kanału i nie jest należycie skanalizowany. Żaden nowy dom w okręgu nie może być zbudowany bez należytego skanalizowania, zgodnie z uznaniem inspektora. Domy odległe o więcej niż 100 stóp od kanału, mogą być połączone z kłoką. Specyalne przepisy pozwalają radom okręgowym wznosić i utrzymywać zakłady przeznaczone do czyszczenia nieczystości kanałowych, albo też w inny sposób usuwać je, aby uczynić nieszkodliwemi. Za zezwoleniem wydziału dla samorządu miejscowego przylegające do siebie okręgi miejskie mogą łączyć się z sobą i pracować razem na polu kanalizacyi. Rady okręgowe mogą bądź same usuwać nieczystości z ulic i domów, bądź też wchodzić w układy z przedsiębiorcami. Jeżeli w którymkolwiek domu jest jakaś zaraźliwa choroba, albo też jeżeli jakiegokolwiek mieszkanie pozostaje w stanie nieczystym, rada okręgowa może na zasadzie zaświadczenia urzędnika zdrowia domagać się, aby był otynkowany albo

w inny sposób oczyszczony. Do przyjemności wyraźnie zabronionych mieszkańcom okręgów miejskich należy utrzymywanie chlewów po domach. Nakoniec dodać należy, iż na podstawie przepisów stosownego aktu obowiązkiem każdego właściciela domu jest utrzymywanie domu, oraz przyległości w stanie zdrowia i czystości, kiedy obowiązkiem rady jest dopatrzeć, aby przypisom tym istotnie stało się zadość.

Gdzie okręg nie jest zaopatrzony w wodę przez jakieś towarzystwo wodociągowe, rada okręgowa może podjąć się dostarczenia wody. Może także nabyć albo wydzierżawić zakłady jakiegokolwiek kompanii wodociągowej. Rada może dostarczać wody na miarę i pobierać odpowiednią opłatę od ilości, albo też może nałożyć podatek wodny. Jeżeli inspektor doniesie, że jakikolwiek dom nie jest należycie w wodę zaopatrzony, rada okręgowa może zniewolić właściciela do pobierania wody okręgowej. W połączeniu z dostarczaniem wody rada okręgowa ma także obowiązek dostarczania hydrantów ogniowych. Rada okręgowa posiada również moc, w porozumieniu z radą powiatową, przestrzegania przepisów dotyczących się do zakazu zanieczyszczania rzek. Ale obecnie samej radzie okręgowej nie wolno także zanieczyszczać naturalnych strumieni nieczystościami kanałowemi.

Każda rada powiatowa posiada pełną władzę dozoru mieszkań suterenowych i hoteli, a wydział dla samorządu miejscowego może pod pewnymi warunkami upoważnić radę okręgową do wydawania przepisów dla domów, wynajmujących mieszkania jakkolwiekby te nie były hotelami. Rada okręgowa jest również ciałem, któremu powierzono wykonywanie przepisów na zasadzie aktów dotyczących do mieszkań klasy robotniczej. Rada posiada następnie prawo zapobiegania 'przykrym lub szkodliwym rodzajom przemysłu jako to mydlarniom lub topielniom łoju, zakładanym bez pozwolenia rady, i do pilnowania porządku w koncesyjonowanych zakładach.

Władze sanitarne nie korzystały należycie ze swych praw wobec chorób zakaźnych. Każdy, kto cierpi na jakąś chorobę zakaźną, samowolnie znajduje się na ulicy lub w jakimkolwiek miejscu publicznem, albo też kto wchodzi do publicznych środków lokomocyi bez ostrzeżenia woźnicy, podlega karze nie przenoszącej 5 funtów; ale rzadko kiedy przepis ten bywa przestrzegany. Rada okręgowa może zakładać cmentarze, wznosić kostnice, w pewnych razach może uzyskać zlecenie sędziego pokoju, aby ciało osoby, zmarłej na chorobę zaraźliwą, było przeniesione do kostnicy. Jest rzeczą wcale niepożądaną, aby ciało człowieka, zmarłego na chorobę zaraźliwą, było trzymane w domu dłużej nad kilka godzin. W przeciwnym bowiem razie rolety się opuszcza, okna zamyka i wszystko przyczynia się do rozszerzania choroby. Rada okręgowa może polecić spalenie zakażonej bielizny, wynagradzając stratę właścicielowi. Może również polecić, aby dom został poddany dezynfekcyi. Może dostarczyć odpowiedniego środka dezynfekcyjnego, jako też aparatu do dezynfekcyi przy pomocy pary. Władza ta powinna być sumiennie i ściśle wykonywana, szczególnie, że sformułowano obecnie specjalne przepisy co do systematycznego zawiadamiania władzy miejscowej o chorobach zakaźnych.

Rada okręgowa posiada moc budowania i utrzymywania szpitali, a dwie lub więcej władz miejscowych mogą posiadać jeden wspólny szpital. Istnieje także prawo odzyskiwania kosztów od pacjentów, którzy nie są biedakami. Niektóre szpitale dostarczają prywatnych pomieszczeń dla pacjentów, pragnących płacić za taką wygodę z usługą i dozorem. Należy używać wszelkich środków po temu, aby skłaniać ludzi z klas zamożniejszych do korzystania z udogodnień szpitalnych wtedy, kiedy cierpią na choroby zakaźne; człowiek zamożny jest bowiem tak samo zaraźliwy, jak i biedak.

W miejscowościach wiejskich zagadnienia na-

tury sanitarnej są zazwyczaj nie tak trudne, niż w gęsto zaludnionych miastach; to też konsekwentnie zwyczajna władza instytucji wiejskich jest mniej rozległa, aniżeli władza instytucji miejskich. Mówiąc ogólnie, wiejska rada okręgowa posiada prawie te same prawa co i miejska rada okręgowa pod względem kanalizacyi, oraz usuwania wszelkich rzeczy zdrowiu szkodliwych. Posiada nawet większą władzę pod względem dostarczania wody. Jest ona zobowiązana dopatrzeć, aby każdy dom w okręgu był należycie zaopatrzony w wodę. Nie posiada zaś władzy rady miejskiej co do oświetlenia, dróg, ulic, publicznych łaźni, lub pól do zabaw. Wydział dla samorządu miejscowego może jednakże nadać wiejskiej radzie okręgowej wszystkie lub niektóre tylko władze instytucji miejskiej na skutek podania wiejskiej rady okręgowej lub opodatkowanych, przedstawiających jedną dziesiątą wartości opodatkowanej własności okręgu.

W celu należytego wykonywania tych wszystkich funkcji każda rada okręgowa, czy to miejska, czy też wiejska, mianuje dwóch urzędników zdrowia, mianowicie jednego doktora i jednego inspektora.

Doktor, który musi posiadać praktykę lekarską, jest sanitarnym doradcą rady. Obowiązkiem jego jest bywać na posiedzeniach, kiedy tego zajdzie potrzeba, udzielać rady względem przepisów sanitarnych, utrzymywać radę w świadomości stanu zdrowotnego całego okręgu i zwracać uwagę na jakiegokolwiek braki istniejących urządzeń lub na grożący wybuch epidemii. Nadzoruje on działalność inspektora lub inspektorów; sam może również wykonywać obowiązki inspektora. Jego obowiązkiem jest także składanie rocznego sprawozdania o stanie zdrowia i warunkach zdrowotnych okręgu przed wydziałem dla samorządu miejscowego, a szczególniejsze składać raport w razie wybuchnięcia epidemii. Jeżeli raporty są należycie robione, część jego pensyi

zostaje zwrócona radzie okręgowej z funduszków rady powiatowej.

Inspektor zdrowia jest mianowany i opłacany przez radę okręgową. Jego to obowiązkiem jest wyszukiwać i donosić o wszystkich w jego okręgu rzeczach dla zdrowia szkodliwych, jako też przedsiębrać odpowiednie środki do ich usunięcia zgodnie z prawem. On składa również raporty doktorowi okręgowemu. Jego obowiązkiem jest dostarczanie próbek pokarmu dla publicznego analityka. Ludzie prywatni za opłatą drobnego wynagrodzenia mają prawo do usług urzędu rozbiorczego co do środków aptekarskich i artykułów spożywczych. Obaj ci urzędnicy mają prawo oglądania i konfiskowania mięsa, ryb, mleka, jarzyn, owoców, chleba lub innych artykułów spożywczych, wystawionych lub przygotowanych na sprzedaż, jeżeli wydają się im chore, niezdrowe do jedzenia, lub niezdatne jako pokarm dla człowieka.

2. *Władza drogowa.* — Następnie legislatura przekazała radzie okręgowej znaczną władzę drogową. Główne drogi i mosty powiatowe należą do rady powiatowej, z wyjątkiem tych, które miejska rada okręgowa może wybrać dla zachowania pod swym własnym zarządem. Ale nad wszystkimi innymi drogami posiada władzę rada okręgowa miejska, czy też wiejska. Jaka jest ta władza, dowie się czytelnik w rozdziale VIII. Obowiązkiem rady okręgowej jest ochrona wszystkich publicznych praw drogowych i zapobieganie, o ile to jest możliwe znoszeniu lub ograniczaniu tychże praw czy to w obrębie własnego okręgu, czy też okręgu sąsiedniego w tym samym powiecie, gdzie zniesienie lub ograniczenie tego prawa mogłoby, według opinii rady, zaszkodzić interesom jej własnego okręgu. Jest również obowiązkiem każdej rady okręgowej zapobiedz zajęciu na użytek prywatny wolnego gruntu po obydwóch stronach drogi publicznej.

Każda miejska rada okręgowa zarządza wszyst-

kiemi ulicami i szosami w swym okręgu. Jest ona *ex officio* inspektorem drogowym. Miejska rada okręgowa jest właścicielką gruntu każdej naprawianej przez siebie ulicy o tyle, o ile to jest potrzebne do użytku publicznego, lub do jakiegokolwiek innego celu zgodnie z aktem zdrowia publicznego; ma prawo budować nowe drogi, ustanawiać ich szerokość, oraz ich bruk, i stanowić przepisy, do których wszystkie nowe gmachy i budynki w okręgu muszą się stosować. Rada może również pełnić obowiązki obywatelskie, a mianowicie ma prawo nazywać i przemianowywać ulice, jakoteż numerować domy, może wznosić pomniki i zegary w miejscach publicznych, może budować łodzie, łaźnie i pralnie, zakładać publiczne spacery i pola do zabaw, zasadzać drzewa wzdłuż dróg, wreszcie zakładać targi, pobierając opłaty od przekupniów.

Jeżeli nie ma kompanii gazowej na miejscu, to rada może zająć się dostarczaniem gazu zarówno dla ulic, a jakoteż i dla domów prywatnych. Może również wykupić istniejące kompanie gazowe. Ma prawo tworzyć przepisy przeciwogniowe i przepisy dotyczące dorożek. Może zakładać cmentarze i utrzymywać je.

3. *Działki i wspólne grunty.* — Każda rada okręgowa może nabywać ziemię pod działki. Może również, za zezwoleniem rady powiatowej tego powiatu, w którym dany grunt wspólny się znajduje, wspierać obywateli w utrzymywaniu prawa wspólnego posiadania, gdzie według opinii rady okręgowej, wygaśnięcie takiego prawa byłoby ze szkodą okręgu.

4. *Przepisy.* — Każda rada okręgowa może ponadto stanowić przepisy dla zostającego pod jej rządami okręgu. Ta władza należy się *ipso facto* każdej radzie okręgowej jedynie z przyczyny, że jest korporacją, posiadającą jurysdykcję nad pewnym określonym obszarem. Ale w dodatku do tego rada okręgowa posiada wyraźną władzę stanowienia

przepisów, w celu wykonania postanowień aktu zdrowia publicznego. Takie przepisy mogą nakładać grzywny nie przenoszące 5 funtów, za każde ich przekroczenie. W razie dalszego spełniania przekroczenia istnieje możność nakładania dodatkowych 40 szylingów dziennie. Wszystkie przepisy muszą być opatrzone pieczęcią rady i opublikowane w przepisany sposób. Muszą one również, zanim staną się prawomocne, być poddane uznaniu i zatwierdzeniu wydziału dla samorządu miejscowego, gdzie mogą być potwierdzone, poprawione, lub odrzucone. Jeżeli zostaną potwierdzone, obowiązują wszystkich, znajdujących się w obrębie okręgu.

Finanse.

Wszystkie te różnolite funkcyje wymagają oczywiście znacznych wydatków. Wydatki te są dwójakiego rodzaju: wychodzące na korzyść całego okręgu, jakoteż wychodzące na korzyść pojedynczych tylko mieszkańców. Do pokrycia tej drugiej klasy wydatków istnieją dwie różne metody:

1. Niektóre wydatki — jako na przykład doprowadzenie kanałów domowych do porządku, albo połączenie ich z systemem kanałowym, albo nakoniec wybrukowanie prywatnej ulicy.—muszą być ponoszone przez samych właścicieli domów. Jeżeli rada spełni tę robotę, to ma prawo odebrać wyłożoną na nią sumę pieniężną.

2. Gdzie wszakże tylko niewielka garstka ludzi odnosi korzyść, a wydatek jest znaczny, rada po największej części uznaje wydatek za obrócony na prywatne ulepszenie, to w takim razie zwrot kosztów może być rozłożony na lat trzydzieści, kapitał zaś może być pobrany drogą osobnego podatku, nałożonego na odnoszące korzyść osoby.

3. Wydatki, wychodzące na korzyść wszystkich obywateli, pokrywają się z ogólnego funduszu okręgowego, albo też, gdy chodzi o wiejską radę okręgową, z funduszków wspólnych.

Na ogólny fundusz okręgowy składa się ogólny dochód ze wszystkich źródeł dochodu rady miejskiej okręgowej. Źródła jej dochodów są bardzo różnorodne: subwencye skarbowe (obecnie wypłacane za pośrednictwem rady powiatowej), grzywny i kary nakładane za przewinienia przeciw prawom lokalnym, dochód z domów i ziemi, opłaty za gaz i wodę, opłaty portowe, mostowe, pożyczki, nakoniec ogólne podatki okręgowe. Ogólne podatki okręgowe nakłada miejska rada okręgowa w pewnych odstępach czasu, zależnie od okoliczności, bądź w celu zyskania pieniędzy na pokrycie przyszłych kosztów i wydatków, bądź w celu pokrycia wszelkich kosztów poniesionych w okresie sześciomiesięcznym przez rozpisaniem podatku. Podatek okręgowy może być nałożony na wszelką własność podlegającą podatkowi dobroczynnemu, i ma być zastosowany do całkowitej rocznej wartości danej własności, z wyjątkiem gruntu przeznaczonego na cele rolnicze i kolejowe w obrębie granic miejskich, który wolno opodatkowywać tylko do wysokości jednej czwartej rocznej wartości. Oszacowanie w celach dobroczynnych uważa się zwykle za podstawę. Podatek opłacają nie właściciele, lecz dzierżawcy i lokatorowie; rada wszakże ma prawo, jeżeli jej tak się podoba, opodatkować właściciela, jeżeli roczna wartość lokalu nie wynosi 10 funtów, sam lokal zaś jest wynajmowany tygodniowo albo też miesięcznie. Podatek może być zbadany przez każdą interesowaną osobę. Przed wyznaczeniem podatku obowiązkiem rady jest przygotowanie rachunku przybliżonego, wykazującego całą wymaganą kwotę według wartości mającej uleść podatkowi własności, jakoteż wysokość podatku w stosunku do jednego funta.

Okręg wiejski jest o wiele mniej ściśnięty i zjednoczony od okręgu miejskiego; to też i ustrój finansowy jest tu z konieczności odmienny. Wiejska rada okręgowa nie ma prawa bezpośredniego nakładania własnych podatków, chyba, że chodzi o koszt

ulepszeń prywatnych, o których była mowa. Otrzymuje ona potrzebne fundusze przy pomocy zleceń, kierowanych do nadzorców poszczególnych parafii, objętych okręgiem. Wszystkie wydatki, oprócz prywatnych, zostały aktem zdrowia publicznego z roku 1875 podzielone na ogólne i specyalne. „Ogólne wydatki⁴, z jednym bardzo nieznacznym wyjątkiem, to pensye urzędników rady, wydatki na zakład, na dezynfekcyę, i na przewożenie chorych zakaźnych, nakoniec wszystkie inne wydatki nieoznaczone ani przez akt, ani też przez wydział dla samorządu miejscowego jako wydatki specyalne. „Wydatki szczególne“ są to wydatki, wychodzące na korzyść specyalnego jakiegoś obszaru; to znaczy przedewszystkim koszt utrzymania i oczyszczania kanałów jako też koszt dostarczania potrzebnej ilości wody; ale wydział dla samorządu miejscowego ma prawo oświadczenia, że inne wydatki są także natury szczególnej. „Wydatki ogólne“ muszą być pokrywane z funduszu wspólnego, czerpanego z opłat dobroczynnych parafii okręgowych zależnie od podlegającej opodatkowaniu wartości każdego miejsca osobno. Ale jest rzeczą słuszną, aby każda parafia płaciła oddzielnie za własną wodę lub inne urządzenia czysto miejscowe. Ztąd każda parafia w okręgu jest osobnym „kontrybuentem“ i opłaca wszystkie wydatki, wyłącznie dla siebie zaciągnięte za pomocą specyalnej opłaty, podobnej do opłaty dobroczynnej, ale nakładanej wyłącznie na daną parafię. Podstawą opodatkowania jest to samo, co i podstawą ogólnego podatku okręgowego tylko co opisanej okręgowej rady miejskiej; ziemia uprawna, koleje i t. d. opłacają tylko jedną czwartą swej czystej wartości, podlegającej opodatkowaniu. Gdzie jakiegokolwiek przedsiębiorstwo przynosi wspólną korzyść dwom albo więcej parafiom w tym samym okręgu (dajmy na to wodociągi), wiejska rada okręgowa może rozdzielić wydatek pomiędzy uznane przez siebie miej-

scowości, od czego można apelować do wydziału dla samorządu miejscowego.

Wspomniano wyżej o pożyczkach, jako o źródle dochodu. Rady okręgowe posiadają znaczną siłę pożyczkową. Wszystkie przedsięwzięcia, nie mające trwałej wartości, muszą być opłacane z dochodów bieżących; ale wydatki na przedsięwzięcia trwałej wartości, mogą być pokrywane drogą pożyczek. Pożyczki takie muszą być zwrócone w ciągu lat sześćdziesięciu, ale na plan i na wysokość pożyczki musi być uzyskana sankcja wydziału dla samorządu miejscowego. Wydział oznacza również okres czasu, na który zwrot pożyczki ma być rozciągnięty. Pożyczki ciążą na ogólnym podatku okręgowym. W celu zabezpieczenia wierzycieli, akt o pożyczkach lokalnych z roku 1875 ustanowił specjalne zastrzeżenia co do spłacania pożyczki i przypadających procentów. W rezultacie tego wszystkiego władze miejscowe mogą zazwyczaj otrzymać pieniądze na bardzo łatwych warunkach.

Kontrola centralna.

Trzeba nam wspomnieć o jednej jeszcze sprawie, a mianowicie o władzy, jaką ma wydział dla samorządu miejscowego: władzy zniewalania rad okręgowych do pełnienia swych obowiązków. Jeżeli którakolwiek rada okręgowa dopuści się przekroczenia w sprawie kanalizacji albo wodociągów okręgu, wydział, po przeprowadzeniu śledztwa, może nakazać jej wykonanie danej roboty w przeciągu oznaczonego czasu. Jeżeli zleceniu nie stanie się zadość, to może ono być wymuszone bądź na drodze sądowej, bądź też wydział może wyznaczyć osoby dla wykonania danej roboty i odebrania kosztów od rady okręgowej. Następnie rachunki każdej rady okręgowej, nie będącej radą osady miejskiej, są kontrolowane corocznie przez urzędnika wydziału dla samorządu miejscowego. Każde zaś prawo miejscowe, ustanowione przez radę okręgo-

wą, musi być przedstawione władzy centralnej i przez nią zatwierdzone, zanim wejdzie w życie i nabierze mocy obowiązującej; taką władzą centralną jest zazwyczaj wydział dla samorządu miejscowego, czasami jednakże, jak dajmy na to co do oświetlenia elektrycznego lub telegrafów, ministerym handlu.

Portowa władza sanitarna.

Obok zwyczajnych władz miejskich i wiejskich istnieje jeszcze sześćdziesiąt sanitarnych władz portowych. Wydział dla samorządu miejscowego może na zasadzie specjalnego postanowienia każdą miejscową władzę sanitarną, której okręg stanowi część portu, lub dotyka tylko do portu, ustanowić portową władzę sanitarną. Gdzie dwie lub więcej władz wodnych posiadają jurysdykcję w jakimkolwiek porcie, tam wydział dla samorządu miejscowego, o ile uzna za pożądane, może połączyć je razem i ustanowić władzę sanitarną. W takich razach specjalny akt musi bądź przepisać sposób ich wspólnego działania, bądź musi wskazać sposób wybrania wspólnego zarządu. Portowa władza sanitarna posiada jurysdykcję nad wszystkimi wodami w obrębie portu, jakoteż nad temi częściami otaczającego gruntu, które akt, stanowiący władzę sanitarną, wyraźnie oznacza.

Zlecenie może wyznaczyć dla portowej władzy sanitarnej wszystkie prawa, moce i obowiązki, jakie posiadają władze miejscowe na zasadzie aktu zdrowia publicznego z roku 1875. Stosowny akt musi też oznaczyć sposób, w jaki należy pokrywać wydatki władzy portowej.

ROZDZIAŁ VII.

WŁADZA SZKOLNA.

Wychowanie narodowe. — Szkoły elementarne. — Okręgi szkolne. — Wydział szkolny. — Komitet dla przestrzegania przymusu szkolnego. — Szkoły prywatne.

Dla celów wykształcenia elementarnego Anglia i Walia są podzielone na okręgi szkolne. Ten podział kraju datuje się od roku 1870. Stosowny akt wykształcenia elementarnego był kilkakrotnie poprawiany przez następne statuty, ale tylko w celu uzupełnienia aktu i wypracowania szczegółów pierwotnego planu. Przed rokiem 1870 wykształcenie początkowe zostało uznane jako obowiązek publiczny. Z funduszków publicznych wyznaczano pieniądze na budynki szkolne, oraz ich utrzymanie dla szkół prywatnych, które osiągnęły pewien stopień doskonałości. Akt z roku 1870 pierwszy uznał i zastosował zasadę, że obowiązkiem państwa jest dojrzenie, aby każde dziecko otrzymało zasadnicze pierwiastki wykształcenia. Późniejszy akt z roku 1876 poszedł o krok dalej i zmusił rodziców do kształcenia swych dzieci, albo co najmniej do przypilnowania, żeby były kształcone. Zabraniał on również używania dzieci do jakiegokolwiek pracy, stającej na drodze ich wykształcenia. Obecnie żadne dziecko poniżej lat jedenastu nie może być zatrudniane w fabryce lub warsztacie. Żadne dziecko pomiędzy jedenastym a czternastym rokiem życia nie może być uwolnione od uczęszczania do szkoły bez należytego zaświadczenia o uzyskanym już postępie albo o uczynieniu zadość przepisom o przymusie szkolnym. Na zasadzie aktu z roku 1893 dziecko nie-

widome lub głuche może być zniewolone do uczęszczania do szkoły aż do osiągnięcia szesnastego roku życia.

Dla zapewnienia skuteczności tym aktom trzeba poczynić dwa odrębne kroki:

1. Musi być zbudowana wystarczająca ilość szkół, dostatecznie wielkich na to, aby mogły pomieścić wszystkie dzieci, potrzebujące wykształcenia.

2. Dzieci, potrzebujące wykształcenia, muszą być zniewolone do uczęszczania do tychże szkół.

Innemi słowy „miejsce w szkole dla każdego dziecka, i każde dziecko na swem miejscu“.

Pierwszy krok osiąga się zazwyczaj przez utworzenie wydziału szkolnego, gdzie nie ma należytego pomieszczenia szkolnego; drugi zaś przez utworzenie specjalnego komitetu dla przestrzegania przymusu szkolnego wszędzie tam, gdzie nie ma jeszcze wydziału szkolnego. Miejscową władzą wychowawczą w każdym okręgu szkolnym jest bądź wydział szkolny, bądź komitet dla przymusu szkolnego. Wydział szkolny spełnia obydwie zadania, to znaczy dostarcza środków wykształcenia i pilnuje, aby dzieci uczęszczały do szkoły. Komitet dla przestrzegania przymusu szkolnego pilnuje tylko, aby dzieci korzystały z dostarczanych im środków kształcenia.

Szkola elementarna jest szkołą albo wydziałem szkoły, w której wykształcenie elementarne jest główną częścią udzielanej nauki i w której zwyczajne opłaty od jednego ucznia nie przenoszą dziewięciu pensów (czyli 27 kopiejek) tygodniowo. Publiczna szkoła elementarna jest szkołą początkową, podlegającą nadzorowi inspektorów państwowych, opartą na swobodzie sumienia i odpowiadającą pod każdym innym względem wymaganiom wydziału wychowawczego. Wydział wychowawczy został ustanowiony w roku 1839. Zawiaduje on elementarne-

mi szkołami dziennymi jakoteż uzupełniającemi szkołami wieczornymi.

Aby akty dotyczące wykształcenia elementarnego były skutecznie wykonywane, nałożono obowiązki na trzy klasy ludzi — mianowicie: na rodziców, wydział wychowawczy i władze miejscowe.

Po pierwsze, postanowiono, że jest obowiązkiem rodziców każdego ojca postarać się, aby dziecko otrzymało dostateczne wykształcenie elementarne. Słowo „rodzic“ jest rozumiane przez prawo tak, że obejmuje każdą osobę, stojącą wobec dziecka *in loco parentis*, i zostało zastosowane nawet do niezamężnej ciotki. Co się uważa za „wystarczające wykształcenie początkowe“ zostaje oznaczone corocznie przez kodeks, wydawany przez wydział wychowawczy. Pierwotnie znaczyło to tylko pisanie, czytanie i rachowanie. Obecnie obejmuje sobą o wiele więcej. Kodeks ten ma praktycznie moc i skutek aktu parlamentu.

Powtórę, jest obowiązkiem wydziału wychowawczego dopatrzeć, aby w każdym okręgu szkolnym była dostateczna ilość publicznych lokalów szkolnych dla uczynienia zadość potrzebom wszystkich dzieci w wieku szkolnym. W celu otrzymania potrzebnych informacyi wzywa się różne władze miejscowe do dostarczenia wiadomości wydziałowi wychowawczemu; wydział posiada również prawo prowadzenia własnych badań.

Po trzecie, jeżeli według opinii wydziału wychowawczego nie ma wystarczającego pomieszczenia szkolnego w jakimkolwiek okręgu szkolnym, obowiązkiem władzy miejscowej jest postarać się o nie.

Środki, przy pomocy których wszystkie te różnorodne obowiązki są przestrzegane przedstawiają się w sposób następujący: Cały kraj jest podzielony na okręgi szkolne. Metropolia stanowi jeden okręg szkolny. Każda osada po za metropolią jest

także okręgiem szkolnym. Każda parafia, nie należąca do osady albo do metropolii, jest również okręgiem szkolnym. Gdzie parafia znajduje się częściowo wewnątrz, częściowo zaś zewnątrz osady, część zewnętrzna jest uważana za osobną parafię i stanowi okręg szkolny. Wydział wychowawczy ma prawo łączenia okręgów szkolnych, a utworzony w ten sposób okręg jest uważany za zwyczajny okręg szkolny. Szkoły dla dzieci biednych, odmienne od szkół przy domach pracy, mogą być zakładane przez kombinacje unii albo parafii, nie mieszczących się w obrębie tej samej unii. Takie kombinacje tworzą się z polecenia wydziału dla samorządu miejscowego, ale tylko ze zgodą większości opiekunów każdej unii albo parafii.

W każdym okręgu szkolnym musi być bądź wydział szkolny, bądź komitet dla przestrzegania przymusu szkolnego.

I. Wydział szkolny.

Dn. 31 grudnia 1897 roku było się w Anglii i Walii 2502 wydziały szkolne, reprezentujących obszar zamieszkały przez 19,918,110 głów, co wynosi przeszło dwie trzecie całego zaludnienia. Ilość dzieci, uczęszczających średnio do szkół wydziałów szkolnych dziennie, wynosiła 31 grudnia 1897 roku 2,023,850. Wydział szkolny jest ciałem korporacyjnym, posiada pieczęć, trwałe urządowanie i może władać ziemią prawem martwej ręki. Może on zostać utworzony w dwojaki sposób — mianowicie 1) wskutek inicjatywy wydziału wychowawczego; i 2) wskutek dobrowolnej inicjatywy płacących podatki mieszkańców obwodu.

Jeżeli wydział wychowawczy po przeprowadzeniu śledztwa uzna, że nie ma w jakimkolwiek okręgu szkolnym dostatecznego pomieszczenia szkolnego, musi zawiadomić o tem władzę miejscową i zażądać od niej postarania się o to pomieszczenie.

Jeżeli po upływie sześciu miesięcy władze miejscowe nie postarały się o potrzebne pomieszczenie, wydział wychowawczy musi sam postarać się o stworzenie wydziału szkolnego dla danego okręgu.

Wydział szkolny może być w każdym razie utworzony na żądanie osób, w jego istnieniu zainteresowanych. Jeżeli chodzi o osadę, podanie musi uczynić rada miejska; w każdym innym razie podanie muszą uczynić ludzie, których po tym obowiązkiem będzie obranie wydziału szkolnego. Uchwała wyborców musi być powzięta na specjalnem zebraniu, w tym celu zwołanem. Zebranie zostaje zwołane przez sekretarza opiekunów na żądanie pięćdziesięciu podatników. Jeżeli wniosek zostanie odrzucony, nie można go ponawiać w ciągu całego roku.

Wydział wychowawczy posiada moc rozwiązywania przy pewnych warunkach i okolicznościach wydziału szkolnego, który zaniedbuje swoje czynności, albo okazał się niepotrzebny.

Przy wyborach do wydziału szkolnego każdy podatek ma prawo głosu. Posiada on tyle głosów, ile trzeba wybrać członków, i wolno mu rozdzielić swe głosy, jak mu się żywnie podoba — to znaczy, jeżeli mu się podoba, może oddać wszystkie głosy jednemu kandydatowi. Ten system nosi miano głosowania kumulatywnego, a został wymyślony w celu zapewnienia przedstawicielstwa mniejszości.

Sposób prowadzenia wyborów pozostaje pod kontrolą wydziału wychowawczego. Na zasadzie postanowień tego wydziału mianowanie kandydatów musi się odbywać piśmienie, a jeżeli nie zostanie osiągnięty wynik, odbywa się głosowanie zgodnie z przepisami aktu wyborczego z roku 1872, mającego zastosowanie przy wyborach municypalnych. Urzędnikiem wyborczym w osadzie jest major, lub, jeżeli osada rozpada się na dzielnice, jeden z aldermanów dzielnic. W okręgach wiejskich sekretarz opiekunów jest urzędnikiem wyborczym. Kobiety

mogą być obierane do każdego wydziału szkolnego, nawet w Londynie, w którym nie mają głosu przy wyborach do wydziału szkolnego.

Kiedy powstaje nowy wydział szkolny, liczbę członków oznacza wydział wychowawczy, potem jednakże może być ona taka, jaką postanowi sam wydział szkolny w porozumieniu z wydziałem wychowawczym. Ale żaden wydział szkolny nie może posiadać mniej, niż pięciu członków, ani też, z wyjątkiem wydziału szkolnego dla Londynu, więcej aniżeli piętnastu członków. Na to, by zostać członkiem wydziału szkolnego, nie potrzeba kwalifikacji majątkowej. Członkowie pełnią swój urząd przez przeciąg lat trzech, poczem ustępują wszyscy razem. Ustępujący mogą być obrani ponownie. Spory wyborcze rozstrzyga wydział wychowawczy. W razie opróżnienia jednego miejsca, pozostali członkowie wydziału mogą wybrać nowego członka na miejsce ustępującego. Członkowie wydziału obierają sobie własnego przewodniczącego, a sprawozdanie, przez niego podpisane, posiada charakter dokumentu. Wydział szkolny mianuje swego sekretarza, skarbnika, oraz nauczycieli. Urzędnicy pełnią swe obowiązki zależnie od woli wydziału i otrzymują pensye przez wydział oznaczone.

W szkołach wydziałowych nie wolno używać katechizmu, ani żadnego formularza religijnego, noszącego cechy któregośkolwiek wyznania. Z zastrzeżeniem tego przepisu, każdy wydział szkolny może postanowić, aby w jego szkołach udzielano nauki religii i to takiej, jaką uzna za najlepszą. Nauka taka musi jednakże być udzielana po za obowiązkowymi godzinami szkolnymi, rodzicom zaś służy prawo wzbronienia swemu dziecku uczęszczania na tę naukę.

Wydział może uchwalać dodatkowe prawa w celu zniewolenia wszystkich dzieci do uczęszczania do szkoły i może wyznaczyć urzędnika, którego zadaniem jest realizacja tychże praw dodatkowych.

Inny sposób zniewalania dzieci do tego, by uczęszczały do szkół, polega na doręczaniu odpowiednich rozkazów, wystawianych przez sędziów na zasadzie podania wydziału. Jeżeli rozkaz nie zostanie wykonany, dziecko może być posłane do szkoły przemysłowej.

Wydział szkolny może za zgodą wydziału wychowawczego wynająć dla siebie biuro; obowiązkiem wydziału szkolnego jest dostarczyć takich urządzeń szkolnych, jakich wydział wychowawczy zażąda. Jeżeli nie stanie się temu zadość, wydział wychowawczy może, po należytym zawiadomieniu, wyznaczyć komitet w miejsce wydziału szkolnego, istniejącego póty, póki wymaganiom wydziału wychowawczego nie stanie się zadość.

Wydatki wydziału szkolnego są pokrywane z funduszu szkolnego. Wszystkie pieniądze, otrzymywane przez wydział szkolny, wpływają do tego samego funduszu. Fundusz ten powstaje z pięciu źródeł:

1. Pożyczki na budowanie szkół i t. d.
2. Opłaty wnoszone przez dzieci.
3. Zapomoga, uchwalona przez parlament w miejsce opłat szkolnych.
4. Roczne zapomogi, uchwalane przez wydział wychowawczy.
5. Podatek szkolny.

1. W celu wznoszenia i rozszerzania szkół przyznano wydziałowi szkolnemu rozległą zdolność pożyczkową. Wszystkie pożyczki muszą jednakże uzyskać sankcję wydziału wychowawczego, z wyjątkiem jeżeli chodzi o szkoły przemysłowe, podlegające innej władzy. Zwrot pożyczki może być rozłożony na przeciąg lat pięćdziesięciu. Parlament nie uchwala obecnie zapomóg na budowę szkół. Ilość niespłaconego długu londyńskiego wydziału szkolnego wynosiła w dniu 25 marca 1896 roku 8,574,140 funtów; innych zaś wydziałów szkolnych 15,803,534 funtów, co razem wynosi 24,377,674 funty.

2. Pierwotnie blisko jedna czwarta dochodów każdego wydziału szkolnego pochodziła z opłat — z pensów, przynoszonych przez dzieci szkolne. Wysokość tych opłat była oznaczana przez wydział szkolny i potwierdzana przez wydział wychowawczy. Wydział szkolny miał moc pod pewnemi warunkami uwolnić dziecko od opłaty, opiekunowie zaś posiadali prawo pokrywania opłat wtedy, kiedy rodzice sami nie mogli się na to zdobyć. Wiele wydziałów opiekuńczych hojnie korzystało z tego prawa. I tak: w roku 1881 kwota zyskana z podatków z podatków wynosiła 1,500,000 funtów; liczba uzyskana z opłat wynosiła 370,000 funtów, z czego 33,000 funtów było opłaconych przez opiekunów za dzieci, których rodzice nie byli w możności pokrycia opłat.

Rzecz prosta, że należało, aby rodzice, których stać było na to, opłacali wykształcenie swych dzieci. Ale jeszcze ważniejszą rzeczą było to, aby dzieci wogóle odbierały to wykształcenie. Trudnością praktyczną było zbadanie, którzy rodzice mogli, a którzy nie mogli opłacać za swe dzieci. Jeżeli dziecko, które nie zostało uwolnione od opłaty, przyszło pewnego poniedziałku rano bez opłaty szkolnego, to co miał czynić nauczyciel? Dziecko zwykle powiadało, że „ojciec nie ma pracy i nie może opłacić szkoły“. Czasami było to kłamstwo, częściej jednakże prawda. Prawo mówiło, że w takim razie obowiązkiem nauczyciela jest wyłączenie dziecka ze szkoły i wyrzucenie go na ulicę, gdzie wszystko dobre w szkole nabyte, musiało wkrótce pójść na marne, a potem poszukiwać rodziców za to, że dziecko nie uczęszcza do szkoły. W praktyce okazało się, że w wielu szkołach pieniądze, otrzymane z opłat, nie kompensowały trudów, kosztów i straty czasu, poniesionych w celu osiągnięcia tychże pieniędzy; tymczasem w szkołach odwiedzanych przez zamożniejsze dzieci, nauczyciel nieustannie był zajęty prowadzeniem ksiąg rachunkowych, zamiast uczenia dzieci. Dla

uczciwych rodziców było rzeczą upokarzającą prosić o uwolnienie od opłat, gdy przeciwnie, mniej uczciwi rodzice otrzymywali takie uwolnienie przy pomocy oszustwa. Wskutek tego wszystkiego podnosiły się głosy twierdzące, że skoro wykształcenie jest przymusowe, musi też być i bezpłatne. Sprzeciwiano się temu znowu jako „jeszcze jednemu krokowi w kierunku socjalizmu“, a to przez uwolnienie rodziców od ich obowiązków kosztem sąsiadów. I na kogoż miałby spaść ten ciężar, pytano, gdyby go zdjęto z barków samych rodziców? Podatnik jest zawsze zbytnio obciążony, ale sądzono, że da się jeszcze trochę nacisnąć, ostatecznie zaś uznano wykształcenie jako sprawę narodową.

3. Władza prawodawcza, jak to zwykle bywa, nie przechyliła się całkowicie na żadną stronę. Uniknęła wszelkiego przymusu, ale osiągnęła cel przy pomocy aktu wykształcenia początkowego z roku 1891. Przedewszystkiem powiększono ilość szkół bezpłatnych. Rodzicom przyznano prawo domagania się bezpłatnego wykształcenia dla swego dziecka; to też dziś faktycznie zawsze jest wolne miejsce bądź w szkole wydziałowej, bądź w szkole prywatnej dla dziecka, którego rodzice zwrócą się o nie do wydziału wychowawczego. Parlament ofiarował także każdej szkole dotację dziesięciu szylingów za każde dziecko przy średniej frekwencji, pod warunkiem jednakże, iż szkoła zmniejszy nakładane przez siebie opłaty o tę samą sumę. Żadna szkoła nie jest obowiązana przyjmować tej dotacji; największa jednakże ilość szkół przyjmuje ją; faktycznie czynią to niemal wszystkie szkoły wydziałowe. Ale, jeżeli którakolwiek szkoła przyjmie tę zapomogę, to musi zaprowadzić odpowiednią obniżkę własnych opłat. Praktycznym wynikiem tego jest, że we wszystkich niższych szkołach wydziałowych dzieci, zniewolone do uczęszczania do szkoły, nie wnoszą żadnych opłat; w wyższych szkołach wnoszą zredukowaną opłatę, to znaczy ledwie jednego

lub dwa pensy (trzy lub sześć kopiejek) tygodniowo dla dzieci w wieku poniżej lat 15. Wydział wychowawczy posiada jednakże moc zatwierdzania wyższej skali opłat, jeżeli jest przekonany, że dostateczna ilość wolnych miejsc znajduje się w okręgu, i że będzie z korzyścią dla spraw wychowawczych okręgu lub jakiegokolwiek jego części, gdy się pozwoli na podniesienie opłat w jakiejś jednej szczególnej szkole. Ale nawet i w takim razie zwyczajna opłata nie może przenosić sześciu pensów tygodniowo od dziecka. Wskutek tego kwota, otrzymywana przez szkoły wydziałowe z opłat szkolnych, jest ogromnie zredukowana. W roku 1895 wynosiła tylko 74,053 funty, kiedy cała kwota, zużyta przez szkoły wydziałowe w tym samym roku (oprócz pieniędzy, zyskanych drogą pożyczek) wynosiła 6,802,531 funtów.

4. Roczna dotacya jest kwotą przyznaną przez wydział wychowawczy jakiegokolwiek szkole (prywatnej, czy wydziałowej), odpowiadającej warunkom. Warunki, jakie muszą być spełnione, aby jakakolwiek szkoła otrzymała zapomogę, są wyszczególnione w kodeksie, redagowanym corocznie przez wydział wychowawczy. Wysokość zapomogi waha się zależnie od pożyteczności danej szkoły. Obecnie wcale nie ma granicy nałożonej na sumę dochodu, jaki szkoła może zyskać. Poprzednio w największej ilości wypadków istniała maksymalna granica siedemnastu szylingów i sześciu pensów na każde dziecko przy średniej frekwencji. Ale granica ta została zniesiona w roku 1897; obecnie zaś kwota, jaką szkoła może uzyskać, nie zależy wcale od wysokości jej dochodów z innych źródeł.

5. Kwota, osiągnięta ze czterech powyższych źródeł, nigdy nie wystarcza na pokrycie wszystkich wydatków jakiegokolwiek szkoły wydziałowej. Deficyt musi być tedy pokryty drogą podatku. Wydział szkolny dostarcza władzy podatkowej zlecenia na wymaganą kwotę. W osadach opłata stanowi część

opłaty gminnej, w parafiach zaś po za osadami położonych, część opłaty na biednych; obecnie prawie połowa wydatków szkół wydziałów pokrywa się z opłat podatkowych.

Rachunki szkół wydziałowych muszą być prowadzone w sposób, jaki poleci wydział dla samorządu miejscowego. Muszą one być zestawiane i bilansowane półrocznie albo też rocznie, zależnie od polecenia, i podpisane przez przewodniczącego. Potem sprawdza je kontroler okręgowy, będący urzędnikiem wydziału dla samorządu miejscowego. Od wyroku kontrolera służy prawo apelacji do wydziału. Po dokonanej kontroli wyciąg z rachunków musi być posłany do wydziału wychowawczego, jako też do władzy podatkowej każdej parafii w okręgu szkolnym. Każdy podatnik ma prawo do kopii za opłatą sześciu pensów; wydział szkolny może zaś, o ile uzna za właściwe, opublikować go w pismach miejscowych.

II. Komitet szkolny.

Gdzie istnieje wydział szkolny, tam jest on miejscową władzą szkolną pod każdym względem i jego też obowiązkiem jest dopilnowanie, aby dzieci uczęszczały do szkoły.

W miejscowościach jednakże, w których nie ma wydziału szkolnego, władzą szkolną jest komitet szkolny. Komitet ten składa się faktycznie z subkomitetu jakiejś uprzednio istniejącej władzy miejscowej. Wybiera się go corocznie, a składa on się nie mniej niż z sześciu i nie więcej niż z dwunastu członków. W osadzie rada musi wyznaczyć komitet szkolny z członków rady. W okręgu miejskim, po za osadą z ludnością nie mniej niż pięciu tysięcy, miejska rada okręgowa może być upoważniona przez wydział wychowawczy do wyznaczenia komitetu szkolnego z pomiędzy swoich członków. W parafii, nie należącej do jednego z wyżej wymienionych obszarów, komitet szkolny jest ko-

mitetem wydziału opiekuńczego, w którego zakresie jurydykcyi położona jest dana parafia. Komitety szkolne mogą mianować komitety miejscowe, złożone najmniej z trzech osób, a to w celu udzielania takiej pomocy i takich informacji, jakich komitet może wymagać.

Obowiązkiem komitetu szkolnego jest stanowić prawa dodatkowe na wzór wydziału szkolnego, w celu przestrzegania przymusu szkolnego ogłaszać postanowienia stosownych aktów, jakoteż uwiadamić wydział wychowawczy o jakimkolwiek nadużyciu swobody snmienia. Komitet ten nie posiada jednakże mocy budowania, utrzymywania i zarządzania szkołami. Istnieje postanowienie dotyczące wyznaczania i opłacania urzędników potrzebnych do wykonywania praw dodatkowych, jakoteż postanowień aktów o przymusie szkolnym. W niektórych wypadkach jednakże w okręgach wiejskich muszą działać urzędnicy opiekunów. Słuszne i prawne wydatki komitetu szkolnego pokrywa się z opłat podatkowych.

W dniu 1 stycznia 1898 roku było w Anglii i Walii 785 komitetów szkolnych, przedstawiających blisko jedną trzecią zaludnienia. Z tych 119 było mianowanych przez rady osadowe, 85 przez okręgowe rady miejskie, a 581 przez opiekunów biednych. Jeżeli komitet szkolny dopuści się przewinienia w pełnieniu swych obowiązków, wydział wychowawczy może wyznaczyć inne osoby na określony przeciąg czasu, nie przenoszący dwóch lat, dla pełnienia obowiązków komitetu. Osoby w ten sposób wyznaczone mogą być wynagradzane, poniesiony zaś koszt może być ściągnięty z rady miejskiej, rady okręgowej lub opiekunów, zależnie od okoliczności.

Szkoły prywatne.

Publiczna szkoła początkowa, nie powołana do życia przez wydział szkolny, nosi miano szkoły pry-

watnej. W ostatnich czasach uznano za rzecz konieczną wezwać pomocy państwa w celu podniesienia sprawności tych szkół, jakoteż udzielenia pomocy takim zwłaszcza, które są w potrzebie. W tym celu obecnie parlament uchwała co-rocennie zapomogę zarówno dla szkół prywatnych, jak i dla szkół wydziałowych. Zapomoga na rzecz szkół prywatnych nie może w całości swej przenosić pięciu szylingów na głowę, licząc wszystkich uczniów danej szkoły. Tenże sam akt wzywa szkoły prywatne do tworzenia zrzeszeń, z komitetem lub innem ciałem rządzącem na czele, reprezentującym kierowników każdej miejscowości; wydział wychowawczy radzi się ciała rządzącego podobnego zrzeszenia przed rozdzieleniem zapomóg w danej miejscowości, jakoteż rozdziela zapomogi zgodnie z planem wygotowanym przez toż ciało, które wydział czasowo uznaje. Cała kwota zapomóg wypłaconych szkołom prywatnym za rok 1897 wynosiła 201,121 funtów. Suma wypłacana przez państwo za rok 1897 szkołom wydziałowym i prywatnym razem wziętym jako roczna zapomoga wynosiła 4,610,373 funtów, jako zaś zapomogi na opłaty szkolne 2,270,345 funty, co wzięte razem z innemi mniejszemi kwotami stanowi samę 7,778,246 funtów, wypłaconych ze skarbu państwa na rzecz wychowania początkowego w roku 1897.

ROZDZIAŁ VIII.

WŁADZA DROGOWA.

Szosa. — Reparacya szos. — Drogi główne. — Mosty. — Obszary i władze drogowe. — Ścieżki dla jezdnych i dla pieszych. — Grunty przydrożne.

Szosa jestto droga publiczna, której wszyscy obywatele państwa mają prawo używać. Jeżeli pu-

bliczność ma prawo przechodzenia piechotą tylko, droga nazywa się ścieżką pieszą, jeżeli zaś ma prawo jeżdżenia konno, droga nosi miano drogi dla jeźdźców; jeżeli ma prawo pędzenia po drodze bydła, nosi ona miano drogi do pędzenia bydła; jeżeli zaś ma prawo jeżdżenia w wozach lub powozach, droga nazywa się szosą. W każdym wypadku rozmiar prawa, przysługującego publiczności, jest określony w zasadzie przez tego, kto pierwszy zaczął jej używać.

Szosa może być, rzecz prosta, ustanowiona urzędowo; w innym razie może powstać jedynie na drodze przekazania jej na użytek publiczny. Jeżeli właściciel gruntu robi nową drogę i ofiarowuje ją do użytku publicznego, powiada się, że ją wyraźnie przekazuje na użytek publiczny. Ale częściej zdarza się, że właściciel milcząco pozwala publiczności chodzić lub jeździć przez swój grunt na pewnej przestrzeni przez tak długi przeciąg czasu, że prawo przypuszcza, iż musiał chyba mieć zamiar przeznaczania jej na użytek publiczny, jakkolwiek nigdy tego wyraźnie nie oznajmił. Taki wniosek wyprawdza się z jego zgody na bezwzględne używanie drogi przez wszystkich przez dostatecznie długi przeciąg czasu, dajmy na to dziesięć lub dwanaście lat. Przypuszczenie to może być jednakże zaprzeczone przez szczególne okoliczności, mianowicie, jeżeli, dajmy na to, właściciel wydzierżawił ziemię lub sam jest tylko jej dożywotnim dzierżawcą.

Skoro już raz w ten sposób publiczne prawo drogi zostało uzyskane, to nie może być utracone lub zniesione przez nieużywanie; prawo pozostaje, jakkolwiek nie byłoby narazie nikogo, chcącego zeń korzystać. Prawo takie nie może być również zniesione, albo też odstąpione; nie ma bowiem takiej osoby, albo takiego ciała, z wyjątkiem parlamentu, któreby mogło ustąpić własność publiczną. W prawie pospolitem odpowiednią maksyma opiewała: „Co raz stało się szosą, musi nią pozostać na

zawsze". Ale twórcy aktu drogowego z roku 1835 wymyślili kłopotliwą metodę, na mocy której szosa może, po wielu wstępnych zastrzeżeniach, być zniesiona lub kierunek jej zmieniony. Jedynym powodem, na mocy którego droga może być zniesiona, jest jej nieużyteczność. Jedynym powodem, dla którego może być zmieniony kierunek danej drogi, jest względ na to, że nowopropomowana droga jest bliższa i wygodniejsza od istniejącej. W obydwóch razach potrzebne jest uprzednie zezwolenie zarówno rady okręgowej, jak i rady parafialnej; ale nawet w razie zgody tych dwóch instancji, zgromadzenie parafialne może założyć *veto* przeciwko wnioskowi. Jeżeli nie ma rady parafialnej w parafii, przez którą szosa przechodzi, trzeba zyskać zezwolenie zgromadzenia parafialnego wprzód, nim wolno będzie drogę zamknąć, lub też jej kierunek zmienić.

Naprawa dróg.

Według prawa pospolitego, było obowiązkiem mieszkańców każdej parafii utrzymywanie i reparowanie wszystkich szos w obrębie danej parafii. Od tego zobowiązania nie było możności uwolnienia się. Żaden kontrakt nie mógł uwolnić parafian od tego obowiązku. I pomimo wszystkich nowoczesnych zmian do dziś dnia, jeżeli droga, którą naprawić jest obowiązkiem ogółu mieszkańców, pozostaje w stanie zaniedbania, to odpowiedzialność spada na mieszkańców parafii. Od tego ogólnego pravidła istniały do dziś dnia zachowane wyjątki, a mianowicie — po pierwsze, właściciel ziemski mógł być zobowiązany, jako do jednego z warunków, na których posiadał ziemię, reparować drogi publiczne; po drugie, jeden parafianin, lub jakaś część parafii, mogli być uwolnieni od tego powszechnego obowiązku. Lecz o ile nie udało się zrzucić w ten sposób zobowiązania na kogo innego, mieszkańcy każdej parafii przed rokiem 1836 byli zobowiązani do naprawiania każdej drogi w swej parafii, przekazanej do ich użytku tydzień,

czy też sto lat wstecz. Faktycznie każdy właściciel ziemski posiadał w ten sposób możność za pomocą przekazania drogi na użytek publiczny nałożenia na parafię ciężaru naprawiania jej i utrzymywania i to bez pozwolenia lub zgody swych współparafian i bez względu na to, czy droga przynosiła im jakąkolwiek istotną korzyść, czy też żadnej. Warunki te uważano za zbyt uciążliwe. To też wskutek tego aktem drogowym z roku 1835 prawo to zostało zmienione, a ogólna odpowiedzialność mieszkańców parafii ograniczona. W dawnej mocy pozostał obowiązek reparowania każdej drogi lub ścieżki przeprowadzonej i przekazanej do użytku publicznego przez człowieka prywatnego lub korporację kiedykolwiek przed dniem 20 marca roku 1836; ale podobnego zobowiązania już nie było względem jakiejkolwiek nowej drogi, dopóki nie stało się zażądanie pewnym formalnościom i dopóki droga nie została przyjęta przez parafię. Kroki, obecnie potrzebne na to, aby droga przekazana na użytek publiczny musiała być naprawiana kosztem danego obwodu, są następujące:

1. Osoba, pragnąca przekazać drogę na użytek publiczny, musi zawiadomić swym zamiarze na trzy miesiące naprzód radę okręgową i sędziów danego oddziału powiatowego.

2. Rada okręgowa musi posiadać przekonanie, że droga jest należycie wykonana i że jest pożyteczna, a nie całkiem zbyteczna.

3. Sędziowie muszą zbadać drogę i przekonać się, że jest należycie zrobiona i że posiada wymaganą szerokość (30 stóp) i poświadczyć to wszystko.

4. Poświadczenie ich musi być rozważone na najbliższem posiedzeniu roków sądowych i może być przedmiotem apelacji.

5. Publiczność musi używać drogi przez dwa naście miesięcy, w ciągu których ofiarodawca jest zobowiązany drogę sam naprawiać.

Wtedy z końcem dwunastego miesiąca napra-

wianie drogi staje się obowiązkiem rady okręgowej.

Rada okręgowa może także ugodzić się z właścicielem ziemskim, proponującym przeprowadzenie drogi w okręgu i przekazanie jej do użytku publicznego, że po ukończeniu stanie się drogą, której naprawa jest obowiązkiem rady okręgowej; w takim razie nabiera ona takiego charakteru bez interwencji sędziów.

Jeżeli droga została przekazana publiczności po 20 marca 1836 roku, nie będąc przejętą przez parafian w żaden z powyższych sposobów, pozostaje drogą publiczną, lecz nikt nie jest obowiązany do jej naprawiania. Obowiązek taki nie spoczywa jednakże i na ofiarodawcy, albo też na obecnym właścicielu ziemi. Mieszkańcy parafii nie mają ani prawa, ani obowiązku reparowania jej; gdyby to uczynili wbrew woli właściciela, dopuściliby się występku.

Ale akt z roku 1835 nie działał wstecz. Nie uwalniał on mieszkańców parafii od obowiązku naprawiania istniejących już dróg. Pozostali oni w dalszym ciągu obowiązani do naprawiania dróg, ciążących na ogóle mieszkańców w dniu 20 marca 1835 roku. Od owego czasu zobowiązanie to zostało zmniejszone. Jeżeli obecnie dawna droga stanie się dla użytku publicznego całkowicie niepotrzebna, można poczynić kroki w celu uznania jej za taką, której ani parafianie, ani też nikt inny z funduszy publicznych naprawiać nie jest obowiązany. Ale przewidziane są sposoby przywrócenia tych zobowiązań, gdyby się okazało, że droga jest znowu potrzebna na użytek publiczny.

Obecnie istnieją w Anglii i Walii 119,523 mile dróg reparowanych kosztem publicznym, z których 21,536 mil nosi miano dróg komunikacyjnych.

Drogi komunikacyjne.

Szosa, albo publiczne drogi jezdne, są dwójkiego rodzaju: drogi komunikacyjne i zwyczajne szosy. Drogi komunikacyjne są wielkimi arteryami,

wzdłuż których odbywa się główny ruch wozowy. Różnica pomiędzy drogami komunikacyjnymi, a drogami bocznymi, obsługującymi tylko nieznaczny obszar, była uznana od najdawniejszych czasów; znaczenia nabrała jednakże dopiero w ostatniem stuleciu, kiedy prawodawstwo zaczęło uchylać rozmaite akty rogatkowe.

Na zasadzie tychże aktów, dozór nad pewnymi drogami przekazywano opiekunom, którym wolno było pokrywać wydatki przez pobieranie opłat drogowych. W teorii nie mogło być słusznieszego nad ten system opłat bezpośrednich. Każdy używający drogi przyczyniał się do kosztów jej utrzymania i to przyczyniał się kwotą, z gruba biorąc, proporcjonalną do użytku czynionego z drogi. Ale w praktyce system ten jest zarówno kłopotliwy jak i kosztowny. Ten sposób utrzymania dróg nazwano „najniedorzeczniejszym, jaki pomysłowość ludzka lub dyabelska mogła stworzyć”. Uczucie to rosło i nie mianowano już nowych drogowych rad opiekunów, wszystkie zaś stare obecnie zostały zniesione: zebrano ostatnie opłaty, a wszystkie akty rogatkowe przestały obowiązywać.

Przed rokiem 1878, gdy droga przestała być drogą rogatkową, stawała się znowu zwyczajną szosą. Ale aktem z tego roku postanowiono, aby wszystkie drogi, pozbawione rogatek po 31 grudnia 1870 roku, nosiły miano dróg komunikacyjnych. Dalej akt stanowił, aby władza powiatowa, to znaczy rada, mogła uznać każdą ważną szosę (np. łączącą ze sobą dwa wielkie miasta, albo prowadzącą do stacyi kolejowej) za drogę komunikacyjną. Z drugiej strony, władza taka może zwrócić się do wydziału dla samorządu miejscowego z prośbą o postanowienie, aby droga komunikacyjna albo jej część przestała posiadać ten charakter i aby stała się zwyczajną szosą. Ztąd niepodobna dać ścisłego określenia drogi komunikacyjnej: można jedynie powiedzieć, że największa część dróg komunikacyjnych po-

siadała kiedyś rogatki, jakkolwiek wiele dróg, które dawniej posiadały rogatki, niema obecnie charakteru dróg komunikacyjnych.

Droga komunikacyjna była poprzednio naprawiana przez władzę drogową każdego okręgu; ale połowa kosztów takich naprawek była zwracana przez sędziów powiatowych dopóty, dopóki droga była reparowana i utrzymywana, zgodnie z uznaniem kontrolera powiatowego. Obecnie jednakże, na zasadzie aktu z roku 1888, każda droga w powiecie, będąca w danej chwili drogą komunikacyjną i każdy most na takiejże drodze, muszą być utrzymywane i reparowane przez radę powiatową, z wyjątkiem tych dróg i mostów, które miejska rada okręgowa postanowiła zatrzymać pod własnym zarządem. Nim jakkolwiek droga zostanie przejęta przez radę powiatową, musi zostać doprowadzona do należytego stanu przez władzę drogową, stosownie do uznania kontrolera powiatowego. Rada powiatowa może bądź sama utrzymywać i reparować drogę komunikacyjną, bądź może zażądać od rady okręgowej, przez której okręg droga przebiega, podjęcia się tych obowiązków za zwrotem rocznej opłaty, oznaczonej na zasadzie dobrowolnej umowy. Droga komunikacyjna, którą miejska rada okręgowa zatrzymała pod swoim zarządem, należy do niej tak samo, jak każda zwyczajna szosa; a w takim razie rada powiatowa płaci miejskiej radzie okręgowej roczną danię, której wysokość musi być uznana zgodnie przez obie władze, lub oznaczona przez wydział dla samorządu miejscowego po należytem zbadaniu rzeczy. Ile razy jakkolwiek część drogi komunikacyjnej znajduje się w złym stanie, a obowiązek reparowania jej ciąży na radzie okręgowej, rada powiatowa może wezwać do zreparowania drogi, a jeżeli wezwaniu nie stanie się zadość, może sama dokonać potrzebnych poprawek, których koszt pozostanie długiem, należnym radzie powiatowej od rady okręgo-

wej. Rada powiatowa ma też prawo usunąć każde nadużycie, jakoteż każdą przeszkodę na drodze.

Mosty.

Wedle prawa pospolitego, ogół mieszkańców powiatu miał pierwotnie obowiązek naprawiania wszystkich mostów w powiecie. Ale na zasadzie zwyczaju, przedawnienia lub starego lenna, obowiązek reparowania poszczególnego mostu może być zrzucony na parafię, gminę miejską lub jednostkę. Jeżeli zaś jednostka zbudowała całkowicie niepotrzebny i zbędny most, powiat nie był obowiązany reparowania go nawet wtedy, kiedy służył do publicznego użytku. Wszystkie inne mosty nosiły miano mostów powiatowych, a zobowiązanie naprawiania ich ciążyło, wedle prawa pospolitego, na powiecie, a nie na gminie miejskiej lub parafii. Zobowiązanie to było wielokrotnie potwierdzane. Ale akt o mostach powiatowych z roku 1803 nakładał ważne ograniczenie co do mostów zbudowanych po 24 czerwca 1803 roku: powiat nie miał być odpowiedzialny za naprawę takich mostów, o ile nie były wzniesione sumiennie pod kierunkiem i dozorem kontrolera powiatowego. Inne ograniczenie wprowadzał akt drogowy z roku 1835. Aż do tego roku powiat był zmuszony, na zasadzie dawnych przepisów, naprawiać nie tylko sam most, lecz nawet dojście do niego na odległość 300 stóp po obydwóch stronach. Zobowiązanie to trwa nadal, o ile to dotyczy każdego mostu zbudowanego przed rokiem 1835. Ale co się tyczy wszystkich mostów wzniesionych po tej dacie, ciężar utrzymywania dostępu i drogi, na której most się znajduje, spada, na zasadzie aktu z roku 1835, na władzę drogową parafialną lub okręgową, a nie na powiat.

Obecnie, na zasadzie aktu o samorządzie miejscowym z roku 1888, wszystkie mosty powiatowe muszą być naprawiane przez radę powiatową; rada powiatowa może bądź sama naprawiać takie mosty,

bądź też może w określonych odstępach czasu umawiać się z jakąkolwiek radą okręgową, lub inną władzą drogową, albo też z radą jakiegokolwiek przyległego powiatu, o konstrukcję, rekonstrukcję, zmianę, naprawę jakiegokolwiek mostu w obrębie jej jurysdykcji, albo też nakoniec o zwolnienie od opłat mostowych. Rada powiatowa może również nabyć lub przejąć na omówionych warunkach istniejące mosty, nie będące w tej chwili mostami powiatowymi, jako też wznosić nowe mosty, utrzymywać je, naprawiać i ulepszać. Cały koszt naprawiania i utrzymywania dróg komunikacyjnych i mostów powiatowych znajduje się na ogólnym rachunku powiatowym. Każdy most, nie będący mostem powiatowym, musi być jednakże naprawiany, jak przed rokiem 1888. Obowiązek naprawiania mostu rozciąga się na naprawę wszystkich sztucznych części struktury, a w razie potrzeby obejmuje i przebudowanie.

Obszary i władze drogowe.

Do tej pory była mowa o drogach komunikacyjnych i mostach powiatowych. W kwestyi wszystkich pozostałych szos rzecz jest zupełnie inna i o wiele więcej skomplikowana. Władze drogowe, których obowiązkiem było naprawianie i utrzymywanie szos, były poprzednio bardzo różnorodne, a taki charakter posiadały i znajdujące się pod ich zarządem obszary drogowe. Przed rokiem 1894 główne obszary drogowe były trojaki: 1) parafia drogowa; 2) okręg drogowy; 3) miejski okręg sanitarny. Dwie pierwsze władze były zawsze władzami wiejskimi. Ale obok tych istniały jeszcze inne obszary. Sześć powiatów Walii Południowej posiadało specjalną organizację drogową na mocy aktów z roku 1844 i 1860; Isle of Wight posiadała swój specjalny urząd; metropolia zaś była oczywiście wyłączona od działania w jej obrębie ogólnych aktów. Istniały jeszcze inne miejscowości i miasta, posiada-

jące własne akty specjalne, zmieniające lub zwiększające ogólną władzę drogową.

Władzą drogową w parafii drogowej był pierwotnie „kontroler szos“; w okręgu drogowym—okręgowy wydział drogowy; w miejskim okręgu sanitarnym—miejscowy wydział zdrowia, rada miejska, albo też komisya reform. Obecnie zaś władzą drogową jest rada okręgowa, jakkolwiek rada powiatowa, rada parafialna, a nawet zgromadzenia parafialne posiadają władzę, której nie należy ignorować.

1. Parafia drogowa nie zawsze schodziła się z parafią dobroczynną. Na zasadzie zwyczaju, poszczególne gminy miejskie albo wioski, będące częścią parafii dobroczynnej, mogły w sprawach drogowych stanowić odrębną parafię. Krótko mówiąc, każda parafia, gmina wiejska lub inna miejscowość, utrzymująca swe własne drogi, stanowiła odrębną parafię drogową. Widzieliśmy, że wedle prawa pospolitego, obowiązek utrzymywania i naprawiania dróg ciążył na parafii. Ilość potrzebnych na ten cel pieniędzy otrzymywano drogą nakładania podatków drogowych, pobieranych od wszelkiej własności w parafii, opodatkowanej na cele dobroczynne, jak również od lasów, kopalni i pewnych praw sportowych. Akt z roku 1835 przyjął prawo pospolite za podstawę i dostarczył sposobu, przy pomocy którego parafia miała spełniać swe obowiązki. Zakrystya musiała naznaczyć kontrolera, pełniącego swój urząd przez przeciąg roku i podlegającego karze w razie, gdyby odmówił pełnienia swych obowiązków. Zakrystya mogła, gdy jej się tak podobło, wyznaczyć mu pensję, co też zwykle się działo. Kontroler mógł wyznaczyć zastępcę, a za zezwoleniem zakrystyi mógł wchodzić w umowy w celach naprawy. Jego obowiązkiem było oznaczać i nakładać odpowiedni podatek drogowy. Jeżeli zakrystya zaniechała wyznaczenia kontrolera, obowiązkiem sędziów było wyznaczenie kogokolwiek na ten urząd. W parafiach, w których ludność przenosiła 5,000

głów, zakrystya mogła obrać wydział drogowy. Wydział taki był faktycznie komitetem z łona zakrystyi; wydziałów takich nie było jednakże nigdy więcej niż dziewięć.

2. Akty drogowe z lat 1862 i 1864 nadały rom sądowym władzę kombinowania parafii w okręgi drogowe. W wykonaniu tej władzy ustanowiono 424 okręgi drogowe, obejmujące 9,000 parafii drogowych. Niestety, okręgi te rzadko tylko schodziły się z uniami lub z okręgami sanitarnymi, lecz stanowiły zupełnie nowo zestawienie parafii. Każdy okręg drogowy pozostawał pod zarządem okręgowego wydziału drogowego, złożonego z sędziów, zamieszkujących w okręgu, jako też z opiekunów drogowych, wybranych przez kilka skombinowanych ze sobą parafii. Pełnił on wszystkie obowiązki kontrolera szos jakoteż zakrystyi, obierającej tegoż kontrolera. Na wydział drogowy złożono jeszcze dodatkową władzę, mógł bowiem zaciągać pożyczkę, jakoteż mianować innych urzędników; ani zakrystya, ani też kontroler nie mogli czynić czegoś podobnego. Wydział zatem naznaczał skarbnika, sekretarza i kontrolera obwodowego, miał prawo naznaczania także asystenta kontrolera. Wydatki poniesione przez wydział drogowy pokrywano częściowo przez wspólny fundusz, częściowo zaś przez fundusz poszczególnych parafii. Wspólny fundusz powstawał drogą udziałów wszystkich parafii, w stosunku do podatku dobroczynnego. Wysokość udziału, należącego do parafii na rzecz funduszu wspólnego, jakoteż wysokość należności, przypadającej za jej własne drogi, były nakładane za pomocą osobnego rozporządzenia. Jeżeli parafia nie była parafią dobroczynną, polecenie zapłaty szło do opiekunów drogowych, a należna kwota była przez nich ściągana przy pomocy osobnego podatku drogowego. W innym razie polecenie szło do opiekunów parafialnych, sumę zaś wypłacano z podatku dobroczynnego. Rachunki każdej parafii drogowej, jakoteż wydziału drogowego pod-

legały kontroli wydziału dla samorządu miejscowego.

Na zasadzie aktu drogowego z roku 1872 postanowiono, że gdzie obszar okręgu drogowego schodził się z obszarem wiejskiego okręgu sanitarnego — tam wiejska władza sanitarna — to znaczy opiekunowie — mogła zwrócić się do władzy powiatowej o przekazanie jej kontroli nad szosami. Jeżeli sędziowie wydali rozporządzenie, opiekunowie niezwłocznie zastępowali wydział okręgowy, stając się władzą drogową. Opiekunowie jednakże rzadko tylko korzystali z tego postanowienia, ponieważ i bez tego mieli dosyć pracy obowiązkowej. Tylko w 41 wypadkach opiekunowie przejęli na siebie władzę drogową.

W ten sposób w okręgach wiejskich, a do r. 1875 i w okręgach miejskich, obszarem drogowym była bądź parafia drogowa, bądź okręg drogowy; władzą drogową zaś mógł być kontroler parafialny; wydział parafialny, wydział okręgowy, lub nakoniec opiekunowie.

3. W roku 1875 we wszystkich miejskich okręgach sanitarnych miejską władzą sanitarną, którą, jak to wiemy, była bądź rada miejska, bądź wydział miejscowy, bądź komisya reform, obecnie zaś jest zawsze miejska rada okręgowa, stawała się również i władzą drogową. Podatnicy uznawali znaczenie i sprawność miejscowej władzy sanitarnej, lecz nie widzieli konieczności innej władzy miejscowej o tym samym prawie obszarze, chociaż o osobnym zastępie urzędników, pracujących w osobnych biurach. Tak więc akt zdrowia publicznego z roku 1875 stanowił, że każda władza miejska powinna w obrębie okręgu, z wykluczeniem innych osób lub innej władzy sprawować urząd kontrolera drogowego, jako też posiadać, wykonywać, nakoniec podlegać wszystkim władzom, obowiązkom i zobowiązaniom kontrolera drogowego, jako też zakrystyi parafialnej, która takiegoż kontrolera mianowała. W ten sposób miejska wła-

dza sanitarna stawiała się sama kontrolerem drogowym dla danego okręgu. Władza była i jest obecnie jeszcze odpowiedzialna za każde wykroczenie lub zaniedbanie popełnione przez kontrolera w wykonywaniu jego obowiązków; ale sprawa musi być wytoczona w ciągu sześciu miesięcy po wniesieniu skargi. Za zwyczajne zaniedbanie naprawienia drogi władza drogowa wcale nie odpowiada, jakkolwiek powód poniósłby z tego powodu specjalną szkodę.

Na tej zasadzie kontrola nad drogami została w znacznej części odebrana urzędnikom parafii drogowej i przekazana najrozmaitszym wydziałom. Ale mimo to w roku 1894 pozostało jeszcze 5,000 parafii, utrzymujących swe własne drogi. Akt samorządu miejscowego z roku 1894 jednakże położył kres wszystkim istniejącym w każdym okręgu wiejskim władzom drogowym. W jakichś 32-ch wypadkach specjalne rozporządzenie aktu samorządu miejscowego, posiadające obecnie jeszcze moc obowiązującą, odsuwa na jakiś czas wykonanie aktu. Ale z wyjątkiem tych odosobnionych wypadków, wszystkie wydziały drogowe przestały obecnie istnieć, wszystkie parafie drogowe przestały naprawiać swe własne drogi i nigdy już więcej kontroler drogowy nie zostanie mianowany dla jakiejkolwiek parafii.

4. Nowo stworzona rada parafialna nie jest, ogólnie mówiąc, żadną władzą drogową. Zajmuje ona raczej miejsce zakrystyi. Posiada bardzo doniosłe prawo zakładania swego *veta* przeciw zniesieniu lub zwracaniu w inną stronę publicznego prawa drogi; może odmówić zgody na oświadczenie, że którakolwiek droga publiczna stała się niepożyteczna; może czynić przedstawienia do rady okręgowej (a jeżeli to nie skutkuje do rady powiatowej) ze skargą na zniesienie lub ograniczenie prawa drogi w parafii lub też w jakimkolwiek przyległym okręgu. Ale nie jest obowiązana do utrzymywania żadnej drogi w parafii. Jest tylko jeden wypadek, w którym rada parafialna może, jeżeli uważa za właściwe,

zużywać własne fundusze na utrzymywanie drogi: może z zastrzeżeniami, nałożonemi przez osobny akt przedsiębrać naprawianie i utrzymywanie wszystkich lub jakiejkolwiek publicznej ścieżki w obrębie parafii, z wyjątkiem ścieżek po obu stronach drogi publicznej; ale ani istnienie, ani wykonywanie tej władzy nie uwalnia rady okręgowej od ogólnego obowiązku naprawiania i utrzymywania takich ścieżek.

5. Rada powiatowa jest, jak widzieliśmy władzą drogową o ile to dotyczy dróg komunikacyjnych i mostów powiatowych. Posiada też pewną władzę zniewalania rady okręgowej do pełnienia swych obowiązków. Rada powiatowa może również, o ile uważa za stosowne, przyczynić się do kosztów utrzymania, naprawiania, rozszerzania i ulepszania jakiejkolwiek szosy lub ścieżki publicznej w powiecie, jakkolwiek nie jest ona drogą komunikacyjną. Ale rada powiatowa rzadko uważa za stosowne czynić podobne postanowienia.

6. Rada okręgowa jest obecnie, ogólnie mówiąc, władzą drogową we wszystkich częściach Anglii i Walii. Każda rada okręgowa, miejska czy też wiejska, posiada odnośnie szos wszystkie władze, obowiązki i zobowiązania kontrolera drogowego, mianowanego przez zakrystę na zasadzie aktu drogowego z roku 1835, dalej obowiązki samej zakrysty, jako też miejskiej władzy sanitarnej na zasadzie aktu zdrowia publicznego z roku 1875. Wiejska rada okręgowa jakiegokolwiek okręgu, w którym uprzednio istniał wydział drogowy na zasadzie aktów drogowych z lat 1862 i 1864, posiada także wszystkie władze i obowiązki takiegoż wydziału, które, jak to widzieliśmy, były pod pewnemi względami rozleglejsze od tych, jakie posiadał kontroler drogowy. Wydział dla samorządu miejscowego może także przekazać jakiejkolwiek wiejskiej radzie okręgowej, ale tylko na skutek jej własnego podania, jakąkolwiek władzę miejskiej rady okręgowej

odnośnie dróg. Rada okręgowa może z zasady wykonywać wszystkie te władze bez otrzymywania zgody zakrystyi, rady parafialnej, lub zgromadzenia parafialnego. Ztąd obecnie obowiązek naprawiania każdej drogi, o ile nie jest drogą komunikacyjną, którą wogóle trzeba naprawiać kosztem publicznym, ciąży *primo factu* na radzie okręgowej.

Rada okręgowa posiada obszerną władzę, która umożliwia jej reparowanie dróg małym kosztem. Rada ma prawo brania materiału drogowego z każdego pola wspólnego, z każdej pustki, rzeki lub strumienia w parafii bez żadnego wynagrodzenia. Ma prawo zbierania kamieni z pola każdego parafianina, po zawiadomieniu go na miesiąc naprzód, płacąc za wszelkie szkody poczynione przez wozy, ale ani grosza za materiał. Może zakładać kamieniołomy i kopać piasek dla otrzymania materiału drogowego, płacąc zarówno za materiał, jak i za szkody, zrobione przy kopaniu. Kopalnie piasku i kamieniołomy muszą być, w czasie ich używania, należycie ogrodzone i zasypywane skoro ich się więcej nie używa. Rada okręgowa może polecić właścicielowi lub dzierżawcy każdego przyległego gruntu wykarczować i usunąć drzewo, krzew lub krzak zasadzony na jakiegokolwiek drodze, w odległości piętnastu stóp od środka. Rada okręgowa może polecić swemu kontrolerowi poobcinanie drzew lub żywopłotów zanadto ocieniających daną szosę, lub niedopuszczających słońca i powietrza; kopać, oczyszczać (i nie pozwalać zakrywać) rowy, ścieki, dreny i strumienie wodne na każdym gruncie, przylegającym do szosy; nakoniec usuwać drzewo, siano, nawóz, albo jakiegokolwiek śmiecie, pozostawione na szosie tak, że stanowią przeszkodę w ruchu. Miejska rada okręgowa może, na zasadzie umowy, podjąć się utrzymywania, naprawiania, oczyszczania i polewania każdej ulicy lub drogi, za którą nie jest wcale odpowiedzialna. Miejska rada okręgowa może również nabyć każde zabudowanie w celu roz-

szerzenia, otwarcia, wydłużenia lub poprawienia każdej drogi, lub (za zgodą wydziału dla samorządu miejscowego) w celu przeprowadzenia nowej ulicy. Wiejska rada okręgowa może rozszerzyć lub ulepszyć z własnej inicjatywy szosę, pozostającą pod jej kontrolą, i może zyskać na ten cel ziemię za pomocą dobrowolnej umowy. Może ona również, za zgodą sędziów, pożyczyć pieniądze na rozszerzenie lub poprawienie takiej szosy.

Ścieżki jezdne, piesze i t. p.

Obowiązkiem każdej rady okręgowej jest, na zasadzie aktu o samorządzie miejscowym z roku 1894, ochraniać wszelkie publiczne prawo do drogi, jako też, o ile to możliwe, zapobiegać wstrzymaniu, lub ograniczeniu takiego prawa, czy to we własnym, czy też w przyległym okręgu, ile razy wstrzymanie lub ograniczenie wyszłyby, zdaniem rady, na szkodę okręgu. W tym celu rada może przedsiębrać kroki prawne, a wogóle takie środki, jakie uzna za konieczne. Nie ma wcale określonego terminu, w którym kroki prawne mają być poczynione; przeciw publicznemu prawu do drogi nie istnieją żadne ograniczenia. Dlatego też rada okręgowa może przedsięwziąć kroki ile razy dowody przechylają się na stronę prawa publicznego, jakkolwiek ścieżka zostałaby zajęta jeszcze przed rokiem 1894, ponieważ akt nie jest ograniczony jedynie do tych wykroczeń przeciwko publicznemu prawu drogi, których dopuszczono się dopiero po jego ogłoszeniu.

A chociaż obowiązek ten złożono na barki rady okręgowej, jako głównej obecnie władzy drogowej, to jednakże odczuwano, że w wielu razach rada parafialna, albo też zgromadzenie parafialne, byłyby czujniejsze i chętniejsze do wykrycia jakiegokolwiek ograniczenia publicznego prawa drogi, aniżeli rada okręgowa, mająca pod swym zarządem o tyle znaczniejszy obszar. Ztąd dano władzę radzie parafialnej (a gdzie jej nie ma, zgromadzeniu parafialnemu)

„dzwonienia na alarm”. Jeżeli która rada parafialna (albo także zgromadzenie) nabierze przeświadczenia, że jakaś ścieżka pieszka, jezdna, lub lub inna droga w granicach okręgu, w którym dana parafia się znajduje, lub w jakimkolwiek okręgu, została nieprawnie zamknięta lub zatkana, ma prawo czynić przedstawienia w tej sprawie do rady okręgowej. Wtedy jest obowiązkiem rady okręgowej przedsięwziąć niezwłocznie odpowiednie kroki. Jeżeli rada okręgowa odmówi pomocy, lub zaniedba poczynienia odpowiednich kroków, rada parafialna może zwrócić się do rady powiatowej w której obrębie znajduje się kwestyjonowana droga, a wtedy owa rada powiatowa może, o ile uzna za stosowne, poczynić takie kroki, jakie rada okręgowa powinna była poczynić, i to na koszt rady okręgowej. Ale władza prowadząca, udzielając tego prawa radzie lub zgromadzeniu parafialnemu, nie zamierzała wcale w jakikolwiek sposób ograniczać obowiązki rady okręgowej do wypadków, w których inicjatywa wychodzi od rady parafialnej albo takiegoż zgromadzenia. W każdym wypadku, w którym dojdzie do jej wiadomości, z jakiegokolwiek wiarygodnego źródła, że publiczne prawo drogi zostało ukrzywdzone, jest obowiązkiem rady okręgowej poczynić odpowiednie kroki w celu przywrócenia prawa publicznego.

Ziemie przydrożne.

Prawo publiczności rozciąga się na całą szerokość szosy, a nie tylko na część wyszabrowaną lub wydeptaną. Prawo zajmuje w tej materii jasne stanowisko jeszcze od roku 1618, bez względu na to, czy droga służy do jazdy kołowej, konnej, czy też tylko do pieszej komunikacji. Nic nie znaczy, że pozwolono przez dwadzieścia lub więcej lat rosnąć na niewyszabrowanej części drogi drzewom, krzewom lub jałowcom. To też gdziekolwiek po obu stronach drogi publicznej znajdują się skrawki grun-

tu otwarte dla publiczności, pomiędzy wyszabrowaną drogą a płotami po obu stronach, publiczne prawo drogi rozciąga się *primo factu* i na takie skrawki; każdy, kto zaprzecza prawu publiczności, musi dostarczyć ze swojej strony dowodów. W braku takiego dowodu nieuprawna ziemia po obu stronach drogi, choćby nawet była szeroka, nie może być zagarnięta przez właściciela przyległego gruntu, albo przez właściciela „manoru“, czy wreszcie przez kogokolwiek bądź innego. Przypuszcza się czasami, że sąsiadujący właściciel posiada prawo zagrodzenia gruntu aż na odległość piętnastu stóp od środka drogi. Ale to nie jest wcale prawem. Nie może on bowiem nawet wyprostować linii płotów przez zajęcie bodajby kawałka takiego gruntu przydrożnego. Publiczność ma prawo do używania całego gruntu w granicach pierwotnych płotów, a rada okręgowa nie ma prawa pozwolić, lub zgodzić się na ogrodzenie jakiegokolwiek części tego gruntu. Akt o samorządzie miejscowym z roku 1894 nakłada na każdą radę okręgową obowiązek ochraniania wszystkich gruntów przydrożnych w całym okręgu, jak również zapobiegania wkraczaniu na nie, dokonanemu przed lub po ogłoszeniu aktu. W razie zaniedbania tego obowiązku, rada parafialna ma prawo zwrócić się z przedstawieniem do rady okręgowej. Jeżeli zaś rada okręgowa w dalszym ciągu nic w tym kierunku nie przedsięwzięje, rada parafialna może apelować do rady powiatowej, której wolno poczynić wówczas takie kroki, jakie powinna była poczynić rada okręgowa. Gdzie niema rady parafialnej, zgromadzenie parafialne posiada te same prawa.

ROZDZIAŁ IX.

WŁADZA CMENTARNA.

Cmentarz parafialny.—Grunt cmentarny.—Wydziały cmentarne.—Akt o samorządzie miejscowym z roku 1894.

Palenie jest zupełnie uprawnionym sposobem uprzątnięcia trupów, o ile oczywiście nie chodzi o uniknięcie śledztwa sądowego, a przytym cały proces tak się odbywa, że nie sprawia nikomu przykrości. Mimo to grzebanie było zawsze zwyczajną metodą, używaną w Anglii. Niema drugiej gałęzi samorządu miejscowego, która byłaby tak pogmatwana, i to tak bez żadnej potrzeby, jak właśnie sprawy dotyczące grzebania zmarłych.

Wedle prawa pospolitego wszystko było jasne i proste. Każdy człowiek umierający w Anglii ma prawo do pogrzebu chrześcijańskiego, chyba że odebrał sobie sam życie, nie był chrzczony lub był wyklęty. Każdy jest upoważniony do pogrzebu w poświęcanej ziemi, bez względu na to, czy był członkiem kościoła anglikańskiego, katolikiem czy też dyssydentem. I niezależnie od tego czy jest parafianinem, czy też nie, ma prawo być pogrzebanym na cmentarzu tej parafii, w której umarł, jeżeli jest dostateczna ilość miejsca. Jeżeli członek jednej parafii umrze w drugiej, może być przeniesionym do własnej parafii, o ile sobie tego jego krewni życzą, i pochowanym tamże na cmentarzu swej własnej parafii. Niektóre osoby uprzywilejowane mogą być chowane nawet w samym kościele. Każdy właściciel domu, w którym znajduje się nieboszczyk, jest wedle prawa pospolitego zobowiązany do przystojnego pochowania go, o ile nikt inny nie zgłosi się do spełnienia tego obowiązku. Trupy wyrzucone

przez morze albo też jakąś splawną rzekę, pływające lub zanurzone w tychże wodach, o ile nikt się nie zgłasza po nie, muszą być pogrzebane przez opiekunów kościelnych lub parafialnych parafii, w której zostaną znalezione, na cmentarzu i kosztem parafii.

W miarę wzrostu zaludnienia małe parafialne cmentarzyki przy kościołach stały się za małe na potrzeby parafii. Po nad to niejednokrotnie muszą być one zamykane ze względów sanitarnych. Skoro cmentarzyk przy kościele parafialnym już jest niedostępny, istnieją przepisy grzebania zmarłych w trojaki sposób:

Po pierwsze: istnieją cmentarze zakładane jako zwyczajne przedsiębiorstwa handlowe, na zasadzie specjalnych aktów parlamentu. Przedsiębiorstwa te były dostatecznie liczne nawet jeszcze w r. 1847, do tego stopnia, że uważano za stosowne uchwalenie specjalnych aktów cmentarnych, zawierających wzorowe przepisy w tym kierunku.

Po drugie, na zasadzie aktu zdrowia publicznego (o cmentarzach) z roku 1879, przepisy aktu o cmentarzach z roku 1847 zostały włączone w akt zdrowia publicznego. Owocem aktu jest to, że każda rada okręgowa, miejska czy wiejska, może obecnie zakładać i utrzymywać cmentarz i wykonywać wszystkie prawa nadane aktem z roku 1847. Cmentarz okręgowy może w niektórych wypadkach znajdować się poza okręgiem. Po nad to, na zasadzie aktu z roku 1879, wydział dla samorządu miejscowego posiada moc zniewalania rady okręgowej do założenia cmentarza, kiedy go koniecznie potrzeba; wtedy, dajmy na to, kiedy niema dla całej okolicy dostatecznego miejsca na grzebanie zmarłych, albo też gdzie woda do picia w danej miejscowości jest zanieczyszczona przez istniejący cmentarz, lub też zdrowie mieszkańców w inny sposób zagrożone.

Po trzecie, pola cmentarne można zakładać na mocy szeregu dwunastu aktów, od roku 1852 do 1855,

znanych powszechnie jako „akty cmentarne“. Jak zwykle mamy dwa odrębne rodzaje aktów, odnoszących się do tego samego przedmiotu. Każda parafia okręg lub osada miejska może przyjąć przepisy tychże aktów, a na ich zasadzie ukonstytuowano przeszło 900 wydziałów cmentarnych. Wydział cmentarny jest obierany przez zakrystę. Musi się składać z trzech do dziewięciu podatników parafialnych. Członkowie pełnią swe obowiązki przez przeciąg trzech lat, jedna trzecia zaś ustępuje co roku. W razie wakansu może go wypełnić sam wydział, jeżeli zakrysta zaniecha tego uczynić. Wydział, za zgodą sekretarza stanu, może zahypotekować podatki w celu otrzymania zapłaty za miejsce na cmentarzu. Wydział zawiaduje cmentarzem na zasadzie przepisów sekretarza stanu i zgodnie z jego uznaniem ustanawia cennik opłat za pogrzeby. Parafie mogą złożyć się na utworzenie wspólnego wydziału cmentarnego dla wspólnego cmentarza. Wydział cmentarny, zamiast nabywać własny grunt, może zakontraktować grunt należący do jakiejś innej władzy. W aktach cmentarnych istnieją nieco skomplikowane przepisy, na zasadzie których rada miejska, lub jakaś inna miejska władza sanitarna może zyskać prawo wydziału cmentarnego na własnym obszarze.

Akt samorządu miejscowego z roku 1894 traktuje prawo cmentarne w sposób chwiejny i trwożliwy. Przepisy, dotyczące tego przedmiotu, w przeciwieństwie do reszty aktu, są skomplikowane i niejasne. Komplikację powoduje, jak zwykle, krzyżowanie się różnych obszarów: granice wydziału cmentarnego nie zawsze zbiegały się z granicami okręgu miejskiego lub wiejskiej parafii; czasami zawierały w sobie części obydwóch. W każdym wypadku należało postępować inaczej. W niektórych wypadkach istniejący wydział cmentarny trwał dalej; w innych przestawał istnieć; w innych nakoniec dawano jakiejś odrębnej władzy moc położenia koń-

ca jego istnieniu całkiem dowolnie. Dwa wypadki są jednakże zupełnie proste i mogą być tutaj traktowane. Jeżeli obszarem zależnym od wydziału cmentarnego była jedna cała parafia wiejska, wszystkie władze, obowiązki i zobowiązania wydziału cmentarnego przechodziły na radę parafialną niezwłocznie po jej powstaniu. Wydział cmentarny *ipso facto* przestawał istnieć, a miejsce jego zajmowała rada parafialna, bez żadnego współdziałania ze strony zgromadzenia parafialnego. Ale jeżeli parafia wiejska nie posiadała rady parafialnej, wydział cmentarny pełnił dalej swoje obowiązki, a zgromadzenie parafialne nie posiada żadnych praw na zasadzie aktów cmentarnych, chyba że rada powiatowa, wskutek podania zgromadzenia parafialnego, przekaze mu władzę rady parafialnej w tej kwestyi. Gdzie zaś okręg wydziału cmentarnego znajdował się w całości w granicach okręgu miejskiego. Miejska rada okręgowa otrzymywała moc powzięcia uchwały, że władza, obowiązki i zobowiązania wydziału cmentarnego mogą przejść na nią samą w oznaczonym terminie. W razie powzięcia takiego postanowienia następuje przejęcie władzy, a wydział cmentarny przestaje istnieć w oznaczonym terminie. Aż dopóki taka uchwała nie zostanie powzięta, wydział cmentarny dla danego okręgu pełni nadal swoje obowiązki postanowieniami aktu nie objęte.

W przyszłości nie można utworzyć ani jednego wydziału cmentarnego w żadnej parafii wiejskiej, posiadającej radę parafialną. Jeżeli w jakiej parafii zgromadzenie parafialne uzna za stosowne przyjęcie aktów cmentarnych dla całej parafii lub tylko dla jej części, to nie może być wybrany wydział cmentarny, lecz rada parafialna staje się władzą, mającą pilnować wykonania tychże aktów. Ale w każdej parafii wiejskiej, nie posiadającej rady parafialnej, wydział cmentarny może być jeszcze teraz na nowo ustanowiony, jeżeli nie ma istniejącego wydziału cmentarnego, obejmującego daną

parafię i jeżeli akty cmentarne są w należyty sposób uznane przez zgromadzenie parafialne. Taki wydział cmentarny posiada moc założenia cmentarza.

W roku 1894 było 919 wydziałów cmentarnych, obok tego zaś 86 rad miejskich, 58 wydziałów miejsowych i jedna komisya reform spełniały obowiązki wydziałów cmentarnych, co razem stanowiło 1064 wydziałów cmentarnych. Obecnie istnieje jeszcze 276 wydziałów cmentarnych, 222 zjednoczonych komitetów cmentarnych, ustanowionych na zasadzie aktu o samorządzie miejscowym, po nad to zaś władzę wydziałów cmentarnych pełni 106 rad miejskich, 136 miejskich rad okręgowych, około 400 rad parafialnych i 15 zakrystyi metropolitalnych.

Prawdopodobnie w kilka lat, gdy rady, ustanowione na zasadzie aktu z roku 1894 zabiorą się gorąco do pracy, zostanie uchwalony nowy akt parlamentu, określający i regulujący rzecz w ściślejszy sposób. Wszystkie osobne okręgi cmentarne, jak również wszelka różnica pomiędzy cmentarzami a gruntami cmentarnymi, powinny być zniesione. Każde publiczne miejsce do grzebania ciał powinno mieć jedną część poświęconą, drugą zaś niepoświęconą i każdy podatnik powinien mieć prawo grzebania swych zmarłych w tej części, w której mu się podoba. Każda miejska rada okręgowa powinna posiadać własny cmentarz, jako też wyznaczyć do zarządu nim komitet z własnych członków złożony. W każdej parafii wiejskiej władzą cmentarną powinna być rada parafialna, gdzie takowa istnieje; parafie nie posiadające rady powiatowej mogłyby być połączone i mogłyby wysyłać przedstawicieli wybranych przez zgromadzenia parafialne w celu utworzenia wspólnego komitetu cmentarnego.

ROZDZIAŁ X.

P O W I A T.

Powiat administracyjny. — Urzędnicy powiatowi: szeryf, lord-lejtnant, koroner i sędziowie pokoju. — Rada powiatowa: jej konstytucya i władza. — Finanse powiatowe.

Dla pewnych celów administracyjnych cała Anglia jest podzielona na powiaty. Ogólna ilość powiatów wynosi 62; wszystkie posiadają rady powiatowe.

W dodatku do powiatów we właściwym tego słowa znaczeniu miasto Londyn (City) stanowi dla celów sądowych odrębny powiat.

Powiaty różnią się ogromnie zarówno obszarem jak i liczbą zaludnienia. Rutland liczy 94,889 akrów i 20,659 mieszkańców; Lancashire liczy 1,208,154 akry i 3,926,798 mieszkańców; gdy przeciwnie, administracyjny powiat londyński zaledwie o 74,692 akrach liczy 4,333,618 mieszkańców. Obszar powiatu nie pozostaje w żadnym koniecznym stosunku do obszaru jakiegokolwiek innej władzy samorządnej, z wyjątkiem okręgu powiatowego. Granice powiatu ciągle jeszcze przecinają się z granicami osad, unii, wydziałów szkolnych, a w kilku wypadkach nawet z granicami parafii.

Szeryf.

Urząd szeryfa datuje się od czasu powstawania samych powiatów. Pierwotnie szeryf piastował swój urząd dożywotnio; ale na zasadzie statutu Edwarda III szeryfowie są obierani, a raczej mianowani na jeden rok tylko i to w ten sposób, że członkowie sądu apelacyjnego i urzędnicy ministerium skarbu zbierają się corocznie w dniu 12 listo-

pada i przygotowują listę kandydatów po trzech na każdy powiat. Listę tę przekłada się koronie, która wybiera osoby i naznacza je na urzędy szeryfów.

Szeryf jest urzędnikiem niepłatnym i podlega wysokiej grzywnie, jeżeli usunie się od pełnienia obowiązków urzędu. W ciągu całego roku swego urzędowania nie może być sędzią pokoju. Głównym jego obowiązkiem jest towarzyszyć sędziom, zapraszać na posiedzenia sędziów przysięgłych i pełnić obowiązki urzędnika wykonawczego dla sądu apelacyjnego. On wykonywa wyroki i w rozmaite sposoby popiera opinie sądu apelacyjnego. Poprzednio wszyscy więźniowie pozostawali pod jego nadzorem, ale władzę tę odebrano szeryfom aktem z roku 1877, który przekazał wszystkie więzienia rządowi centralnemu. Jest on także urzędnikiem wyborczym podczas powiatowych wyborów parlamentarnych. Powierzone mu obowiązki są wykonywane przez zastępcę szeryfa, ale szeryf jest odpowiedzialny za ich należyte wykonanie.

Lord-Lejtnant.

Urząd lorda-lejtnanta datuje się od czasów Henryka VIII. Pełni on swój urząd na zasadzie specjalnego polecenia korony i jest zazwyczaj parem albo innym wielkim właścicielem ziemskim. Dawniej jego władza była przeważnie wojskowa; w sprawach świeckich szeryf pozostał wykonawcą prawa. Lord-lejtnant pełni także zazwyczaj urząd stróża archiwów i, jako taki, jest głównym sędzią powiatu. Odnośnie administracji powiatu głównym jego obowiązkiem jest polecanie lordowi kanclerzowi osób, godnych piastowania urzędy sędziów pokoju.

Koroner.

Urząd koronera jest niezmiennie dawny, datuje zaś conajmniej od czasów Ryszarda I. Obowiązki jego reguluje częściowo prawo pospolite, częściowo zaś szereg 51 ustaw, nadawanych w ciągu lat od

1275 do 1888. Pomimo swej nazwy, wskazującej jakoby byli mianowani przez koronę, koronerowie powiatowi byli zawsze urzędnikami obieralnymi. Koronerów obierają rady powiatowe. Istnieje 241 koronerów, urzędujących w powiatach, albo też w częściach powiatów. Osady, posiadające osobne roki sądowe i na zasadzie cenzusu z roku 1881 niemniej niż 10,000 mieszkańców, obierają własnych koronerów.

Jakkolwiek urząd jest natury sędziowskiej, to jednakże wykształcenie zawodowe nie jest wymagane. Zazwyczaj koroner powiatowy pełni swój urząd dożywotnio, ale może być usunięty przez lorda kanclerza za złe prowadzenie się lub brak kompetencji. Otrzymuje on pensję, której wysokość może być zmieniana co pięć lat. W razie choroby lub koniecznej nieobecności może on wyznaczyć zastępcę za siebie, który musi być jednakże adwokatem, notaryuszem lub lekarzem. Koroner jest *ex officio* sędzią pokoju, to też może on każdego podejrzanego o zabójstwo kazać aresztować, nawet wprzód nim sędziowie wydadzą swój wyrok. Koroner nie może być obrany aldermanem powiatowym albo radcą powiatowym tego powiatu, w którym jest koronerem.

Głównym obowiązkiem koronera jest przeprowadzić śledztwo razem z sądem nad ciałem każdego człowieka zabitego, zmarłego w więzieniu, wreszcie zmarłego nagłą śmiercią, jeżeli przyczyna śmierci nie jest znana. Śledztwo musi być przeprowadzone *super visum corporis*, to znaczy ciało musi być obejrzone przez koronera i przez sędziów. Sąd, który musi być złożony najmniej z dwunastu, najwięcej zaś z dwudziestu trzech dobrych i uczciwych ludzi, składa przysięgę przed koronerem, poczem muszą oni zbadać kwestyę, w jaki sposób zmarły został pozbawiony życia. Następuje badanie świadków pod przysięgą, koroner zaś ma prawo zarządzić badanie *post mortem* zmarłego, jako też wezwać lekarzy jako rzeczoznawców. Wynik badania sędziów zapi-

suje się, opatruje podpisami i pieczęciami sędziów, jako też i koronera. Jeżeli na zasadzie takiego badania ktokolwiek zostanie uznany winnym morderstwa lub zabójstwa, koroner wzywa go na śledztwo, a oskarżony może zostać osądzonym nawet bez wyroku przysięgłych. Faktycznie jednakże zawsze przeprowadza się niezależne śledztwo wobec sędziów i obydwie zeznania doręcza się zgromadzeniu przysięgłych.

Sędziowie pokoju.

Niema ograniczenia liczby sędziów pokoju, mogących być mianowanymi w jakimkolwiek powiecie. Sędziowie są mianowani przez koronę na podstawie polecenia lorda-lejtnanta. Pełnią swe obowiązki bezpłatnie i wybierają sobie przedowniczego. Urząd sędziego pokoju jest dożywotni, koniec może mu jednakże położyć lord-kanclerz wskutek złego sprawowania się sędziego. Sędziowie pokoju posiadają kwalifikacye majątkowe, nie wymagane wcale od sędziów powiatowych. Sędzia zostaje mianowany na cały powiat; ale z wyjątkiem roków sądowych praktycznie bierze udział tylko w posiedzeniach tego oddziału, w którym lub blisko którego sam mieszka. Funkcyje sędziego pokoju, jakkolwiek określone i ograniczone statutem, polegają całkowicie na warunkach zlecenia. Forma zlecenia była opracowana przez sędziów w czasie rządów królowej Elżbiety i pozostała w zasadzie ta sama aż do dziś dnia. Dwóch lub więcej sędziów, działających w swym własnym oddziale, stanowią sąd śledczy.

Na zasadzie długiego szeregu statutów cała administracyjna praca powiatu została oddana w ręce sędziów. I praca ta była dobrze spełniana. Utrzymywali oni mosty powiatowe, przytułki dla niezaможnych obłąkanych i policyę powiatową. Mianowali powiatowego analityka jako też inspektorów do miar i wag. Tworzyli okręgi drogowe i zmuszali wydziały drogowe do naprawiania dróg. Od-

wiedziali schronienia dla obłąkanych. Wyznaczali nadzorców i udzielali pozwoleń na sprzedaż trunków upajających. W każdym innym departamencie państwa panowała zasada, że reprezentacya musi się opierać na opodatkowaniu. Ale podatnicy powiatowi nie pragnęli wcale posiadać przedstawicieli: chętnie i z zadowoleniem godzili się na urządzenie, na mocy którego nominaci korony, nad którymi nie posiadali kontroli, wydawali ich pieniądze i zarządzali sprawami powiatowemi, wiedzieli bowiem, że pieniądze dobrze są wydawane, a sprawy dobrze zarządzane. Ale nakoniec zasada reprezentacyi zwyciężyła i akt o samorządzie miejscowym z roku 1888 ustanowił w każdym z 62 administracyjnych powiatów ciało reprezentacyjne, obierane wprost przez podatników, a nazwane radą powiatową, której cała administracya powiatu została przekazana.

Rada powiatowa.

Głównym celem aktu o samorządzie miejscowym z roku 1888 było nadanie, o ile to możliwe, powiatom tej postaci rządu municypalnego, który poprzednio dotyczył tylko angielskich osad miejskich. To jest myśl przewodnia, kierująca jego wszystkiemi postanowieniami. Oczywiście potrzebne były liczne zmiany, ponieważ osada jest zasadniczo różna od powiatu. Każda rada powiatowa została korporacją, posiadającą trwałe urządowanie i pieczęć, mogącą nabywać i posiadać ziemię bez koncesyi martwej ręki. Cała własność powiatowa, realna i osobista, z wyjątkiem aktów sądowych, została przekazana radzie.

Ilość członków rady powiatowej waha się, zależnie od wielkości powiatu; od 28 w Rutlandzie i 32 w Randorze, aż do 120 dla West Biding'u i 137 dla Londynu. Czwarta część członków rady powiatowej składa się z aldermanów. Zwyczajni radni są wybierani przez wyborców powiatowych na przeciąg trzech lat. Na pierwszym zebraniu każdego takiego

okresu obiera się połowę wszystkich aldermanów. Aldermani pełnią urząd przez przeciąg sześciu lat, przyczem połowa ich ustępuje co trzy lata. Aldermanów wybiera się częstokroć z pełniących obowiązki radnych, ale to nie jest rzeczą konieczną; każdy uprawniony do tego, aby być radnym, może też zostać aldermanem. Jeżeli radny zostanie obrany aldermanem upuszcza tem samem stanowisko radnego.

W każdym powiecie istnieje spis obywateli, uprawnionych do głosowania przy wyborach powiatowych. Wyborcą powiatowym może być mężczyzna albo kobieta. Ogólnie mówiąc, każda osoba, bez różnicy płci, która a) przez dwanaście miesięcy przed 15 lipca danego roku zajmowała jakikolwiek budynek (albo i ziemię czystej rocznej wartości 10 funtów), opodatkowanych na rzecz biednych, b) mieszkała w osadzie lub parafii, albo w promieniu siedmiomilowym w ciągu tychże dwunastu miesięcy (albo w razie jeżeli płaci komornego 10 funtów, to tylko w ciągu sześciu miesięcy) i c) opłacała wszystkie podatki, nałożone na tąż własność aż do dnia 20 lipca, jest upoważniona do umieszczenia na liście wyborczej, o ile nie jest nieletnia, niezdrowa na umyśle, obcego obywatelstwa, o ile nie otrzymywała w ciągu poprzedzających dwunastu miesięcy wsparcia z funduszków dobroczynnych, albo nakoniec nie jest pozbawiona kwalifikacyi na zasadzie jakiegoś specjalnego aktu parlamentu, np. za przekupstwo. Żaden wyborca, jakkolwiek zaciągnięty na listę w kilku oddziałach wyborczych powiatu, nie może głosować więcej, niżeli w jednej dzielnicy przy tych samych wyborach do rady powiatowej.

Aby zostać wybranym na radnego powiatowego, trzeba być wyborcą parlamentarnym, zapisanym jako taki z racyi posiadłości w obrębie powiatu; albo trzeba być parem, posiadającym własność w granicach powiatu; albo posiadać prawo do pomieszczenia na liście wyborczej w charakterze wy-

borcy municypalnego jakiejkolwiek osady, nie będącej osadą powiatową; lub nakoniec posiadać wszystkie kwalifikacye z wyjątkiem kwalifikacyi zamieszkania i mieszkać w promieniu piętnastu mil od osady jako też podlegać w jej granicach opłacie podatkowej z racyi posiadania majątku w pewnych granicach wartości. Kobieta nie może zostać obrana radnym powiatowym; nie może też zostać nim obrany kto zajmuje jakikolwiek płatny urząd z ramienia rady, ani też ten, kto posiada pośredni lub bezpośredni interes w jakimś z radą zawartym kontrakcie; nakoniec bankrut przez pięć lat po uwolnieniu. Kleryk, który otrzymał święcenia, jako też kapłan jakiegoś wyznania dyssydenckiego, może być radnym, a więc i aldermanem.

Władza rady powiatowej.

Radzie powiatowej przekazano wszystkie prawa i obowiązki sędziów, zasiadających na rokach sądowych, w sprawach samorządu miejscowego. Nie przekazano jedynie praw sądowych. Rada powiatowa jest ciałem administracyjnem a nie sądowem. Kontrola nad policją powiatową jako też mianowanie głównego konstabla, należy do wspólnego komitetu rady powiatowej i sędziów powiatowych. Sędziowie nieustannie jeszcze wysłuchują apelacyi w sprawach podatkowych i odbierają podania o koncesye na sprzedaż trunków upajających. Ale we wszystkich innych sprawach lokalnych rada powiatowa zarządza obecnie powiatem. Ma moc stanowienia praw dodatkowych dla użytku powiatu tak samo, i w takim samym zakresie, jak rada miejska dla użytku osady. Naprawia wszystkie drogi komunikacyjne i mosty powiatowe. Stawia, utrzymuje i nadzoruje schronienia dla niezamożnych obłąkanych, zakłady poprawcze i szkoły przemysłowe. Zapobiega zanieczyszczaniu rzek; czuwa nad wykonaniem przepisów co do szkodliwych owadów i chorób zaraźliwych u zwierząt; ochrania dzikie ptaki

i ryby. Rada powiatowa popiera lub sama organizuje wykształcenie techniczne; utrzymuje spis kaplic inowierczych i ustawy różnych towarzystw. Rada powiatowa mianuje koronera powiatowego, kontrolera, analityka, jako też urzędników na zasadzie aktu o materiałach wybuchowych z roku 1875. Rada kieruje spisywaniem wyborców i naznacza miejsca do głosowania podczas wyborów parlamentarnych. Nadzoruje ona także wszystkie wybory samorządu miejscowego. Oplaca pensye pomocników sędziowskich, jako też ponosi koszty roków sądowych i posiedzeń sędziów przysięgłych; rada oplaca połowę kosztów umundurowania i wynagrodzenia policyi powiatowej; wyznacza podatek powiatowy i pobiera go zarówno jak i podatek policyjny. Rada wydaje pozwolenia na zakłady muzyczne, taneczne i na wyścigi; przestrzega używania rzetelnych miar i wag; ochrania nabywców węgla i chleba. Rada powiatowa może, na zasadzie osobnych przepisów, zarządzić przymusowe nabycie ziemi pod działki oraz na inne cele. Nakoniec rada ma prawo występować przeciwko bilom parlamentarnym, i prowadzić wszystkie potrzebne procesy sądowe w taki sam sposób, jak korporacya osady.

Po nad to wydział dla samorządu miejscowego może, na zasadzie osobnego zarządzenia, przekazać radzie powiatowej wszelkie prawa, obowiązki i zobowiązania posiedzeń roków sądowych, lub sędziów jakiegokolwiek powiatu, na zasadzie aktu lokalnego, podobne do wspomnianych powyżej praw lub takich, które odnoszą się do jakiejkolwiek własności przekazanej radzie powiatowej. Wydział dla samorządu miejscowego może, również na zasadzie specjalnego zarządzenia, przekazać radzie powiatowej odnośnie do spraw w granicach powiatu o charakterze administracyjnym prawa, obowiązki i zobowiązania wszystkich niemu departamentów rządowych; następnie komisji kanałowej, konserwatorów lub innego ciała publicznego, posiadającego charakter

korporacyi, albo też nie, z wyjątkiem osady, miejskiej lub wiejskiej rady okręgowej, wydziału szkolnego lub wydziału opiekuńczego.

Rozległa ta władza została rozszerzona przez akt o samorządzie miejscowym w roku 1894. Rada powiatowa jest obecnie powołana do wykonywania rodzaju ogólnego nadzoru nad radami parafialną i okręgową. Określa ich obszary i granice, rozstrzyga spory między niemi, jeżeli zaś zaniedbują swe obowiązki, rada powiatowa w wielu razach musi je sama za nie spełnić. Zezwolenie rady powiatowej jest niezbędne na to, aby rada okręgowa mogła wykonywać jakiekolwiek prawo nad wspólnemi gruntami. Ma moc ustanowienia rady parafialnej w parafii, posiadającej mniej aniżeli 300 m., albo łączyć w grupy drobne parafie i nadawać im wspólne rady; w razie wzrostu zaludnienia rada powiatowa ma prawo rozwiązania rady parafialnej i ponownego rozdzielenia grupy parafialnej na pojedyncze części składowe. Rada powiatowa może dzielić wielkie parafie wiejskie na dzielnice w celu wyborów na radnych parafialnych. Ustanawia i może zmienić liczbę opiekunów i wiejskich radnych okręgowych dla każdej parafii w obrębie powiatu. Rada powiatowa doziera, aby wszystkie książki parafialne, oraz inne dokumenty, były należycie przechowywane. Rada może przedsięwziąć śledztwa miejscowe, może sama posiadać prawa rady okręgowej lub używać rady okręgowej jako swego agenta. Ostatecznie więc obowiązkiem rady powiatowej jest dopatrzenie, aby nowy system samorządu miejscowego działał należycie w całym powiecie.

Rada powiatowa zarządza również aktami o wykształceniu technicznem; posiada moc zakładania szkół technicznych, jako też nakładania w tym celu podatków w wysokości jednego pensa na funcie (czyli 3 kop. na 6 rubl.). Jej obowiązkiem także jest naznaczanie inspektorów, mających przestrzegać ak-

tów o godzinach pracy sklepowej z lat 1892, 1893 i 1895.

Finanse powiatowe.

Rok finansowy dla powiatu trwa od pierwszego kwietnia bieżącego do trzydziestego pierwszego marca następnego roku. Na początku każdego roku finansowego obliczenie prawdopodobnych dochodów i wydatków w ciągu roku musi być przedłożone radzie. Z końcem każdego roku finansowego rachunki roczne muszą być zamknięte, a ich *résumé* opublikowane. Każdy podatnik ma prawo badania rachunków oryginalnych, które potem poddaje ocenie kontroler okręgowy, mianowany przez wydział dla samorządu miejscowego. Finansowe sprawy rady załatwia regularnie wyznaczona komisya finansowa; co najmniej trzech członków tej komisyi musi podpisać każde zlecenie wypłacenia pieniędzy.

Dochody rady powiatowej pochodzą z wielu źródeł. Pewna kwota powstaje z kar, nakładanych za przekroczenie przepisów i ustaw. Mała kwota powstaje z rogatekowego, czynszów, oraz innych opłat. Rada powiatowa otrzymuje też pewną część podatków za konsensy zbieranych przez rząd w obrębie powiatu, razem z częścią podatku gruntowego, pobieranego w całym państwie. Te pozycye, otrzymane od skarbu, zaciąga się na osobny rachunek, noszący miano rachunku skarbowego; fundusz ten musi być obrócony przedewszystkim na opłacenie urzędników dla spraw dobroczynnych, urzędników zdrowia, zapisywaczy aktów urodzeń i śmierci, jako też innych ustawowych urzędników, i nie może być użyty na ogólne cele powiatu, dopóki te pierwsze wydatki nie zostaną pokryte. Następnie, na zasadzie aktu o podatkach miejscowych z roku 1890, pewna część podatków celnych i opłat z akcyzy może być rozdzielona pomiędzy powiaty, przedewszystkim w celu opłacenia wyżej wymienionych urzędników, a potem na cele wykształcenia technicznego.

Dochód, osiągnięty z tych wszystkich źródeł, jest daleki od tego, aby wystarczał na pokrycie wydatków na ogólne potrzeby powiatowe. Dlatego to każda rada powiatowa nakłada podatek powiatowy na zasadzie aktu z roku 1852. W tym celu każda rada posiada swój własny komitet podatkowy, który bądź może przyjąć istniejące oszacowanie, w celach dobroczynnych przeprowadzone, lub też dokonać własnego obliczenia. Zazwyczaj komisya przyjmuje istniejące już oszacowanie z niejakimi zmianami, wypadającymi na korzyść opodatkowanych. Potem, mającą się osiągnąć kwotę rozdziela pomiędzy wszystkie parafie w powiecie, zależnie od własności, objętej przez każdą parafię. Rada skierowuje swe zlecenia do opiekunów każdej unii, zobowiązując ich do ściągnięcia z każdej parafii przypadającej na nią kwoty. Opiekunowie wypłacają kwotę skarbnikowi powiatowu, odzyskując ją od nadzorców każdej parafii. Jeżeli kwota w zleceniu wyznaczona nie zostanie zapłacona przez opiekunów w naznaczonym terminie, rada powiatowa może sama wezwać nadzorców do zebrania kwot, należnych od każdej parafii; jeżeli zaś zaniechają uczynić tego, to może wykonać egzekucyę na osobach samych nadzorców. Wszystkie skargi przeciwko oszacowaniu lub podatkowi należy kierować nie do rady powiatowej, lecz, jak dotychczas, do sędziów lub do rekordera roków sądowych.

Wszystkie pieniądze otrzymywane przez radę powiatową, z jakiegokolwiek źródła innego aniżeli ze skarbu państwa, pomieszcza się na rachunek funduszów powiatowych. Skarbnik powiatowy wyłącznie ma prawo czerpania pieniędzy z tego rachunku, i to tylko na zlecenie rady, podpisane co najmniej przez trzech członków komitetu finansowego. Wszelkie w ten sposób pobrane pieniądze mogą być użyte jedynie na pokrycie wydatków, ponoszonych przez radę w wykonaniu obowiązków ustawą naznaczonych.

Ale nie można wymagać od rady powiatowej, aby pokryła wszystkie swoje wydatki z dochodów rocznych. Pewna część wydatków posiada trwałą wartość, to też koszt ich może być zupełnie słusznie rozłożony na szereg lat. Zgodnie z tem rada powiatowa posiada dość znaczną siłę pożyczkową, opartą na funduszu powiatowym, jako też na innych dochodach powiatu. Kiedy niekiedy rada może, za zgodą wydziału dla samorządu miejscowego, pożyczać pieniądze potrzebne dla skonwertowania długów powiatu lub dla nabycia jakiegokolwiek gruntu, albo dla wzniesienia budynku, które rada na zasadzie jakiegokolwiek aktu ma prawo nabyć lub zbudować, albo nakoniec, dla jakiegokolwiek dzieła trwałej wartości, które rada powiatowa ma prawo przedsiębrać, a którego koszt powinien, wedle zdania wydziału dla samorządu miejscowego, być rozciągnięty na szereg lat; wreszcie dla innych celów, wyszczególnionych w sekcji 69 aktu o samorządzie miejscowym z roku 1888. Ale wydział dla samorządu miejscowego nie może bez wyraźnego pozwolenia parlamentu sankcyonować jakiegokolwiek pożyczki, która podniosłaby cały dług powiatu ponad jedną dziesiątą opodatkowanej wartości w granicach jej obszaru. Każdy dług musi być zwrócony w ciągu trzydziestu lat równymi rocznymi lub półrocznymi ratami, lub przy pomocy funduszu amortyzacyjnego.

ROZDZIAŁ XI.

KONTROLA CENTRALNA.

Samorząd miejscowy. — Potrzeby kontroli centralnej. —
Ministryum handlu. — Ministryum rolnictwa. — Wydział
dla samorządu miejscowego. — Jego funkcyje. — Rola do-
radeza. — Kontrola administracyjna. — Kontrola finanso-
wa. — Granice kontroli centralnej.

Do tej pory omawialiśmy sprawy samorządu miejscowego wyłącznie. Śledziliśmy powstawanie parafii, zastępującej stopniowo anglosaskie *township* (wymawiaj taunship), normancką „*villę*“, wreszcie feudalny „*manor*“. Naszkicowaliśmy rozwój osady od kilku domów grupujących się pod osłoną zamku barona lub pałacu biskupiego, aż do zorganizowanej municypalności, takiej jak Birmingham lub Leeds. Wystudyowaliśmy prawa i obowiązki nowoczesnych władz ustawowych, jako to: wydział opiekuńczy, rada okręgowa, wydział szkolny i rada powiatowa. Obecnie należy powiedzieć kilka słów dla dania czytelnikowi pojęcia o rozmiarze, w jakim te ciała lokalne są nadzorowane i kontrolowane przez centralną egzekutywę, jakoteż o naturze i punkcie ciężkości tej kontroli.

Natychmiast jednakże powstaje zasadnicze pytanie: „Po co ma być wogóle centralna egzekutywa w sprawach lokalnych? Czyż potrzeba jakiegokolwiek centrum? Zasada samorządu jest drogą każdemu anglikowi, wie bowiem, jak wielki udział miała ona w wyrobieniu charakteru narodowego, jakoteż w zapewnieniu tych swobód, które Anglia posiada. Zasada ta przenika całe dzieje narodu angielskiego. Samorząd miejscowy jest równocześnie najstarszą i najmłodszą gałęzią angielskiego systemu

politycznego. Niektóre formy datują się jeszcze z czasów króla Alfreda, lecz zaledwie obecne pokolenie oswoiło się z radami, rządzącymi w zakresie form nowożytnych: parafii, okręgu, powiatu. Albo weźmy na przykład zgromadzenie parafialne. Jestto instytucja setki lat starsza zarówno od izby lordów, jak i od parlamentu, jakkolwiek dopiero w roku 1894 otrzymała z rąk parlamentu pełne uznanie. Zgromadzenie parafialne było tą kołyską, w której wychowały się obecne swobody angielskie. Była to szkoła, w której przodkowie anglików nauczyli się tej sztuki panowania nad sobą, samopocy i ufania sobie, które z narodu Angielskiego uczyniły to, czem jest. Uczyli się oni ich zwolna i stopniowo, ale tylko takie lekcye podnoszą naród do prawdziwego pojęcia znaczenia wolności i metod samorządu.

Mimo to doświadczenie wykazało, że jest rzeczą konieczną posiadanie kontroli centralnej — nie dla wykonywania pracy, lub brania na swoje barki odpowiedzialności, obciążającej ogzekutywę lokalną, lecz dla dopilnowania jej wszędzie; dla rozwijania jej i wzmacniania; dla udzielania rady, kiedy o nią proszą; dla ofiarowania jej dobrowolnie, gdzie zdaje się być pożądana, a w niektórych razach nawet dla zniewalania władzy miejscowej do pełnienia swych obowiązków. Niezależność miejscowych rad administracyjnych nie ulega zmniejszeniu, lecz przeciwnie nawet wzmocnieniu przez istnienie czynnego ciała centralnego, które może kierować i nadzorować jej różne czynności, jakoteż popierać je szerszą i wyższą wiedzą od tej, jaką można zdobyć w granicach okręgu

Równocześnie rozmiary, w których rząd centralny powinien wykonywać kontrolę administracyjną, stanowią trudne zagadnienie. Nie powinien on w sposób niewłaściwy mieszać się do poszczególnych wypadków, ani też cała Anglia nie powinna być traktowana, jak gdyby była tylko przedmieściem Londynu. Niewątpliwie wszędzie, gdzie inteligentny

i sumienny wydział centralny, uzbrojony znaczną egzekutywą, widzi zły obrót rzeczy w pewnym okręgu, tam powstaje też silna pokusa wkroczenia samemu i wprowadzenia pożądanego ładu. Ale ciałom lokalnym powinno być dozwolone nawet liche prowadzenie swych własnych spraw do pewnego przynajmniej stopnia, w ten bowiem sposób jedynie mogą one zdobyć konieczne doświadczenie i zyskać potrzebną naukę. Nie powinny one być zbyt długo prowadzone na pasku. Dziecko, uczące się chodzić, musi nieraz się przewrócić. Samorząd miejscowy warto pościć nawet za cenę kilku początkowych pomyłek.

Obecnie jednakże nie można z pozorami słuszności oskarżać angielskich władz centralnych o ten *fureur de gouverner*, który Mirabeau l'Aine nazywała *la plus funeste maladie des gouvernements modernes*. Łagodzą one w znacznym stopniu władzę rozsądkiem i umiarkowaniem i popierają wszystko, co może nadawać siłę i zabarwienie życiu lokalnemu. Centralne władze angielskie okazują w ostatnich czasach wyraźną skłonność w kierunku przekazywania ważnym ciałom lokalnym jurysdykcji nad mniejszymi władzami lokalnymi powiatowymi, szczególnie w kwestyach, wymagających dokładnej znajomości spraw miejscowych, wskutek czego najlepiej mogą być rozstrzygnięte na miejscu.

W Anglii nadzór rządu centralnego nad władzami miejscowymi jest głównie wykonywany przez trzy departamenty: — ministerjum handlu, rolnictwa i wydział dla samorządu miejscowego. Wydziały i komitety szkolne pod względem wszystkich spraw dotyczących wykształcenia, zostają pod kontrolą wydziału edukacyjnego, finansowo zaś pod kontrolą wydziału dla samorządu miejscowego. Sankcja skarbu wymagalna jest dla pożyczek zaciąganych na pewne cele miejscowe. Ale ogólny dozór i kierownictwo spraw miejscowych spoczywa głównie w rękach wydziału dla samorządu miejscowego.

Ministryum handlu.

Pierwsza próba w kierunku kontroli ze strony władzy centralnej miała w Anglii charakter czysto doświadczalny. W ciągu większej części wieku ośmnastego istniała „Rada dla handlu i plantacyi“ której wyłącznym obowiązkiem było służyć radą rządowi w kwestyach handlowych i im pokrewnych. W roku 1786 ustanowiono specjalny komitet w miejsce owej rady, a komitet ów otrzymał potem nazwę ministryum handlu. Nazwę tę nadał parlament w roku 1862. Ciało temu przekazywano stopniowo bardzo wielką władzę. Posiada ono prezydenta, sekretarza parlamentarnego, jakoteż stały sztab urzędników. Ma ono do czynienia z wielką ilością niezmiernie ważnych spraw—jako to: bankructwa, kompanie, patenty, marki ochronne, przywileje, porty, koleje żelazne, kanały i oświetlenie elektryczne. Ciało to zarządza kolejkami. Koncesye dla władz miejscowych na zasadzie aktów z lat 1882 i 1888 są zawsze jeszcze nadawane przez ministryum handlu.

Ministryum rolnictwa.

Po uchwaleniu w roku 1836 aktu o dziesięcicach ustanowiono też komitet dla przeprowadzenia aktu w życie. Stopniowo powierzano tej komisji różne ważne i doniosłe sprawy, zmieniając też i nazwę samą, która nakoniec w roku 1882 opiewała jako komitet ziemski. W roku 1889 atoli ustanowiono aktem parlamentu nowe ciało pod mianem ministryum rolnictwa, które objęło sobą również i komitet ziemski, wskutek czego nazwa komitetu przeszła do historii.

Wydział dla samorządu miejscowego.

Pierwszą pracą, jaką starał się wykonać zreformowany parlament angielski, było całkowite przekształcenie systemu dotyczącego traktowania

biednych. Aktem z roku 1834 ustanowiono centralną komisję o bardzo rozległej władzy, która potem została ustalona pod nazwą wydziału dla spraw biednych. Akt zdrowia publicznego z roku 1848 ustanowił ogólny wydział zdrowia, którego członków mianowała korona; mieli oni moc mianowania inspektorów, których zadanie polegało na przeprowadzeniu w praktyce przepisów tegoż aktu. Wydział ten jednakże przestał potem istnieć, a funkcje jego podzielono pomiędzy różne niezależne od siebie ciała rządzące. Wskutek tego nie było dostatecznej ilości urzędników, oraz inspektorów, nie było jedności; nie było koniecznej łączności pomiędzy urzędnikami rządowymi i autonomicznymi w całym państwie. Królewska komisya sanitarna została ustanowiona w roku 1869, która mocno potępiła niedostateczność i niepewność centralnej władzy sanitarnej i wykazywała pilną potrzebę nowego statutu dla nadania wystarczającej kompetencji jakiejś jednej władzy centralnej.

Komisya orzekła w swem sprawozdaniu: „Powinien istnieć jeden uznany i dostatecznie silny urząd, nie w celu zcentralizowania administracyi, lecz przeciwnie; w celu pobudzenia życia miejscowego — potrzeba istotnej siły pobudzającej, jakoteż władzy, do której mogłyby się po kierunek i pomoc zwracać wszystkie miejscowe władze sanitarne w całym kraju. Wielką jest *vis inertiae*, którą trzeba pokonać; wstręt do opodatkowywania się; brak zaufania do wiedzy, również wielką jest liczba ludzi zainteresowanych w występkach przeciwko prawom sanitarnym, nawet pomiędzy temi, którzy muszą przeważnie stanowić władzę lokalną, zobowiązaną do przestrzegania tychże praw“.

Zlecenie, zawarte w tym raporcie wykonano przez akt z roku 1871 o samorządzie miejscowym. Wstęp do tego aktu powiada, że jest rzeczą pożądaną, aby zjednoczyć w jednym departamencie rządowym nadzór nad prawami dotyczącymi zdro-

wia publicznego, do przynoszenia ulgi biednym, i samorządu miejscowego. Akt ten w dalszym ciągu ustanowił wydział, składający się z prezydenta, jako i następujących członków *ex officio*: Lord prezydent rady, wszyscy sekretarze stanu, lord-dzierżący pieczęć królewską i skarbnik państwa. Prezydent pobiera rocznej pensyi 2,060 funtów, czyli przeszło 12,000 rubli; wszyscy członkowie *ex officio* są niepłatni. Prezydent, jakoteż jeden z sekretarzy wydziału może zasiadać w parlamencie, faktycznie zaś prezydent bywał zawsze ministrem i członkiem gabinetu. Cały wydział nie zbiera się nigdy albo bardzo rzadko. Sprawy doniosłości narodowej stają przed forum gabinetu. Całą pracę spełniają prezydent i departament.

Akt z roku 1871 nadał nowemu wydziałowi: wszystkie prawa i obowiązki wydziału dla spraw biednych; wszystkie prawa i obowiązki dotyczące szczepienia i zapobiegania chorobom; wszystkie prawa i obowiązki dotyczące zdrowia publicznego: drenów i spraw sanitarnych, kąpieli i pralni, ulepszeń publicznych i miejskich, mieszkań dla rzemieślników i robotników, samorządu miejscowego, wyborów miejscowych i miejscowego opodatkowania. Ale od tej pory co najmniej 100 rozmaitych nowouchwalonych statutów powiększyło znacznie władze i obowiązki wydziału dla samorządu miejscowego. Zaiste rzadko kiedy uplynie rok bez tego, aby wydziałowi temu nie przekazywano nowej władzy, albo żeby nie nakładano na niego nowych obowiązków, zawsze na korzyść wydziału. Po największej części inicjatywę do tych ustaw dają stali urzędnicy wydziału, którzy wiedzą lepiej niż ktokolwiek bądź inny, gdzie kółka maszyny nie obracają się dostatecznie gładko i w jaki sposób złe naprawić.

Niepodobna jest w tym krótkim rozdziale dać czytelnikowi więcej, aniżeli ogólne pojęcie o nieskończonej różnorodności i powikłaniu zadań wydziału

dla samorządu miejscowego. Z gruba można te zadania podzielić na pięć części:

1. Władza prawodawcza.
2. Władza doradcza.
3. Raporty.
4. Kontrola administracyjna
5. Kontrola finansowa.

1. Władza prawodawcza.

Wydział dla samorządu miejscowego posiada rozległą władzę prawodawczą. Jego postanowienia, prawidła i przepisy mają w wielu razach moc i skutek ustaw. W sprawach dobroczynnych wydział ma moc bądź wydać ogólne polecenie, obowiązujące wszystkie unie, bądź też postanowić ogólne prawidło, obowiązujące ogół unii, albo poszczególne prawidło, przeznaczone dla jednej unii tylko. Ale wydział nie ma prawa interweniować w jakimś poszczególnym wypadku dla nakazania wsparcia. Ponadto władza wydziału w sprawach dobroczynnych podlega trojakiej kontroli. Po pierwsze, kopia każdego ogólnego postanowienia, rozkazu lub przepisu, wydanego przez wydział, musi być możliwie jak najprędzej po ogłoszeniu złożona parlamentowi. Po drugie, korona może na skutek wystąpienia rady prywatnej zabronić jakiegoś prawa powszechnego albo jego części, które wtedy tracą moc obowiązującą. Nakoniec istnieje władza, mało znana i rzadko, jeżeli wogóle kiedykolwiek wykonywana, postawienia jakiegokolwiek uchwały wydziału przed sądem i uznania jej za przeciwną prawu lub *ultra vires*. Żadne postanowienie wydziału nie wchodzi w życie wcześniej, aż dopiero w czternaście dni po jego ogłoszeniu w piśmie *London Gazette*, jeżeli to przepis ogólny, lub po wręczeniu go nadzorcom parafialnym i opiekunom zainteresowanych unii, jeżeli to tylko prawidło poszczególne; jednakże mimo to można już postępować zgodnie z tym przepisem w granicach owych oni czternastu. Każdego czasu atoli w ciągu roku

od ogłoszenia nowego przepisu każda osoba przepisem skrzywdzona może zwrócić się do najwyższego sądu specjalnego z żądaniem jego zawieszenia. Póki wszelako przepis nie zostanie zawieszony, pozostaje w mocy, pomimo apelacji. Zawiadomienie o apelacji musi być złożone wydziałowi co najmniej na dziesięć dni przed poczynieniem kroków; występujący musi dać zapewnienie pokrycia kosztów wydziału w razie przegrania sprawy. Jeżeli wszakże sprawa zostanie wygrana, wydział musi niezwłocznie uwiadomić wszystkie unie, parafie, lub miejscowości, dotknięte przepisem, że został on uznany za nieprawny, albo też *ultra vires*.

W dodatku do własnych mocy prawodawczych wydział spełnia także doniosły obowiązek poddawania rewizyi i poprawkom wszystkich praw dodatkowych, stanowionych przez inne ciała samorządne. Wszystkie przepisy, postanowione przez jakiegokolwiek ciało lokalne na zasadzie aktu zdrowia publicznego z roku 1875, jakoteż na zasadzie aktu drogowego z roku 1878, muszą być poddane wydziałowi do zbadania, zmiany lub zakazu całkowitego, albo tylko częściowego. Tak samo wszystkie przepisy, dotyczące targów, rzeźni, jakoteż innych nieprzyjemnych dla otoczenia rzemiosł i zatrudnień w granicach metropolii, nareszcie dotyczące dorożek i łaźni publicznych nie mają żadnego znaczenia i mocy, póki nie zostaną potwierdzone przez wydział. Jest istotnie rzeczą koniecznie potrzebną, aby podobne przepisy podlegały kontroli i zatwierdzeniu jakiejs władzy centralnej, ponieważ rady miejscowe posiadają nieraz dziwne poglądy na granice swej kompetencji.

2. Władza doradcza.

Każda władza miejscowa ma prawo do rady ze strony wydziału, ile razy znajdzie się w trudnem położeniu, chociażby trudność ta została przez nią samą wywołana. Władze miejscowe korzystają

z tego przywileju bardzo obficie. W ten sposób wydział nadzoruje pośrednio niezliczone sprawy miejscowe; wydziałowi przedstawiane są nieustannie sprawy o najrozmaitszym charakterze. Czy to sprawa dotycząca cmentarza, lub kwestya dostarczania wody do zbudowania szpitala, czy też złego prowadzenia się kierownika domu pracy, obowiązkiem wydziału jest rozważyć raporty różnych urzędników i udzielać rad władzom samorządnym. Czasami okazuje się rzeczą konieczną posłanie inspektora celem przeprowadzenia śledztwa na miejscu i zdania sprawy wprzód, nim wydział wyda opinię.

Wartości otrzymanych w ten sposób wskazówek i rad, dawanych przez wydział, niepodobna dostatecznie ocenić. „Władza”—powiada J. S. Mill,—może być zlokalizowana, ale władza, aby była najpożyteczniejsza, musi być zcentralizowana.“ Niestety, wydział rzadko tylko może zapewnić się, że rada jego zostanie przyjęta i zastosowana. Wydział ma prawo zwrócenia się do sądu w celu zmuszenia odpornej władzy lokalnej do spełnienia swego obowiązku; ale do środka tego ucieka się tylko w razach wyjątkowych.

Obowiązkiem wydziału jest też kiedy niekiedy badać przyczyny wybuchu epidemii w danej miejscowości, jakoteż wglądać w inne sprawy dotyczące zdrowia publicznego. Wydział posiada też moc odbierania kosztów takiego badania przez nałożenie podatków na daną miejscowość. Badanie prowadzą lekarze o wysokiej wiedzy medycznej; dostarczone zaś przez nich sprawozdania nie tylko umożliwiają wydziałowi dostarczenie rad i wskazówek tej władzy lokalnej, która sprawę postawiła na porządku dziennym, lecz posiadają znaczną wartość naukową. W ten sposób wydział nagromadził mnóstwo doświadczenia, które w znacznym stopniu przyczyniło się do rozwiązania wielu trudnych zagadnień z zakresu wiedzy sanitarnej. Wydział ma również prawo zarządzać i wynagradzać specjalne badania ja-

kichkolwiek kwestyi medycznych, wchodzących w zakres jego obowiązków.

Inną ważną a mało znaną funkcją wydziału jest udzielanie rządowi rad co do aktów lokalnych. Musi on osobiście składać raport w sprawie każdego prywatnego bilu, dotyczącego spraw prywatnych, Olbrzymia ilość spraw podpada pod tak zwane bile prywatne, i wiele kwestyi ogromnej doniosłości przechodzi niepostrzeżenie pod osłoną bilów prywatnych, kwestyi, przeciwko którym wystąpionoby energicznie, gdyby posiadały postać bilów publicznych. To też obowiązkiem wydziału jest badanie tych bilów i zdawanie o nich sprawy.

Raporty.

Aby wydział mógł udzielać dostatecznych rad różnym władzom miejscowym, które po nie się zwracają, trzeba, aby posiadał jak najpełniejsze informacje. To też dlatego przyznano mu rozległą władzę domagania się sprawozdań i raportów wszelkiego rodzaju ze źródeł lokalnych. Corocznie wpływa do różnych departamentów wydziału obfity strumień wykazów statystycznych, które wydział musi zebrać i uporządkować. Sekretarz każdej zakrystyi, wydziału lub korporacyi, każdego ciała sędziowskiego, każdej komisyi, inspektorów, opiekunów i t. d., które ma prawo nakładania przymusowego podatku, opłat lub należitości, musi składać roczne sprawozdanie wydziałowi, wykazujące ile pieniędzy uzyskano i w jaki sposób je użyto. Ile razy rachunki władzy lokalnej są sprawdzane przez kontrolera okręgowego, musi on posłać wydziałowi kopię finansowego sprawozdania danej władzy, potwierdzonego przez siebie.

Obok tego wydział musi sam składać roczne sprawozdanie ze swej pracy przed parlamentem, jak również wyciąg ze wszystkich raportów, składanych mu na zasadzie aktów o podatkach miejscowych z lat 1860 i 1877. Faktycznie roczne sprawozdanie,

jak również obszerny dodatek nie ograniczają się bynajmniej do spraw, co do których wydział otrzymuje raporty, lecz omawiają wszystkie gałęzie samorządu miejscowego, wyszczególniając kroki przedsiębrane przez wydział w wykonaniu całej masy ustaw. Zebrana w ten sposób z całego kraju statystyka jest nadzwyczaj cenna, czasami zaś prawie niepokojąca. Stosunki, utrzymywane nieustannie pomiędzy urzędnikami miejscowymi a wydziałem, umożliwiają władzy centralnej poznanie braków administracji lokalnej, roczny zaś raport wydziału dostarcza parlamentowi wiadomości koniecznie potrzebnych do usunięcia tychże braków na drodze ustawodawczej.

4. *Kontrola administracyjna.*

Kontrola administracyjna, wykonywana przez wydział nad rozmaitemi władzami miejscowymi, podlega, jak to już widzieliśmy, znacznym różnicom. Wydział nie posiada bezpośredniej kontroli nad osadami miejskimi, o ile rada nie działa równocześnie jako miejska władza sanitarna. Tylko wtedy, kiedy osada pragnie pożyczyć pieniędzy, wydział ma prawo wystąpić i nałożyć swoje warunki. Wydział posiada znaczną władzę nad radami okręgowymi; w razach wyjątkowych może zniewolić je do pełnego wykonania przepisów sanitarnych; na przykład może zmusić je do zakładania cmentarzy, o ile potrzeba ich wystąpi w sposób nagły. Wydział może upoważniać rady okręgowe do nabywania potrzebnego gruntu drogą wywłaszczenia. W ten sposób może też poprzerabiać okręgi powiatowe lub pozmieniać ich granice. We wszystkich sprawach, dotyczących biednych, wydział posiada pełną władzę. Posiada on moc tworzenia, rozwiązywania i grupowania unii, jak również udzielania opiekunom przepisów postępowania w najdrobniejszych szczegółach. Żaden urzędnik unii (z wyjątkiem zwyczajnej służby) nie może być mianowany przez opiekunów bez sankcji wydziału, a urzędnika raz już mianowanego nie

można odprawić na mocy uchwały opiekunów bez zgody wydziału, jakkolwiek może on być oddalony przez wydział bez upoważnienia ze strony opiekunów. Wydział zachowuje się w wysoce ojcowski sposób względem całej działalności opiekunów — być może nawet w sposób zanadto ojcowski. Nie ulega wątpliwości, że z chwilą, w której zasady, jakie powinny kierować opieką nad biednymi, jak również zarząd domów pracy, zostaną lepiej zrozumiane i powszechniej uznane, wydział opiekuńczy otrzyma niewątpliwie znacznie większą swobodę działania.

W dodatku do swej władzy nadzorczej wydział posiada znaczny zakres bezpośredniej pracy administracyjnej. I tak na przykład posiada obszerną władzę na mocy aktu o zanieczyszczenie rzek z roku 1876. Wedle 3 tegoż aktu jest występkiem, który może być karany na mocy sumarycznego rozporządzenia sędziego powiatowego, jeżeli ktokolwiek pozwoli lub sam wrzuci, czy wleje do jakiegokolwiek strumienia stałe, czy płynne nieczystości kanałowe. Obawiano się, że przepis ten będzie bardzo ciężył na władzach sanitarnych, z których zbyt wiele miało i ma jeszcze zwyczaj pozbywania się w ten sposób nieczystości kanałowych; rozumiano, że należy dać władzom sanitarnym czas do wyszukania innego sposobu pozbywania się nieczystości kanałowych, albo też do wyszukania innego środka czynienia tychże nieczystości nieszkodliwymi. Postanowiono tedy, że jeżeli wydział przyjdzie do przekonania, iż należy udzielić dłuższego terminu jakiegokolwiek władzy sanitarnej, usuwającej nieczystości kanałowe w sposób przeciwny prawu, to wydział może zawiesić na oznaczony przeciąg czasu moc sekcji trzeciej tegoż aktu i określić warunki, jakie mu się podoba, aby w ten sposób ochronić władzę sanitarną przed następstwami, któreby w innym razie musiały być wywołane pogwałceniem wyraźnych przepisów, zabraniających zanieczyszczania rzek i strumieni. Ponadto żadne kroki nie mogą być przez nikogo przedsię-

brane przeciw komukolwiek na zasadzie 4 i 5 sekcji tegoż aktu, z wyjątkiem władzy sanitarnej, która musi naprzód uzyskać pozwolenie wydziału na rozpoczęcie tychże kroków. Ale jeżeli władza sanitarna, pomimo zwrócenia się osoby interesowanej, odmawia rozpoczęcia kroków lub uzyskania pozwolenia wydziału, wydział może po zgłoszeniu się interesowanej osoby wprost do niego i po przeprowadzeniu na miejscu śledztwa polecić władzy sanitarnej przedsięwzięcie odpowiednich kroków. Wydział jest też upoważniony przez sekcję 12 tegoż aktu do wyznaczenia inspektora w celu udzielania poświadczeń, że środki użyte dla uczynienia nieszkodliwymi wszelkich nieczystości kanałowych, odprowadzanych do rzek lub strumieni, są najlepsze i stanowią jedyny odpowiedni i możliwy środek w danych warunkach i okolicznościach. Jeżeli takie poświadczenie zostanie wydane, jest ono przez przeciąg co najmniej dwóch lat czynnikiem rozstrzygającym na korzyść osoby oskarżonej o zanieczyszczanie rzeki. Ale każda osoba skrzywdzona przez nadanie lub nienadanie takiego poświadczenia może zwrócić się do wydziału, który posiada moc potwierdzenia, obalenia lub zmienienia świadectwa inspektora, na koniec może zarządzić pokrycie kosztów apelacji.

Wydział posiada obok tego inne różnorodne obowiązki, których jednakże z powodu ich drobiazgowości tutaj za autorem przytaczać nie będziemy. Dalej wydział posiada władzę na zasadzie aktów co do szczepienia. Wynagradza on publicznych zaszczipiaczy ospy, którzy osiągnęli wysoką skuteczność swych zabiegów. Wydział dostarcza limfy ciełej dla zadowolenia tych, którzy występują przeciw limfie ludzkiej. Z 921,512 dzieci, zapisanych jako urodzonych w roku 1895, 624,690 było szczepionych z pomyślnym skutkiem, 104,830 zmarło nie szczepionych; reszta zaś, to jest nieco ponad 20% całej ilości, okazała się bądź niewrażliwa na szczepienie, bądź przebyła lekką ospę, bądź na koniec nie

była w takim stanie zdrowia, aby je można było poddawać szczepieniu. Wydział posiada również moc stosowania ostrych środków do jakiegokolwiek innej epidemii; w razie jej wybuchnięcia może nakazać szybkie grzebanie zmarłych, wizytacje wszystkich domów po kolei, jak również wydawanie innych potrzebnych przepisów.

Następnie obowiązkiem wydziału jest przestrzeganie, aby sumiennie wykonywano przepisy aktu o fałszowaniu artykułów spożywczych. Wydział ma obowiązek utrzymywania władz miejscowych na wysokości zadania. Pierwotnie było to rzeczą niezmiernie trudną szczególnie co do drobniejszych osad. W jednym wypadku pewna rada miejska nie chciała się zgodzić na badanie produktów, ponieważ nie otrzymała żadnych skarg, potem jednakże pod naciskiem zgodziła się na próbę. Wynik doświadczenia był taki, że z czterech próbek, poddanych rozbiorowi w ciągu kwartału, trzy okazały się zafałszowane. Na zasadzie aktów o sprzedaży artykułów spożywczych i aptekarskich z lat 1875 i 1879, jako i aktu o margarynie z roku 1877, wydział ma prawo zmuszenia władzy miejscowej do wyznaczenia analityka, jeżeli władza nie uczyniła tego z własnego popędu. Wydział użył całego swego wpływu do zniewolenia władz miejscowych, aby przedsiębrały ten niewinny i prosty środek przeciw fałszowaniu pokarmów. Jeszcze w roku 1891 okazało się, że w dwudziestu dwóch powiatach, w dziewiętnastu największych miastach angielskich i w dwóch okręgach metropolii, akty o sprzedaży artykułów spożywczych i aptekarskich nie były wcale wykonywane. Obecnie jednakże powyznaczano już analityków we wszystkich prawie tych miejscach i to z bardzo dobrym skutkiem. Dobroczynny skutek prawodawstwa sanitarnego wykazuje statystyka, otrzymana i uporządkowana przez wydział. W roku 1877 poddane analizie 14,706 próbek z całej Anglii, a z tego aż 19,2% uległy zaskarżeniu.

W ciągu pięciu lat, od roku 1877 do 1881, procent zaskarżeń wynosił 16,2%. W następnych latach pięciu, od 1882 do 1886, procent zafalszowanych artykułów spadł już do 13,9%. W latach 1887 do 1891 wynosił 11,7%, kiedy w latach od 1892 do 1896 został zredukowany do 10,6%. W latach 1895, 1896 i 1897 stosunek zafalszowanych próbek spadł do cyfry nieco ponad 9%. Cała liczba analiz, dokonanych w ciągu roku 1897 na zasadzie rzeczonych aktów, wynosiła 46,856, czyli jedna na każdych 619 mieszkańców. Zafalszowanie wykryto w 4,383 wypadkach, a procesów z tej racji wytoczono 2,777. Weźmy jako przykład kwestyę mleka, którego fałszowanie było traktowane w dawniejszych czasach więcej jako żart, aniżeli jako występpek. Z próbek mleka, poddanych analizie w roku 1882, aż 19% okazało się zafalszowanych. W niektórych razach wykryło się, że dodano aż 60% wody. Analityk z Woolwich zauważył, że mieszkańcy muszą opłacać „rocznie tysiące funtów nibyto za mleko, faktyczne jednakże jest to tylko dodatkowy podatek za wodę.“ Analityk z Essexu skarżył się, że mleko nie było nawet fałszowane czystą wodą, lecz że „mieszanina jest wybitnie podatna do rozwoju zarazków chorobotwórczych“. W roku 1897 poddano rozbiorowi 18,896 próbek mleka, z których 1,967, czyli 10,4% zostało zaskarżonych. Nie jest to dobrze, ale już stanowi postęp w porównaniu z rokiem 1896, w którym z 18,795 próbek 2,091, czyli 11,1%, zostało zaskarżonych.

5. *Kontrola finansowa*

Wydział kontroluje zobowiązania finansowe i wydatki miejscowych ciał samorządnych w dwójaki sposób:

a) W największej ilości wypadków nim władza miejscowa może zaciągnąć pożyczkę, musi uzyskać sankcyę wydziału.

b) Wydział poddaje rachunki przeważnej ilości władz miejscowych bardzo surowej kontroli.

a) *Pożyczki*. Niemal wszystkie pożyczki na cele miejscowych przedsięwzięć publicznych (z wyjątkiem portów i przystani) muszą być sankcyonowane przez wydział, o ile nie są zaciągane z upoważnienia specjalnego aktu parlamentu. Tak więc wydział zatwierdza pożyczki na budowę, rozszerzenie, wybrukowanie, wyłożenie płytami i opatrzenie ściekami ulic; na wzniesienie biur, publicznych łaźni i pralni, mostów, gazowni, targów, szpitali i osłon od strony morza; na założenie pól do zabaw, cmentarzy, rzeźni, składów nawozu, jakoteż na budowę zakładów dla usuwania kału i palenia śmieci. Cele, na które pieniądze mają być wydane, podlegają ściślejszej ocenie; plany i szczegółowy kosztorys projektowanych prac muszą być przede wszystkim dostarczone, a zanim pożyczka zostanie zatwierdzona, wydział musi dojść do przekonania, że przedsięwzięcie jest potrzebne, że odpowiada wymaganiom danej miejscowości i że kosztorys nie jest wygórowany. Wydział pilnuje również, aby pieniądze zostały właściwie użyte. Daty i terminy zwrotu pożyczki, odpłacanie procentu, wypuszczanie obligacyi, reguluje się obecnie na zasadzie aktu o pożyczkach miejscowych z roku 1875. Niestety jednakże nadzór wydziału nad pożyczkami nie jest kompletny. Władza miejscowa może zawsze uniknąć badania ze strony wydziału przez zwrócenie się wprost do parlamentu. W ciągu dwudziestu pięciu lat, kończących się w lipcu roku 1897, rozmaite ciała lokalne uzyskiwały bez sankcyi wydziału różne akty parlamentu, na mocy których zaciągnęły pożyczkę nie mniejszą, aniżeli w sumie 71,858,843 funty.

b) *Kontrola*. 2 Wydział posiada też obowiązek poddawania kontroli rachunków przeważnej ilości władz miejscowych. Dla celów dokonywania tejże kontroli cały kraj, z wyłączeniem metropolii, podzielony jest na trzydzieści trzy okręgi na zasa-

dzie aktu z roku 1879; wydział zaś wyznacza urzędników, zwanych kontrolerami okręgowymi, którzy pod jego kierunkiem poddają kontroli na miejscu rachunki każdego wydziału opiekuńczego, rady powiatowej, rady okręgowej, rady parafialnej, zgromadzenia parafialnego, wydziałów szkolnego i drogowego, jakoteż rachunki wszystkich dozorców biednych i dozorców drogowych. Kiedy w roku 1879 po raz pierwszy poddano kontroli rachunki funduszu drogowego, wyszły na jaw niektóre ciekawe sposoby korzystania z podatku drogowego. W jednej parafii przez dwadzieścia pięć lat wspierano z podatku drogowego klub strzelania do wróbli dla farmerów. W innej parafii znów opłacano z funduszu drogowego rachunki za tępienie kretów, przy czem objaśnienie opiewało w ten sposób: „ponieważ nie mieliśmy żadnego innego źródła dla opędzenia wydatku, przeto opłaciliśmy go z rachunku geometry“. A jakkolwiek w przeważnej części Anglii zabijanie lisów i dzieciobójstwo są uważane za zbrodnie tych samych niemal rozmiarów, to jednakże okazało się w dwóch, czy trzech wypadkach, że nagrody za tępienie lisów wypłacono z tegoż podatku drogowego. Pomędzy innemi pozycjami niedozwolonego korzystania z podatku drogowego znajduje się szampan, odwiedzanie teatru, koszty podróży bez podróżowania, portrety na podarki, uroczystości w dniu zaślubin prezesa, klucze pamiątkowe i tym podobne.

Kontroler okręgowy posiada pełną moc wzbrowienia jakiejś pozycyi wydatku, jak również nałożenia sumy nielegalnie lub niewłaściwie wydanej na tych, którzy spowodowali przeciwny prawu wydatek. Od jego postanowienia służy prawo apelacyi do wydziału. Zazwyczaj, jeżeli popełniający błąd władza działała *bona fide*, wydział odpuszcza winę, udzielając ostrzeżenia; ale czasami wydział musi postąpić z całą surowością.

Jakiekolwiek przekonanie może posiadać czytelnik

nik na punkcie potrzeby rozszerzenia lub zmniejszenia władzy wydziału w innych sprawach, niewątpliwie może istnieć jedno tylko zdanie co do znaczenia niezależnej i sumiennej kontroli. Ze wszystkich sposobów ochrony własności publicznej jest to sposób najprostszy, najłatwiejszy i wystarczający. Podatnicy są wdzięczni za tę kontrolę; znają oni bowiem jej wartość. Rachunki funduszu dobroczynnego podlegały przez długi czas kontroli władzy centralnej; ale rozciągnięcie tej kontroli i na inne ciała miejscowe jest świeżej daty.

Pilna potrzeba kontroli finansowej.

Kontrola finansowa jest niezmiernie cenna. A jednak mimo wszystko wydatki miejscowe, jako też miejscowe opodatkowanie stale wzrastają. W roku kończącym się z dniem 31 marca 1896 cała suma wydana na cele miejscowe wynosiła 75,675,526 funtów, czyli przeszło 454,053,156 rbl. W roku 1868 suma ta wynosiła 30,240,000 funtów, ale nawet tę skromną stosunkowo kwotę uznano wówczas za zdumiewającą. W celu pokrycia budżetu na rok 1895—6 zyskano drogą podatków 35,898,042 funty; 13,449,173 pokryto z pieniędzy, pożyczonych w tym celu; skarb dał od siebie 3,198,524, resztę zaś uzyskano z kar, opłat rogatkowych, oraz innych źródeł. Cała suma podatków pobieranych w Anglii i Walii wzrastała każdego roku ostatniego dziesięciolecia. W roku finansowym 1885—6 wynosiła 26,142,891; w roku finansowym 1895—6 wynosiła, jak już wiemy, 35,898,042, co oznacza przyrost 38% w ciągu dziesięciu lat. Wartość podlegającej opodatkowaniu własności w Anglii i Walii stale wzrasta; ale mimo to podatek od funta rośnie również. Jednocześnie wszelako niespłacony dług samorządnych ciał miejscowych narasta w tym samym szybkim stosunku. Jakkolwiek długi te muszą być spłacone w oznaczonym terminie lat trzydziestu, czterdziestu lub

pięćdziesięciu, to jednakże narastają nowe długi, które przewyższają znacznie wysokość spłaconych sum.

Wydatki samorządnych ciał miejscowych nieustannie wzrastają; suma opłacanych podatków nieustannie wzrasta; równocześnie wzrasta i suma niespłaconego długu. Czyżby nic nie można było poradzić na ten stan rzeczy?

Pozwalam sobie postawić trzy wnioski:

1. Rachunki wszystkich samorządnych ciał miejscowych powinny być kontrolowane przez kontrolerów okręgowych z ramienia wydziału dla samorządu miejscowego. Nie wątpię, że kontrolerowie obierani starają się sumiennie pełnić swe obowiązki. Są oni jednakże nieraz osobistymi przyjaciółmi wybitnych członków zakrystyi lub rady, których rachunki mają kontrolować; nie mają oni zazwyczaj żadnego wykształcenia zawodowego jako kontrolerowie, ani też nie posiadają dostatecznej wiedzy prawniczej na to, aby mogli rozstrzygnąć, które porycje wydatków są dopuszczalne, a które nie.

2, Dalsze ograniczenia powinny być nałożone na prawo władz miejscowych zwracania się do parlamentu o poparcie pożyczki po za plecami wydziału dla samorządu miejscowego.

Każda władza miejscowa powinna wygotowywać i publikować roczny budżet—szczegółowe zestawienie prawdopodobnych dochodów i takichże wydatków w ciągu następnego roku finansowego; w końcu zaś roku powinna wygotować i opublikować szczegółowy rachunek wpływów i wydatków z całego roku. Wiadomo mi, że dzieje się to w niektórych razach, ale nie we wszystkich. Każdy podmiotnik powinien posiadać możność otrzymania kopii obydwóch rachunków bez żadnej trudności. Rachunki zaś powinny być zestawione jasno, w prosty sposób i łatwo zrozumiały dla dostarczających pieniędzy, wydawanych przez władze miejscowe.

K O N I E C.

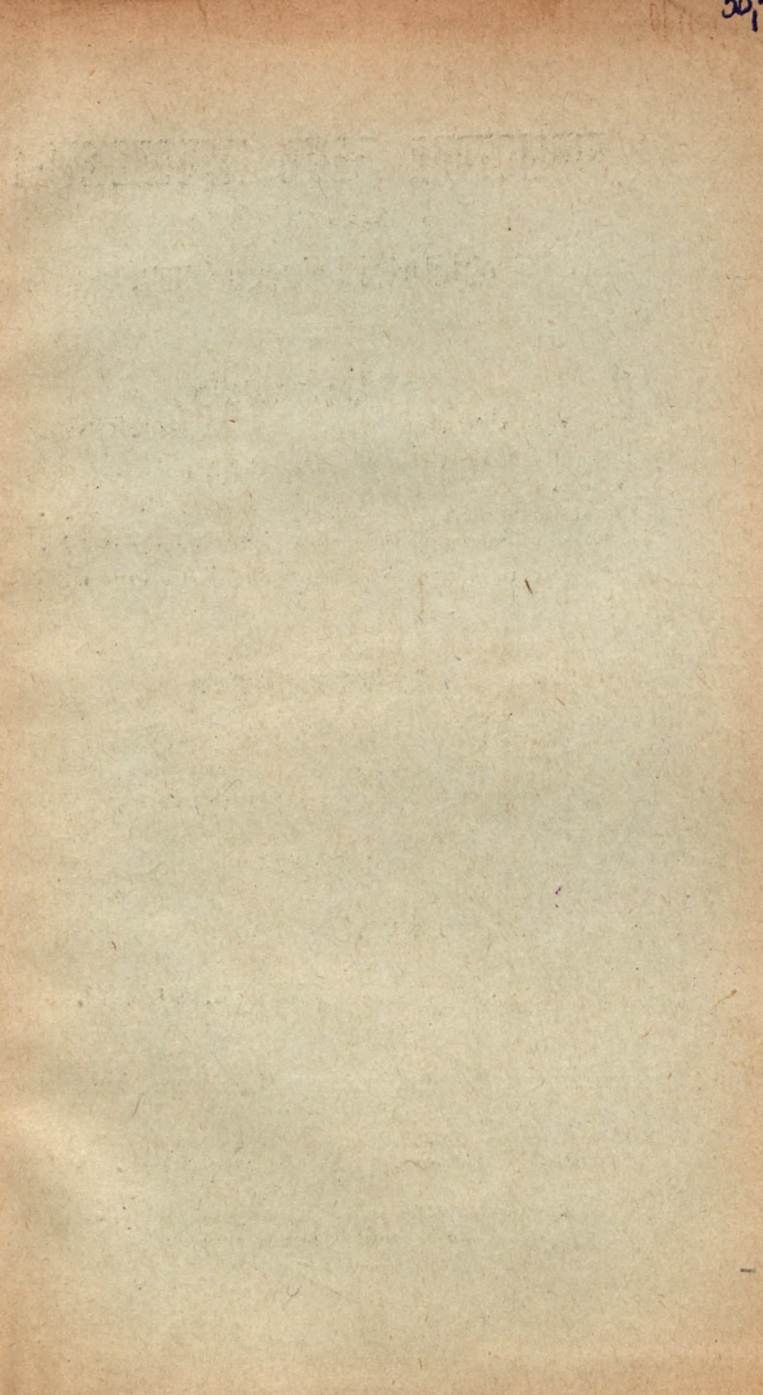


Spis rozdziałów.

	<i>Str.</i>
Rozdział I. Zakres samorządu miejscowego. — Znaczenie konstytucyjne. — Porównanie rządów centralnego i miejscowego w Anglii. — Położenie kobiet. — Przedstawicielstwo i podatki — wzajemny wpływ na siebie rządów centralnego i miejscowego	7
Rozdział II. Ogólny rys angielskiego samorządu miejscowego.	15
Rozdział III. Parafia. Obwód miejski. — Dwór. — Dawna parafia. — Rozmaite rodzaje parafii. — Dzisiejsza parafia świecka. — Zakrystya. — Akt z roku 1894. — Zgromadzenie parafialne. — Rada parafialna. — Parafia duchowna	19
Rozdział IV. Osada miejska. Angielskie miasta. — Tworzenie nowych osad miejskich. — Konstytucya osady miejskiej lub miasta. — Urzędnicy miejscy. — Funkcye rady. — Finanse miejskie	19
Rozdział V. Unia. Historya Unii. — Opiekunowie biednych. — Ich wybór. — Ich obowiązki — kontrola rządu centralnego	56
Rozdział VI. Okręg powiatowy. — Okręgi powiatowe — Konieczność i zakres prawodawstwa sanitarnego. Historya prawodawstwa sanitarnego. — Jego owoce. — Okręgi sanitarne. — Rady okręgowe: ich	

konstytucya, władza, urzędnicy i finanse.—Kontrola centralna, — Sanitarne władze portowe	71
Rozdział VII. Wychowanie narodowe. — Szkoły elementarne.—Okręgi szkolne. — Wydział szkolny. Komitet dla przestrzegania przymusu szkolnego. Szkoły prywatne	93
Rozdział VIII. Władza drogowa.—Szosy. — Repara-cya szos. — Drogi główne. — Mosty.—Obszary i władze drogowe. — Ścieżki dla jezdnych i dla pieszych.—Grunty przydrożne	105
Rozdział IX. Władza cmentarna. Cmentarz para-fialny.—Grunt cmentarny.—Wydziały cmentarne.—Akt o samorządzie miejscowym z r. 1894.	000
Rozdział X. Powiat. Powiat administracyjny.—Urzę-dnicy powiatowi: szeryf, lord-lejtnant, koroner, i sędziowie pokoju.—Rada powiatowa i jej kon-stitucya, jej władza i finanse powiatowe	130
Rozdział XI. Kontrola centralna.—Samorząd miej-scowy. — Potrzeba kontroli centralnej.—Mini-steryum handlu. — Ministeryum rolnictwa. — Wydział dla samorządu miejscowego. — Jego funkeye.—Rola doradcza.— Kontrola administra-cyjna.—Kontrola finansowa. — Granice kontroli centralnej	143





BIBLIOTERA DZIEŁ WYBOROWYCH

wychodzi co tydzień
objętości jednego tomu.

Warunki prenumeraty:

W WARSZAWIE:	Z PRZES. POCZT.:
Rocznie (52 tomy) rb. 10	Rocznie (52 tomy) rb. 12
Półrocz. (26 tom.) " 5	Półrocz. (26 tom.) " 6
Kwartal. (13 tom.) " 2 k. 50	Kwartal. (13 tom.) " 3
Za odnośnienie do domu 15 kop. kwart.	

Cena każdego tomu 25 kop., w oprawie 40 kop.

Dopłata za oprawę:

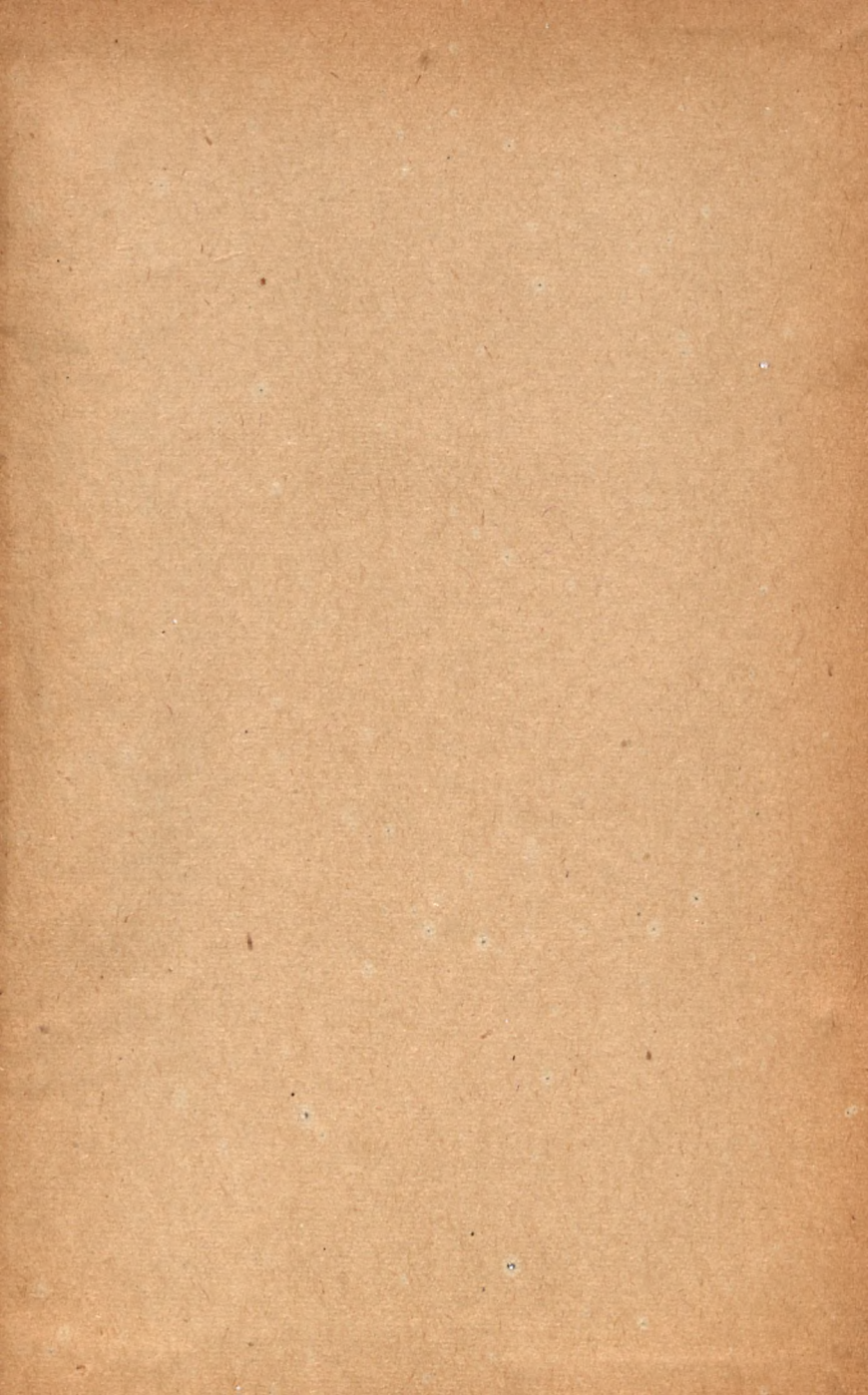
Rocznie	(za 52 tomy)	rb. 6 kop. —
Półrocznie	(za 26 tomów)	rb. 3 kop. —
Kwartalnie	(za 13 tomów)	rb. 1 kop. 50
Za zmianę adresu na prowincy dopłaca się 20 kop		

REDAKTOR i WYDAWCA:

JAN GADOMSKI.

Redakcyja Administracyja Warszawa, Warecka 14. — Telefonu 88
we Lwowie Plac Maryacki 1. 4.

DRUK J. SIKORSKIEGO WARECKA 14.



Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

1 323972

1000071821

